

**Prof. Tadeusz  
Wijaszka  
nie żyje**



strona 12

**Kibice Wisły oskarżani  
o zachowania  
nazistowskie**



strona 9

**200 lat pani Józefo!**

strona 19



TYGODNIK LOKALNY

# wspólnota puławaska

pulawy.24wspolnota.pl

12 - 18 listopada 2019 r. ■ nr 46 (335) ■ Cena 2,90 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ■ JANOWIEC ■ KAZIMIERZ DOLNY ■ KOŃSKOWOLA ■ KURÓW

NAŁĘCZÓW ■ WĄWOLNICA ■ ŻYRZYN

# Odpowie za śmierć znajomego. Przez zazdrość

**Prokuratura zarzuca 30-latkowi  
z Puław, że śmiertelnie dźgnął go nożem.**

Chodzi o wydarzenia z marca tego roku, jakie rozegrały się na ul. Wróblewskiego w Puławach

Przeczytaj komentarze na:  
pulawy.24wspolnota.pl

s. R1

## Premier Morawiecki był częstym gościem w moim gabinecie



**Włodzimierz Karpiński  
wspomina pracę  
w ministerstwie  
i puławskim ratuszu.**

s. R2

## Nie pozwolę odebrać sobie mieszkania

**Kawalerkę Marian Choiny  
zlicytował wydalony  
z zawodu komornik,  
oskarżony o niedobory  
finansowe  
na setki tysięcy  
i przekroczenie  
uprawnień.**

- Nie poddam się



**Marian  
Choina**  
s. 12

**Puławy:  
Starosta  
i prezydent  
otworzyli targ  
w nowym miejscu**

s. 3

**Konkurs na  
dyrektora MOSiR.  
Kandydaci  
przesłuchani**

s. 8

**Stokrotka na  
Włostowicach  
otwarta**

s. 18

**Nałęczów:  
Sześciu chętnych  
na dyrektora NOK.  
Wszyscy odpadli**

s. 20

**Końskowola:  
Śmieci w górę**

s. 21

**Gmina Puławy:  
Konflikt w radzie  
gminy**

s. 22

**Kurów:  
Gmina zaciągnie  
kredyt**

s. 23

**Markuszów:  
1,7 mln zł  
dotacji na  
termomodernizację**

s. 23

AUTO PROMOCJA

**W** TYGODNIK LOKALNY  
**wspólnota**

Reklamuj się we Wspólnocie 691 782 434

Masz temat, zadzwoń 780 029 979

REKLAMA

**KASACJA  
POJAZDÓW**

Tel. 500 813 500, 660 802 913

## Wspólnota

Adres redakcji:  
ul. Fieldorfa-Niła 18/9, 24-100 Puławy  
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:  
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:  
Marta Pietroni,  
tel. 780 029 979  
pietroni@24wspolnota.pl

Dziennikarze:  
Kamil Wąsik, tel. 792 045 126  
wasik@24wspolnota.pl  
Mateusz Polynka (sport), tel. 516 019 184  
polynka@24wspolnota.pl  
Monika Głos-Oszatowska, tel. 791 132 007  
glos@24wspolnota.pl  
Dominik Kęsik, tel. 780 029 981

Reklama:  
Anna Mokrzycka  
dyrektor ds. marketingu i reklamy  
tel. 691 782 434  
mokrzycka@24wspolnota.pl

Wydawca:  
Wydawnictwo Wspólnota  
Mateusz Orzechowski  
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Skład:  
Jarosław Pałys

Druk:  
Polska Press o/Poligrafia  
Drukarnia Łódź  
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ  
OGŁOSZENIE

## KURÓW

• Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

## PUŁAWY

• Redakcja Tygodnika Wspólnota Puławska, ul. Fieldorfa-Niła 18/9, Puławy (budynek HTM 1, obok BRICO) w godz. 9.00 - 14.00

• Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Stanisław Samonek ul. Piłsudskiego 69, Puławy tel. 81 886 74 10 pn. - pt. 8.00 - 17.30 sb. 8.00 - 13.00

Bezpłatne ogłoszenia (przedmiot do wartości 1000 zł) należy składać tylko na kuponie dostępnym na str. R3, dostarczonym do wyznaczonych punktów lub siedziby redakcji.

A U T O P R O M O C J A

W  
NASZ PORTAL

pulawy.24wspolnota.pl

Miesięcznie do przygotowania jest około 7 tysięcy całodobowych posiłków

## Kto nakarmi pacjentów puławskiego szpitala?

Puławski szpital szuka firmy, która zajęłaby się przygotowaniem i dostarczaniem posiłków dla pacjentów. Na oferty dyrekcja placówki czeka do 29 listopada.

## Firma zrezygnowała

Poszukiwania nowej firmy cateringowej władze placówki musiały rozpocząć wcześniej, niż zakładały. Z dotychczasową szpital miał podpisaną umowę na 10 lat. - Ze stałą ceną. Jeżeli chodzi o jakość nie mieliśmy żadnych uwag. Nawet pacjenci mówili, że jedzenie jest dobre - przyznaje Piotr Rybak, dyrektor SP ZOZ w Puławach. Wtedy szpital ogłaszał przetarg nie tylko na przygotowywanie i dostar-



**Piotr Rybak,**  
dyrektor SP ZOZ w Puławach  
**Dotychczasowa firma w lipcu wypowiedziała nam umowę**

czanie posiłków dla pacjentów, ale i remont szpitalnej kuchni. Firma, która wygrała postępowanie wyremontowała ją na własne potrzeby, a następnie od szpitala dzierżawiła.

Jednak latem tego roku przedsiębiorstwo zrezygnowało ze współpracy z lecznicą. - Firma wypowiedziała nam umowę w lipcu z miesięcznym okresem wypowiedzenia. Przeprowadziliśmy postępowanie do końca roku. Wygrała ta sama firma. A teraz ogłaszamy kolejne postępowanie na dwa lata - tłumaczy dyrektor Rybak.

Jak przyznaje szef puławskiego szpitala powodem zakończenia współpracy były warunki uzgodnione w umowie, zakładające niezmienne przez okres jej obowiązywania cenę. Tymczasem zarówno koszty pracy, jak i koszty przygotowania żywienia, do których zaliczają się chociażby koszty zakupu produktów - drożeją.

- Na dzień dzisiejszy kuchnia jest nasza - mówi dyrektor Rybak i informuje, że z drugiej strony szpital wypowiedział dzierżawę pomieszczeń.

Marta Pietroni

## Zostań dziennikarzem Wspólnoty

Redakcja Tygodnika Wspólnota Puławska poszukuje dziennikarza. Lubisz być na bieżąco? Wiesz, co dzieje się w regionie? Masz lekkie pióro? - Dołącz do naszego zespołu!

## Wymagania:

- \* wykształcenie wyższe
- \* umiejętność poprawnego konstruowania tekstu\*
- \* łatwość nawiązywania kontaktów
- \* umiejętność pracy pod presją czasu
- \* mile widziane doświadczenie

## Do Twoich obowiązków będzie należało:

- \* zdobywanie informacji i redagowanie artykułów
- \* przygotowywanie relacji z imprez odbywających się w regionie
- \* wykonywanie zdjęć
- \* współpraca z instytucjami kultury, jednostkami samorządu terytorialnego itp.

## Oferujemy:

- \* pracę w młodym, ambitnym zespole
- \* elastyczne godziny pracy\*
- \* narzędzia niezbędne do pracy

CV i list motywacyjny prosimy przesyłać na adres:  
pulawy@24wspolnota.pl



## Kino Sybilla zaprasza

| TYTUŁ FILMU                                                                 | 15.XI<br>Pt    | 16-17.XI<br>Sb-Nd | 18 - 19.XI<br>Pn-Wt | 20.XI<br>Śr    | 21.XI<br>Czw |
|-----------------------------------------------------------------------------|----------------|-------------------|---------------------|----------------|--------------|
| #JESTEM M. MISFIT<br>Komedia, od 7 lat, 82 min.                             | 13:15          | 11:30<br>15:00    |                     | 13:15          | 14:30        |
| 1800 GRAMÓW<br>Obyczajowy/dramat, od 12 lat, 105 min.                       | 16:45<br>19:00 | 16:45<br>19:00    | 16:45<br>19:00      | 16:45<br>19:00 | 16:15        |
| BARANEK SHAUN FILM.<br>Farmageddon - dubbing<br>Animacja, od 4 lat, 86 min. | 15:00          | 13:15             | 15:00               | 15:00          |              |
| UKRYTA GRA<br>Thriller, od 15 lat, 95 min.                                  | 21:15          | 21:15             | 21:15               | 21:15          | 18:15        |
| WIECZÓR KINOMANIAKA                                                         |                |                   |                     |                |              |
| DOGÓNIĆ MARZENIA<br>Dramat sportowy, od 12 lat, 98 min.                     |                |                   |                     |                | 20:15        |

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze  
Tel. 81 886 33 88

## CZYTELNICY KOMENTUJĄ

pulawy.24wspolnota.pl



## „To urlop, a nie rozwód z polityką”

**Rodzic** A kto to jest ten Karpiński nie znam typka nie macie ciekawszych tematów

**rysiek z klanu** Radzę po tak żałosnym końcu wyjechać do sławka nowaka na ukrainie może tam się poseł odnajdzie a tam ma czystą kartę

**Obywatel** To były czasy minister do pracy jeździł pościechem tak jak ja  
**MERLIN** Pamiętam to upokorzenie mieszkańców jak PO rzuciła im kawaleczki gęsi na 11 listopada. PIS daje dużo, dużo więcej

I N F O R M A T O R

## PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE  
CENTRUM KARDIOLOGICZNE

PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA

24-100 PUŁAWY,

UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,

TEL. (81) 888 14 89

LUB

690 997 070

## PORADNIA KARDIOLOGICZNA:

DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROÓB SERCA  
I UKŁADU KRAŻENIAPRACOWNIA  
ECHOKARDIOGRAFII

(ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB  
WYSIŁKOWYCH

(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

## PRACOWNIA HOLTERA

(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

Posel na Sejm RP  
Sławomir  
**SKWAREK**

#Pasja  
#Ojczyzna  
#Wspólnota  
#Rodzina

#SławomirSkwarek - Mobilne Biuro Poselskie

## INFORMATOR

## INSTYTUCJE I URZĘDY

## URZĄD MIASTA

81 458 60 01

## STAROSTWO POWIATOWE

81 886 11 00

## URZĄD SKARBOWY

81 887 96 41

## URZĄD STANU CYWILNEGO

81 880 45 54

## SĄD REJONOWY

81 888 93 00

## PROKURATURA REJONOWA

81 886 10 06

## SZPITAL SPECJALISTYCZNY

81 450 22 74

## URZĄD CELNY

81 886 82 91

## SANEPID

81 886 48 91

## BIBLIOTEKA MIEJSKA

81 451 19 00

## POWIATOWY LEKARZ

WETERYNARI

81 886 33 20

## URZĄD PRACY

81 886 40 96

## USŁUGI

## ANTENY

Autoryzowany serwis anten, L-SAT,  
tel. 602 894 594

## FRYZJER

Salon Fryzjerski K i M Puławy

## KOMINIARZ

Mariusz Ołpiński Puławy  
600 231 032

## KOSMETOLOG

Be BeautyClinic Gabinet  
Kosmetyczny 697 370 337

## KRAWCOWA

Agnieszka Grzejdą 603 401 765

## PRZEPROWADZKI

Usługi transportowe Fiołka Trans  
603 472 217, 727 524 050

886 996 166

## UBEZPIECZENIA

Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283

## USŁUGI PRAWNE

Biuro Usług Prawnych 604 797 922

## USŁUGI SZEWSKIE

Mariusz Węgliński 81 888 80 01

## USŁUGI SZKLARSKIE

Szkło Instal 669 422 544

## TAPICER

Marcin Kędziora 504 789 259

## WETERYNARZ

Marwet Puławy 509 104 036

## WYWÓZ NIECZYSTOŚCI

Usługi Asenizacyjne Grześ,  
Grzegorz Jędryś 668 251 541

## NAPRAWY

## AGD

Autoryzowany Serwis AGD,  
Zuh Elmar 81 888 60 60ZEGARMISTRZ  
I DORABIANIE KLUCZY

Wiesław Grotnik 609 463 956

## TRANSPORT

Usługi TRANSPORTOWE  
Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050

## TAXI

Taxi Elmo, całodobowo  
81 887 30 40, 80 011 96 64BUDOWLANO-  
REMONTOWEJohnbud, Janusz Wrzeszykowski  
887 076 949

## ELEKTRYK

El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075

## HYDRAULIK

Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

## FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki  
881 339 122

## ZDROWIE

## STOMATOLOGIA

Dental-Med, Pelen Zakres Usług  
696 080 999

## DENTYSTA

Anna Olejnik 501 688 522

## GASTRONOMIA

PAPOO – Restauracja i Pub  
i Catering 537 659 888  
Pizzeria Czarny Piotruś 81 887 88 22  
Restauracja Pod Dębami  
tel.691024470

Z ul. Składowej na ul. Dęblińską

# Prezydent oraz starosta otworzyli nowe targowisko

Dzięki zmianie lokalizacji sprzedający nie muszą dzielić się na trzy części. Od teraz mieszkańcy Puław i okolic mogą robić zakupy na targowisku zlokalizowanym na ul. Dęblińskiej. Pierwszego dnia w nowym miejscu z takiej okazji skorzystali m.in. prezydent Puław Paweł Maj oraz starosta puławski Danuta Smaga.

## Stare miejsce było niewygodne

Po niecałych 2 latach handlowania na ul. Składowej przyszedł czas na zmiany. W ubiegłym roku targ został przeniesiony z ul. Lubelskiej na ul. Składową. Przeprowadzka miała związek z budową nowej hali widowiskowo-sportowej, która zostanie zakończona już w przyszłym roku. Miejsce nie do końca spodobało się puławianom oraz sprzedającym, którzy narzekali na sporą odległość od centrum czy brak miejsc parkingowych. Najwięcej uwag mieli kursanci zdający egzamin na prawo jazdy w WORD-zie, dodatkowo dojazd na ul. Składową był utrudniony ze względu na brak kolejnych kursów autobusowych MZK. Rok temu puławski ratusz obiecał poprawę warunków.

## Ze wschodniej części miasta na zachodnią

Nowy plac targowy już od ubiegłej środy (6 listopada) znajduje się na ul. Dęblińskiej za sklepem budowlanym Leroy Merlin, niedaleko drogi ekspresowej S12. Teren należący do starostwa powiatowego sąsiaduje z dwoma dużymi parkingami, dzięki czemu kupujący będą mieli gdzie zostawić auta np. pod Tesco. Na samym targowisku wydzielono około 150 stanowisk. „Wspólnota” zapytała handlujących i kupujących o nowe warunki.

- Jest o wiele lepiej niż wcześniej, warunki są inne. Targ jest duży. Tam (na Składowej przyp. red.) wszystko było gdzie indziej, a tu jesteśmy razem. Mamy kawałek od centrum, ale narzekać nie możemy - mówiła Halina Marczukowska sprzedawca ubrań z Radomia.

- Trudno jest ocenić czy lepiej było na ul. Składowej, ale myślę, że to się rozkręci - ocenił Marek Łucjanek handlarz z Puław.

## Puławscy samorządowcy na zakupach

Na zakupy w nowe miejsce postanowili się wybrać nasi



Nowy plac targowy został zlokalizowany na ul. Dęblińskiej niedaleko sklepu Leory Merlin. Na miejscu sprzedający mają do dyspozycji 150 stanowisk



Na zakupy na nowym targowisku wybrał się m.in. prezydent Puław, Paweł Maj, który kupił m.in. warzywa



**Zdzisław Urbanek,**  
sprzedawca z Leokadiowa

Jest lepiej, wszyscy się miścimy. Jeżeli zostanie zagospodarowany teren, to warunki z pewnością będą lepsze. Ludzie przychodzą z ciekawości, przyjeżdżają i oglądają co im się podoba. Dobrze by było, gdyby emka podjeżdżała bliżej, ponieważ starsze osoby muszą iść kawałek. Jak będzie dalej, to się później okaże

lokalni politycy. Wśród kupujących można było dostrzec prezydenta Puław, Pawła Maję. Wódcę podkreślił, że jest zadowolony z frekwencji mieszkańców, którzy skusili się, by przyjechać na ul. Dęblińską.

- Jako prezydent myślałem bardzo dużo o targowiskach osiedlowych. Niestety spotyka się to z dużym oporem przede wszystkim mieszkańców, ponieważ mieszkańcy chcieliby mieć takie targowisko wokół domu, ale nie koło swojego bloku. Były prowadzone już rozmowy wstępne z różnymi spółdzielni, ale żadna z nich nie jest zainteresowana dzierżawą terenu. Miasto nie posiada takich terenów, ponieważ jest właścicielem przebiegu dróg i pasa drogowego, gdzie nie można urządzić targowiska wewnątrzosiedlowego - tłumaczy prezydent Maj.

Świeżo urządzone targowisko postanowiła również obejrzeć starosta puławski Danuta Smaga.

- Myślę, że coraz więcej osób będzie odwiedzać plac targowy na ul. Dęblińskiej. Z roku na rok warunki będą się poprawiać. Jeżeli pojawią się jakieś problemy bądź potrzeby, to władze powiatu czy władze miasta zadbają o to - ocenia starosta, która na miejscu kupiła przyprawę, żurawinę, pieprz kolorowy czy specjalne łyżeczki do nakładania dań.

Już za kilka miesięcy rozpocznie się drugi etap przygotowania targowiska, za który będzie odpowiedzialny puławski urząd miasta. Na miejscu ma znajdować się budynek administracyjny - socjalny. Przygotowanie targowiska przy ul. Dęblińskiej nie należało do najtańszych. Całkowity koszt dotychczas zrealizowanej inwestycji wyniósł około 700 tys. zł.

Dominik Kęsik



**Teresa Górka oraz Marian Górski z synem Maciejem**

- Mam blisko, ponieważ mieszkam na ul. Kołtāja. Na targowisko przyjeżdżam z synem. Jest dużo miejsca, można spokojnie przejść pomiędzy stanowiskami. Na ul. Składowej było ciasno i bardzo źle. Tutaj na ul. Dęblińskiej jest lepiej - mówi pani Teresa  
- Bardzo pasuje nam to miejsce, bo mam blisko od domu. Kupiłem ziemniaki. Jest więcej miejsca dla handlujących i klientów, dodatkowo można zaparkować auto w dowolnym miejscu - ocena pan Marian



**Urszula Sadowska-Deliu,**  
sprzedawczyni z Radomia

Mamy lepsze warunki niż wcześniej. Na ul. Składowej było trochę gorzej. Nie ma żadnych pyłów czy kurzów. Na miejscu możemy skorzystać z toalety, a nie z Toi-Toi. Jako, że pochodzę z Radomia, to mam blisko, ponieważ nie muszę jechać przez miasto tylko przez drogę ekspresową. Myślę, że targ spokojnie się przyjmie



**Marek Łucjanek,**  
sprzedawca z Puław

Trudno jest ocenić czy lepiej było na ul. Składowej, ale myślę, że to się rozkręci. Targ jest oddalony od centrum. Wiadomo, że pierwszego dnia przychodzi mnóstwo osób, żeby zobaczyć z ciekawości jak teraz wygląda targowisko

## Ceny paliw

|                        | 95   | 98   | ON   | LPG  |
|------------------------|------|------|------|------|
| <b>PUŁAWY</b>          |      |      |      |      |
| ORLEN                  | 4,92 | 5,25 | 4,93 | 2,02 |
| MZK                    | 4,92 | -    | 4,93 | 1,99 |
| TESCO                  | 4,87 | 5,14 | 4,97 | 1,97 |
| BP                     | 4,95 | 5,39 | 4,94 | 2,03 |
| CARREFOUR              | 4,82 | 5,09 | 4,88 | -    |
| <b>GÓRA PUŁAWSKA</b>   |      |      |      |      |
| STACJA PALIW           | 4,92 | -    | 4,93 | 1,99 |
| <b>KAZIMIERZ DOLNY</b> |      |      |      |      |
| ORLEN                  | 4,92 | 5,25 | 4,93 | 1,97 |

## Burmistrz Nałęczowa

informuje o wywieszeniu wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Nałęczów przeznaczonej do wynajmu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nałęczowie ul. Lipowej 3 oraz Biuletynie Informacji Publicznej.

**profesjonalna pralnia dywanów**

parowo.pl

**ecofresh**

Moszczanka 98c, 08-500 Ryki  
f /myjniaecofresh

**Odbiór dywanów od klienta**

Ryki, Dęblin, Puławy  
Kozienice i okolice

509 907 911 509 501 606

Szybciej z miasta powiatowego do Kazimierza

# Puławy: Część małej obwodnicy już gotowa

W ubiegłym tygodniu urzędnicy z puławskiego ratusza dokonali odbioru technicznego nowej drogi na ul. Kowalskiej. To pierwsza część tzw. małej obwodnicy Puław, która ułatwi przejazd w kierunku Kazimierza Dolnego. – To perspektywiczny obszar miasta, dlatego powinien mieć takie drogi, jak przystało na XXI wiek – mówi prezydent Paweł Maj oglądając efekty budowy.

## Na Kowalskiej droga jak stół

Odbiór techniczny budowy i przedłużenia ulicy Kowalskiej odbył się 6 listopada. Dzięki inwestycji dotychczasowa część ul. Kowalskiej zyskała ścieżkę rowerową, nowy chodnik i nowe oświetlenie LED-owe. Prace obejmowały jednak nie tylko istniejącą drogę. Nowy odcinek ul. Kowalskiej został zbudowany od podstaw uzupełniając potrzebną infrastrukturę drogową w tej okolicy. Budując nową drogę uwzględniono w niej ścieżkę rowerową, chodniki, parking (w tym miejsca dla niepełnosprawnych) oraz zatoki autobusowe.



Tak nowa droga prezentuje się z lotu ptaka, a właściwie drona. Jadąc drogą w górę od ronda, dojedziemy do nowych osiedli na ul. Sonsowej/Ceglanej i dalej na Niwę i do centrum miasta. Z kolei droga w lewo od ronda prowadzi na Włostowice. Dzięki takiemu rozwiązaniu kierowcy jadąc z centrum będą mogli ominąć tzw. miasteczko holenderskie

## Prezydent wizytuje i wytyka błędy

W odbiorze technicznym udział wzięli prezydent miasta Paweł Maj, który zgłosił uwagi do wykonanych robót. Na jego wniosek niektóre elementy infrastruktury drogowej m.in. za wysokie krawężniki przy przejściach dla pieszych i drogach rowerowych, mają zostać obniżone.

– To obszar perspektywicznego rozwoju miasta, gdzie będą budowały się nowe osiedla do-

mków jednorodzinnych, gdzie docelowo może zamieszkać nawet kilka tysięcy osób. Dlatego bardzo ważny jest rozwój tego obszaru, by mieszkańcy i inwestorzy mogli tu się budować i inwestować, i mieć takie drogi, jak przystało na XXI wiek – podsumował prezydent w miejscu zakończonej budowy.

Dzięki rozwiązaniu nazywanemu małą obwodnicą mieszkańcy miasta będą mogli skorzystać z nowego przejazdu Kowalska – Powstańców Listopadowych –

Zabłockiego, omijając część ulicy Włostowickiej. Od lat zmorą kierowców było bowiem tzw. miasteczko holenderskie na Włostowicach, czyli odcinek z dużym ograniczeniem prędkości i licznymi garbami. To, co miało uspokoić ruch, irytowało użytkowników drogi i dodatkowo narażało ich na szybsze zużycie aut i kosztowne naprawy.

W grudniu do użytku ma zostać oddana część ul. Powstańców Listopadowych.

Kamil Wąsik



Nową drogę wizytował prezydent Paweł Maj, który zgłosił wykonawcy swoje uwagi. Wskazał m.in., że należy obniżyć krawężniki przy przejściach dla pieszych

## Audi z kierowcą bez prawka wypadło z drogi

31-latek z województwa mazowieckiego na drodze z Puław do Dębina nie zapanował nad samochodem. Auto koziołkowało i wylądowało w rowie.

Sceny niczym z filmu akcji rozegrały się w poniedziałek na drodze wojewódzkiej nr 801 na wysokości miejscowości Matygi. – Mężczyzna, jadąc od strony Puław w kierunku Dębina, na łuku drogi stracił kontrolę nad pojazdem, zjechał z nasypu, po czym samochód przewrócił się na dach – informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Kierowca osobówki o własnych siłach wyszedł z mocno pokiereszowanego auta. Na szczęście nie doznał żadnych poważnych obrażeń, czego z kolei patrzac na



Kierowca nie zapanował nad rozjeżdżonym autem. Samochód poważnie ucierpiał

**podkom. Ewa Rejn-Kozak, KPP w Puławach**  
**Przyczyną zdarzenia było niedostosowanie prędkości do warunków ruchu**

zdjęcia wykonane przez przybyłych na miejsce policjantów, nie można powiedzieć o samochodzie.

Funkcjonariusze przebadali mężczyznę alkomatem. Urządzenie wskazało, że był trzeźwy. Jednak

okazało się, że 31-letni mieszkaniec gminy Przytyk w ogóle nie ma prawa jazdy. Za kierowanie pojazdem bez wymaganych uprawnień został ukarany mandatem.

Marta Pietroń

## Z promilami jechał volkswagenem

I w dodatku narobił sobie kłopotów. 25-latek z gminy Kazimierz Dolny na podwójnym gazie spowodował kolizję. W dodatku zapomniał, że nie ma prawa jazdy i w ogóle nie powinien prowadzić.

Do zdarzenia doszło w miniony wtorek 5 listopada na ul. Czartoryskich w Puławach. – Na skracając w stronę ulicy Czartoryskich suzuki, najechał kierujący volkswagenem – tłumaczy podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Na miejscu interweniował patrol policji. Funkcjonariusze sprawdzili trzeźwość zarówno kierowcy suzuki,



**podkom. Ewa Rejn-Kozak,**  
KPP w Puławach

**Po sprawdzeniu w policyjnych systemach, wyszło na jaw, że 25-latek nie ma prawa jazdy i nigdy go nie miał**

jak i niemieckiego auta. Badanie alkomatem wyjaśniło przyczynę kolizji. Kierująca suzuki kobieta była trzeźwa. Okazało się jednak, że kierujący volkswagenem 21-letni mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny wsiadł za kierownicę na podwójnym gazie. Urządzenie wskazało, że mężczyzna ma ponad półtora promila alkoholu w organizmie. To jednak nie wszystko. Mundurowi sprawdzili również inne informacje na jego temat.

– Po sprawdzeniu w policyjnych systemach, wyszło na jaw, że 25-latek nie ma prawa jazdy i nigdy go nie miał. Odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości oraz bez wymaganych uprawnień. Grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 2 i wysoka grzywna – informuje podkom. Rejn-Kozak.

Marta Pietroń

Wieża widokowa, wspólny bilet czy szlak Księżnej?

# Samorządowa burza mózgów. Jak przyciągnąć turystę?

Po majowym spotkaniu radnych z Kazimierza, Janowca i Puław, samorządowcy powtórnie spotkali się w październiku. Doszli do nich koledzy z Nałęczowa. Razem zastanawiano się nad współpracą gmin w zakresie rozwoju turystyki. Podobnie jak na pierwszym spotkaniu, było wiele ogólników, ale tym razem sformułowano również konkretne wnioski.

## Radny przypomina o dawnych pomysłach

Spotkanie samorządowców z różnych gmin odbyło się w ramach październikowej Komisji Promocji Miasta, Kultury i Współpracy puławskiej rady miasta. Dyskusja trwała blisko godzinę, a w jej trakcie pojawiały się różne pomysły.

Puławski radny Ignacy Czeżyk zabrał głos jako pierwszy. Mówił o starym pomysle budowy kolejki linowej między Kazimierzem i Janowcem, do którego być może warto byłoby powrócić, a także o przywróceniu rzeki Plewki do koryta Wisły przez jej przekopanie. Chwalił prywatną inicjatywę puławskiego przedsiębiorcy, który planuje wybudowanie wieży widokowej i stworzenie szlaku turystycznego Puławy-Kazimierz.

## Brakuje grupy docelowej

W spotkaniu wziął udział również przedstawiciel Nałęczowa – Krzysztof Łuczak. Zwrócił uwagę na to, że jak na razie brakuje wspólnej koncepcji działania.

– Jeżeli mówimy o promocji, to od razu kojarzy mi się to z marketingiem. A więc powinniśmy



**Mariusz Płoszaj Mazurek,**  
dyrektor Kazimierskiego Ośrodka Kultury,  
Promocji i Turystyki  
**Co nas skłoniło, żeby cztery gminy się spotkały? Co łączy nas poza geografiją? Najpierw powinniśmy określić wspólne cele i coś co nas łączy. To na pewno nie jest tylko Kraina Lessowych Wąwozów**



**Grzegorz Bińczak,**  
Radny RM Puławy  
**Władze miast powinny zrobić zrzutkę wynająć profesjonalną firmę marketingową, która taką akcję by przeprowadziła i te pieniądze nie byłyby wyrzucone w błoto**

określić grupę docelową. Dla kogo chcemy tę promocję razem skutecznie? Jesteśmy otwarci na współpracę, bo mamy swoje pomysły, ale nie jesteśmy w tym momencie przygotowani, bo nie wiedzieliśmy, że to nie jest pierwsze spotkanie i nikt nie prosił o przygotowanie materiałów, chociażby walorów kulturalnych czy promocyjnych samego Nałęczowa czy gminy, a od tego powinniśmy zacząć. Położyć karty na stół, pokazać kto co posiada i spróbować zrobić z tego jakiś produkt regionalny – stwierdził samorządowiec.

## Urzędnicy już współpracują

Puławskie urzędniczki – Magdalena Woźniakowska, Anna Maj i Anna Świątek – mówiły o dotychczasowych ponadgminnych działaniach promocyjnych. Przypomniały o wspólnych szlakach rowerowych i pieszych, funkcjonujących od lat, a także o Lokalnej Organizacji Turystycznej „Kraina Lessowych Wąwozów”. Przedstawiły też informatory turystyczne promujące atrakcje w róż-

nych gminach.

– Po spotkaniu w maju odbyła się seria spotkań z dyrektorami kazimierskiego i janowieckiego ośrodka kultury. Jesteśmy w stałym kontakcie, wymieniamy się informacjami i dyskutujemy cały czas na temat wspólnej oferty – stwierdziła kierownik puławskiego wydziału promocji.

## Muzea chętnie będą działać razem

W obradach udział wzięli dyrektorzy dwóch najważniejszych muzeów w powiecie – Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym i Muzeum Czarotoryskich w Puławach. Obie instytucje zadeklarowały chęć współpracy ze sobą nawzajem i z sąsiednimi gminami.

– Muzeum Czarotoryskich jak najbardziej włącza się w proponowany program współpracy. Sami również sporo proponujemy i na pewno zacieśnimy współpracę z Muzeum Nadwiślańskim. Naszą propozycją jest wspólny szlak im. Księżnej Izabeli Czarotoryskiej.

Dzięki takiemu szlakowi, wydając kartę czy rodzaj książeczki, moglibyśmy wypracować ewentualnie jakieś zniżki w naszych muzeach. Księżna Izabela na pewno była w Janowcu, na co mamy dowody, na pewno była w Kazimierzu. Można tą współpracę poszerzyć o Pożóg, gdzie księżna założyła piękny Ogród Pożowski – proponowała dyrektor Honorata Mielniczenko.

Nowy dyrektor MNKD Piotr Kondraciuk również zadeklarował chęć współpracy.

– Chcemy podnosić poprzeczkę turystyczną i na pewno będziemy się włączać we wszystkie działania podejmowane przez okoliczne gminy. Na pewno będziemy myśleli o wspólnej promocji z Muzeum Czarotoryskich, Na razie nie ma mowy o wspólnym bilecie, bo to niemożliwe z przyczyn formalno-prawnych. To dwie różne instytucje, z różną osobowością prawną. Nie wyobrażam sobie możliwości rozliczania. Ale jakąś kartę rabatową, dotyczącą muzeum, albo szerzej różnych imprez, które będą się odbywały, także goście uczestniczących w programach Krainy Lessowych Wąwozów, jesteśmy w stanie coś takiego wprowadzić – mówił dyrektor.

## Z myślą o najmłodszych

Przewodniczący puławskiej komisji Michał Zakrzewski zaproponował wspólną promocję wszystkich miejscowości wśród dzieci i młodzieży.

– Fajnym pomysłem na działanie promocyjne mogłby być konkurs wiedzy dla dzieci o okolicy. Tak, by dzieci w szkołach puławskich miały wiedzę o historii Kazimierza, Janowca czy Nałęczowa – mówił radny, jednocześnie przyznając, że nie wie czy takie inicjatywy już nie są podejmowane w szkołach.

– Na naszym dużych imprezach miejskich mamy stoiska promocyjne i na tych stoiskach

organizujemy konkursy wiedzy o regionie, integrując ludzi i ucząc ich, bo często orientujemy się, że ta wiedza jest niewystarczająca. W szkołach również podejmujemy takie działania – mówiła kierownik Woźniakowska.

Z kolei radna z Kazimierza, Ewa Wolna, zwróciła uwagę, że wiele pracy dla takiej edukacji wykonuje kazimierskie PTTK

– Od 35 lat PTTK w Kazimierzu organizuje rajd adalbertowy i zawsze towarzyszy jego zakończeniu konkurs wiedzy o historii, przyrodzie i ekologii naszego regionu. Podobnie jest we wrześniu na sztafecie międzypokoleniowej – mówiła radna.

## Nie tylko less...

Podczas spotkania wiele mówiono o Krainie Lessowych Wąwozów, czyli lokalnej organizacji promującej turystyczne walory całego regionu. Stwierdzono, że organizacja dobrze wypełnia swoją misję. Przedstawiciel Nałęczowa powiedział, że teraz gminy powinny podłączyć się do tego pociągu. Wątpliwości mieli jednak inni.

– My mówimy teraz o KIW i nie szukamy innej idei, która nas łączy? Nie wiem, czy nie musimy. Kazimierz Dolny nie ma kłopotów z tożsamością, ale myślę, że część gmin ma takie kłopoty. Czy Lessowe Wąwozy na tym spotkaniu są wystarczającym hasłem? Myślę, że może powinniśmy znaleźć szerszą ideę, która nas łączy – mówił Mariusz Płoszaj-Mazurek, dyrektor kazimierskiego ośrodka kultury.

## Profesjonalne podejście i zespół roboczy

Inne podejście do tematu zaproponował puławski radny Grzegorz Bińczak. Jak stwierdził, dziś działania promocyjne powinny być przede wszystkim profesjonalne. Co to oznacza?

– Władze miast powinny zrobić zrzutkę wynająć profesjonalną firmę marketingową, która taką akcję by przeprowadziła i te pieniądze nie byłyby wyrzucone w błoto. Efekt zwrotny byłby taki, jak pożądanym – mówił radny, jednak nikt nie odniósł się do jego słów. Konkretny wniosek przedstawił burmistrz Artur Pomianowski, zauważając jałowość dyskusji.

– Mieliśmy jedno spotkanie w maju, które zakończyło się deklaracjami, ale były to tylko ogólniki. Mamy drugie spotkanie, które prawdopodobnie zakończy się tym samym. Proponuję państwu, byśmy powołali zespół roboczy, który będzie się składać z przedstawicieli każdej z gmin. Zacznie przygotowywać konkretne cele, konkretne targety i wtedy na trzecim spotkaniu będziemy mogli rozmawiać już o konkretach – zaproponował burmistrz, co spodobało się pozostałym uczestnikom spotkania. Pozostawała kwestia formalna powołania zespołu, co wywołało pewne zamieszanie, ale samorządowcy zgodzili się, że każda gmina powinna na spokojnie wybrać swoich przedstawicieli do zespołu.

Do ogólności spotkania odniósł się również radny Janusz Grobel, zwracając uwagę na złą kolejność.

– Tego typu spotkanie jak dotychczas powinno mieć miejsce już po pewnym etapie opiniowania materiałów złożonych przez poszczególne jednostki samorządu. Jedyne wnioski, które dzisiaj powinien być podjęty, to wniosek do prezydenta o rozważenie możliwości wspólnego promowania, poprzez spotkanie się z szefami samorządów poszczególnych miast i gmin – stwierdził były prezydent Puław i sformułował wniosek do prezydenta Pawła Maja. Wniosek został pozytywnie zaopiniowany przez wszystkich radnych komisji i na tym zakończono wspólne posiedzenie.

Kamil Wąsik

# Wydział Ochrony Środowiska od pół roku szuka pracownika

Mija pięć miesięcy, odkąd puławski ratusz rozpoczął poszukiwania nowego pracownika Wydziału Ochrony Środowiska. Mimo kilku ogłoszonych konkursów na razie nie wyłoniono odpowiedniego kandydata. Czy trwający konkurs przyniesie pozytywne rozstrzygnięcie?

## Dotychczasowi kandydaci bez sukcesu

10 czerwca urząd miasta ogłosił pierwszy konkurs na sta-

nowisko urzędnicze w Wydziale Ochrony Środowiska. Wówczas rekrutowano więcej pracowników, chcąc wypełnić wakaty również w Wydziale Rozwoju Miasta, Wydziale Organizacyjnym i Wydziale Podatków i Opłat. W tych wydziałach również nie od razu udało się wyłonić nowych pracowników, jednak w przypadku WOŚ trwa to najdłużej. 17 października ogłoszono czwarty konkurs na stanowisko w tym wydziale.

– Wolne stanowisko w Wydziale Ochrony Środowiska UM wynika z przeniesienia jednego z pracowników do innego wydziału UM w ramach naboru wewnętrznego. Od 10 czerwca

przeprowadzono 3 nabory w wydziale, których nie doszło do zatrudnienia żadnego kandydata. W naborach wzięło udział łącznie 13 kandydatów z czego 2 osoby złożyły rezygnację. Po przeprowadzonej analizie złożonych dokumentów aplikacyjnych Komisja Rekrutacyjna stwierdziła, że 7 ofert nie spełnia wymagań formalnych zawartych w ogłoszeniu o naborze. Do II etapu naboru zostało zaproszonych 4 kandydatów, jednak żaden z nich nie uzyskał odpowiedniej liczby punktów. Zgodnie z Zarządzeniem Nr 19/2012 Prezydenta Miasta Puławy z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu naboru na wolne stanowi-

ska urzędnicze w Urzędzie Miasta Puławy, wybrany kandydat musi uzyskać łącznie z testu i rozmowy kwalifikacyjnej więcej niż 10 punktów – informuje Wydział Organizacyjny, który pytamy o to, jak przebiegało dotychczasowe poszukiwanie nowego pracownika i z czego może wynikać to, że dotychczas nie udało się znaleźć odpowiedniej osoby.

## Trzy osoby w nowym konkursie

Co ciekawe, w porównaniu z konkursem z czerwca, w tym ogłoszonym w październiku obniżono wymagania stawiane kandydatom – powinni mieć

minimum rok doświadczenia zawodowego, a nie półtora, jak wcześniej i nie musi to być doświadczenie urzędnicze na podobnym stanowisku.

– Wprowadzone zmiany do ogłoszenia o naborze (skrótowe ogłoszenie stało się ogólnym stażem pracy) miały na celu umożliwienie większej liczbie zainteresowanych udział w postępowaniu konkursowym – wyjaśnia ratusz w odpowiedzi na nasze pytanie.

Obecnie trwający konkurs wkrótce się rozstrzygnie. W rozmowach z komisją udział weźmie 3 kandydatów.

– Aktualnie Wydział Ochrony Środowiska liczy 4 pracow-

ników. Odpowiednia organizacja pracy, podział zadań oraz możliwość pracy w godzinach nadliczbowych spowodowały, iż obecna sytuacja nie ma negatywnego wpływu na obsługę mieszkańców, jednakże stanowi poważne obciążenie dla pracowników – wyjaśnia WO puławskiego ratusza. Ogólnie w UM Puławy zatrudnionych jest 145 osób. Trwa nabór wewnętrzny na 3 wolne stanowiska pracy powstałe w wyniku odejść lub przeniesień pracowników.

Kamil Wąsik

- Gdzie w tym wszystkim jest powaga Rady – pyta Czytelnik, który oglądał w Internecie ostatnią transmisję z sesji Rady Powiatu w Opolu Lubelskim

# W powiecie jak w serialowym „Ranczu”. Radni o gumofilcach, golonkach i drutowaniu

**POWIAT OPOLSKI:** Jak tak dalej pójdzie, to sesje Rady Powiatu Opolskiego mogą stać się dla reżyserów dobrym materiałem na nakręcenie kolejnych odcinków popularnego serialu komediowo-obyczajowego.

Obrady Rady Powiatu w Opolu Lubelskim mają swój specyficzny koloryt. Ale tak wyraźnego kolorytu, który mógłby posłużyć za fabułę do serialu komediowego „Ranczo”, jak ostatnio dawno nie było. Sesja trwała ponad cztery godziny i obfitowała w nietuzinkowe wypowiedzi. Ich jakość nie wszystkim przypadła do gustu.

## „Mistrz demagogii”

Ton nadawał wicestarosta opolski, który „złotymi myślami” sypał jak z rękawa. Janusz Złotucha, który za sprawą swoich wypowiedzi, zyskał już przydomek „Złousty”, nie potrafi milczeć. Wystarczyło, że radni z PSL zaczęli wypowiadać się, i to niezależnie na jaki temat, a on już miał gotową odpowiedź. I to taką, która albo powodowała wybuch śmiechu, albo wbijała w krzesło.

Na ostatniej sesji wicestarosta był w żywiole. A zaczęło się od



Janusz Złotucha, wicestarosta opolski

Piotr Burek, przewodniczący Rady Powiatu w Opolu Lubelskim

tego, że przewodniczący Rady Powiatu pochwalił go za dobry nadzór nad szpitalem przejawiający się mniejszą liczbą skarg od pacjentów.

Janusz Złotucha, z ramienia Zarządu Powiatu, odpowiedzialny za służbę zdrowia nie ma wątpliwości, że jeśli właściciel szpitala i radni nie zadba o służbę zdrowia, to ludzi po dobrych drogach trzeba będzie wozić karawanami.

Byłego starostę opolskiego Zenona Rodzika, który zarzucił mu, że w wywiadzie, jaki ukazał się na naszych łamach podał nieprawdę, Złotucha nazwał „mistrzem demagogii”. A chodziło o tomograf w szpitalu w Poniatojewie. Wicestarosta utrzymywał, że tomograf

za czasów jego poprzedników nie działał, a dopiero teraz zaczął pracować pełną parą.

Niech ludzie osądzą, kto ma rację. Będziemy tu przed kamerami występować i robić oratorskich mówców. Rację ma ten, za kim pójdzie opinia publiczna – spuentował wywód radnego Rodzika Janusz Złotucha.

## „Dla kogo Nobla?”

Przewodniczący Rady Powiatu nie omieszkiał zauważyć, że wicestarosta na sesji był bardzo aktywny i co rusz zabierał głos. Złotucha swoje „ale” miał m.in. do przedstawicieli Nadzorów Wodnych, którzy ze sprawozdaniami pojawili się na sesji.

Wicestarosta ironicznie dopominał, komu należy przyznać Nagrodę Nobla za rozmieszczenie tych nadzorów i związany z nim bałagan decyzyjny.

Chłop, żeby zbadać swoją sprawę musi jeździć po całym powiecie, jak ten Cygan ze swoim wozem – wystrzelił z metaforą wicestarosta wytykając to, że nie wiadomo, gdzie się znajduje archiwum dokumentów dawnego Zarządu Melioracji i Urzędzeń Wodnych dotyczących spraw mieszkańców gmin Wilków czy Józefów nad Wisłą.

## „Wielki mag i wizjoner”

Ale to jeszcze nic. Prawdziwa jątka między wicestarostą a przewodniczącym wywiązała się, gdy radni byli zapoznawani z informacją naczelnika Urzędu Skarbowego dotyczącą przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych za 2018 rok. Temat w ostatnim czasie dość drażliwy.

Wicestarosta głośno wyrażał swoje wątpliwości dotyczące tego, czy radny musi wykazywać w oświadczeniu dietę, jaką otrzymuje z tytułu pełnienia mandatu, skoro jest nieopodatkowana. Przewodniczący Piotr Burek przywołał stosowny punkt z formularza

oświadczenia, w którym wszelkie dochody radni zobowiązani są wpisywać.

Na komentarz nie musiał czekać długo.

Broni pan z uporem maniaka głupoty urzędników i całego tego prawa, które jest chore i należy leczyć, a nie egzekwować – skwitował Janusz Złotucha, który przekonany był, że dobrze wypełnił swoje oświadczenie majątkowe.

Choć skarbowka miała zastrzeżenia, co do niektórych radnych, to przewodniczący nie ujawnił na sesji o kogo chodzi. Zapewniał jedynie, że żadne kroki w związku ze stwierdzonymi uchybieniami nie zostały poczynione. A Złotusze wytknął, że dziwnie poci się, gdy o oświadczeniach jest mowa.

Albo pan jest wielkim magiem i wizjonerem, że wysuwa pan wnioski, co do uczciwości bądź nie. Ja bym proponował albo wariograf sprowadzić, albo papierek lakmusa – bronił się Złotucha. Gdybym był kobietą, to bym sobie test ciążowy zrobił, a tak to nie wiem, na jakiej zasadzie pan mówił, że poczęcie się jestem winien za oświadczenia majątkowe – zastanawiał się głośno wicestarosta opolski, który w kwietniu skończył 65 lat.

W tym wieku? (test ciążowy - przyp. red.) – pytał z przekąsem przewodniczący Burek, którego mikrofon wyłapał, jak wicestarosta nazwał „dobrym Kubusiem”. Wychwycił też jeszcze później jedno nieценne słowo.

Etatowy członek zarządu proponował zorganizowanie szkolenia dla radnych poświęconego wypełnianiu oświadczeń majątkowych oraz zakup... tabletek na pamięć, szczególnie dla tych co zapominają, że dzierżawią 48 hektarów ziemi i nie wykazują tego w oświadczeniach.

## Drutowanie i gumofilce

W tej kadencji w Radzie Powiatu w Opolu Lubelskim zasiada trzech

lekarzy weterynarii. Radny Henryk Dudziak słynie z cytowania z pamięci łacińskich sentencji. A Janusz Złotucha z używania słownictwa weterynaryjnego odnoszącego się do pewnych zabiegów, jakie w poprzedniej pracy wykonywał. Ostatnio było o drutowaniu. Ale nie świń, ale jego samego i radnych.

Wicestarosta nie lubi, jak ktoś punktuje jego niewiedzę, choć tym razem sam wkopał się ze znajomością Statutu Powiatu. Chodziło o kompetencje, jakie ma komisja rewizyjna Rady Powiatu. Złotusze nie spodobało się, że komisja będzie kontrolowała nadzór właścicielski, jaki sprawuje Zarząd Powiatu – zgromadzenie wspólników nad spółką Powiatowe Centrum Zdrowia.

Radny Rodzik zalecił, aby doczytał sobie te kwestie na przyszłość. A radna Gabriela Teresińska-Pruchniak postulowała zorganizowanie szkolenia dla radnych i członków zarządu z tego, co każdy po roku w samorządzie powiatowym powinien wiedzieć. Z uwagi na fakt, że obrady zeszły do poziomu elementarza.

Jej słowa rozsierdziły wicestarostę.

Nie lepiej posiedzieć tutaj dłużej i nie wymądrzać się, że ktoś nie zna elementarza? Każdy każdego będzie tutaj pouczał i zabierał innym głos. To, co tutaj jest Sejm Niemy, liberum veto? – pytał retorycznie Janusz Złotucha, chwilę później twierdząc, że musi nauczyć się jednak statutu.

Doprowadza pan do takiego stanu, że niedługo nikt się nie odezwie tylko mamy ślepo podnosić rączki i głosować, aby bronić Boże czegoś nie powiedzieć pro publico bono. Pan ma cały czas obsesję, że jak ktoś zadaje pytanie to pan kontratakuje. Pan wszystkich ucisza – wytknęła wicestarostę radna Krystyna Soldek, apelując by nie wypowiadał się za innych.

Jeszcze pani chce mnie drutować? To już jest karygodne. Ja uciszam? Chyba pani ma korki

w uszach – odpalił Złotucha, któremu złośliwości nie brakowało do końca sesji. O drutowaniu radnego wicestarosta mówił jeszcze przy zgłaszaniu interpelacji, przyznając, że nie wie na czym polegać miałyby.

Gdy przewodniczący poprosił, aby nie odzywali się lekarze weterynarii w kwestii stylistycznego poprawiania tytułu jednego z projektów uchwały, nazywając ich ludźmi od medycyny, Złotucha odpalił Burkowi, że są też ludzie od hodowli. Tyczyło się to samego przewodniczącego, który na co dzień zajmuje się hodowlą trzody chlewnej.

Ale ci ludzie nie mają stosownych gumofilców – ripostował Piotr Burek, któremu wicestarosta po czterech godzinach prowadzenia sesji zarzucił skąpstwo.

A kto ostatnio golonkę postawił – pytał Burek Złotuchę.

Golonka może stać się symbolem tej kadencji. Jak się dowiedzieliśmy po sesji, mówienie o niej było szyfrem. A odczytać go mogli tylko znający temat. Wypominki o golonce tyczyły się, bowiem starosty Dariusza Piotrowskiego, który po wyborze na stanowisko, nie zaprosił popierających go radnych nawet na obiad. Na co ci liczyli.

## Gdzie jest powaga Rady?

Z takim pytaniem zwrócił się do nas Czytelnik, który oglądał w Internecie ostatnią transmisję z sesji Rady Powiatu w Opolu Lubelskim.

Słuchając obrad miałem wrażenie, że jestem w barze, w którym przy piwku dyskutuje się o sprawach ważnych dla powiatu. Czy tak naprawdę wypada zachowywać się naszym wybrańcom – pyta mieszkańców Opola.

Takie impulsywne zachowania zdarzają się. Nie ulega wątpliwości, że ich nie powinno być. Ale nie mamy wpływu na wypowiedzi radnych – tłumaczy Piotr Burek, przewodniczący Rady Powiatu w Opolu Lubelskim, który swoje wypowiedzi o golonkach i gumofilcach, uznał za przyziemne, stanowiące formę żartu.

Jak podkreśla, radni chcą zaistnieć przed kamerami.

Show to może za duże słowo, ale może jest to próba populizmu albo popisania się. Daleki jestem od tego, aby w tym kontekście oceniać radnych. Każdy ma prawo wypowiedzieć się i każdy za swoje słowa bierze odpowiedzialność. Ja nie mogę odbierać głosu. Póki co, nie mamy też prawnych instrumentów, aby ograniczać wypowiedzi – dodaje przewodniczący Burek.

Agnieszka Ciekot

## PRZYCHODNIA

### CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA

CZYNNE 8.00 – 18.00

REJESTRACJA 81 475 51 51, 575 982 986

#### LABORATORIUM

PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8.00 - 10.00

#### ECHO SERCA

#### BADANIE USG

- **Neurolog** lek. med. Ewa Butrym poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** lek. med. Aneta Ożóg piątek od godz. 15.00
- **Poradnia Medycyny sportu** - lek. med. Jarosław Zugaj umawiamy telefonicznie
- **Chirurg** Jarosław Zugaj wtorek, czwartek od 16.00
- **Chirurgia naczyń** lek. med. Michał Małyszka czwartek od 15.30
- **Chirurg** lek. med. Wierczyński Kosik poniedziałek od 10.00, środa od 16.00
- **Dietetyk** mgr Marta Baltaziak środa od 15.00
- **Ortopeda** lek. med. Piotr Banaszek piątek od 17.00
- **Ortopeda** lek. med. Roman Gawęda - środa od 8.30
- **Ortopeda** lek. med. Fares Slim wtorek 15.30
- **Choroby wewnętrzne** lek. med. Tomasz Miroński czwartek od 15.00
- **Choroby wewn.** lek. med. Agnieszka Starek umawiamy telefonicznie
- **Ginekolog** - Położnik lek. med. Kazimierz Janusz Bernat środa od 12.00
- **Ginekolog** - Położnik dr n. med. Katarzyna Skorupska piątek od 16.00
- **Ginekolog** - położnik dr n.med. Diana Mazurek-poniedziałek 15.30
- **Ginekolog** - położnik, onkolog dr n.med.Norbert Stachowicz środa 15.30
- **Diabetolog** lek. med. Jacek Cygan wtorek od 12.30
- **Endokrynolog** lek. med. Jolanta Szymanek sobota od 9.00
- **Laryngolog** lek. med. Adam Górski poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** lek.med. Sylwia Goliszek piątek od 8.30
- **Kardiolog** Anna Walewska czwartek od 11.00
- **Urolog** dr n. med. Paweł Płaza czwartek od 17.00
- **Alergolog** lek. med. Mirosława Skawińska-Deleś środa od 16.00
- **Badanie USG** - lek. med. Karolina Robak, lek. med. Anny Mazur - badanie USG

To nie pierwsze przewinienie 21 - latka z sąsiedniego powiatu

# Wjechał w samochód z dziećmi. Stanie przed sądem

Do Sądu Rejonowego w Puławach trafił akt oskarżenia przeciwko Łukaszowi Ch. Mieszkaniec powiatu opolskiego odpowie za spowodowanie kolizji po pijanemu. Jego samochód zderzył się z autem, którym podróżowały dzieci.

## Jechał na zakazie i podwójnym gazie

Do feralnego zdarzenia doszło w piątkowe popołudnie 26 lipca na drodze wojewódzkiej 830 w miejscowości Wierzchniów w gminie Kazimierz Dolny. Służby ratunkowe i policja otrzymały informację o zderzeniu dwóch samochodów osobowych.

Z ustaleń policjantów wynikało, że w nissana jadącego od strony Wierzchniowa wjechał jadący od strony Celejowa kierowca renault. - Kierujący renault na łuku drogi nie zaplanował nad pojazdem, wjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do zderzenia z nissanem - informowała podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach. Za kierownicą renault siedział 21 - letni mieszkaniec gminy Karczmiska. Nissanem jechała 39-latką z gminy Koń-



21-latek kierujący renault z impetem czołowo uderzył w jadącego z naprzeciwka nissana. Uszkodzenia auta były spore

skowola. Kobieta wiozła dwie swoje 5 - letnich dzieci. W wyniku odniesionych obrażeń do szpitala trafił kierowca renaulta i dwie pięcioletki z nissana. Po zostaniu pasażerem nic się na szczęście nie stało. Kierująca nissanem była trzeźwa, czego nie można było powiedzieć o kierowcy francuskiego samochodu. Badanie wykazało, że Łukasz Ch. ma 2 promile alkoholu w organizmie. Wkrótce okazało się, że nie tylko to ma na sumieniu, ale także trzykrotny zakaz prowadzenia pojazdów.

## Z aresztu znów za kratki?

Choć 21 - latek jest mieszkańcem powiatu opolskiego, to z względu na miejsce zdarzenia - Wierzchniów - śledztwo w sprawie wyjaśnienia wszystkich okoliczności zdarzenia wszczęła puławska policja pod nadzorem tutejszej prokuratury. Prokurator wystąpił do sądu o zastosowanie wobec mężczyzny środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztu, do czego sąd się przychylił. Łukasz Ch. właśnie kończy 2-miesięczny pobyt w areszcie. O tym, czy zostanie tam dłużej zdecyduje

sąd. Prokuratura postawiła mu zarzuty na podstawie artykułu 178a par. 4 kodeksu karnego w związku z art. 178a par. 1 kodeksu karnego, czyli prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. Jednak to nie wszystko. Jak się okazuje Łukasz Ch. był już dwukrotnie karany za jazdę na podwójnym gazie. - Z przepisów wynika, że w wyjątkowych sytuacjach można zastosować karę w zawieszeniu.

**Grzegorz Kwit,**  
Prokurator Rejonowy  
w Puławach  
**Teraz praktycznie  
nie ma możliwości  
zawieszenia  
wykonania kary**

On przestępstwo popełnił będąc skazanym. Dlatego teraz praktycznie nie ma możliwości zawieszenia wykonania kary - tłumaczy Grzegorz Kwit, Prokurator Rejonowy w Puławach i dodaje, że jeszcze nie zapadła decyzja o tym, o jaką karę będzie w tym przypadku wnioskować prokuratura. Wiele wskazuje na to, że mieszkaniec gminy Karczmiska trafi teraz za kratki. Zgodnie z obowiązującymi przepisami za popełnione przestępstwa może tam spędzić od 3 miesięcy do 5 lat.

Marta Pietroni

# Pobili przechodnia, bo skrytykował ich zachowanie. Wkrótce staną przed sądem

W grudniu w puławskim Sądzie Rejonowym rozpocznie się proces przeciwko Patrykowi P. i Adamowi J. Mężczyźni oskarżeni są o pobicie 59-latką, który zwrócił im uwagę, by nie załatwiali swoich potrzeb w miejscu publicznym. Teraz obaj przebywają w tymczasowym areszcie.

## Czyn o charakterze chuligańskim

Akt oskarżenia w sprawie Patryka P. i Adama J. (roczniki 1995 i 1986) wpłynął do puławskiego sądu w październiku.

- Obu mężczyznom stawiane są zarzuty pobicia i formułowania gróźb na szkodę osoby pobitej. Dodatkowo jeden z nich ma postawiony zarzut użycia przemocy

wobec innej osoby w celu zmuszenia jej do zaniechania próby zrobienia mu zdjęcia - informuje prezes Sądu Rejonowego w Puławach, SSR Joanna Chimosz. Jak dodaje, w związku z charakterem popełnionego czynu, oskarżeni muszą liczyć się z obustronnym aresztem.

- Zarzut pobicia został dodatkowo zakwalifikowany jako występki o charakterze chuligańskim. Oznacza to, że oskarżeni dopuścili się przestępstwa publicznego, bez powodu, okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego. To wpływa na zastrzeżenie kary, która nie może być niższa niż dwa miesiące pozbawienia wolności, podczas gdy dolna granica ustawowego zagrożenia wynosi miesiąc. Ponadto wobec sprawcy występkę o charakterze chuligańskim sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach - wyjaśnia prezes.

## Zwrócił im uwagę. Pojechali za nim i pobili

Do popełnienia przestępstw wymienionych w akcie oskarżenia doszło na skrzyżowaniu ul. Piłsudskiego, Kołłątaja i Izabeli 6 sierpnia około 21:30. Trzej mężczyźni na rowerach wracali do domów. Po drodze odczuli potrzebę skorzystania z toalety, którą postanowili od razu zaspokoić. Na oddawaniu moczu na ścianę jednego z bloków mieszkalnych przyłapał ich 59-latek, który zwrócił im uwagę, że jest to miejsce publiczne. Mężczyźni kontynuowali swoje czynności. Później ruszyli śladem mężczyzny.

- Pojechali za nim. Jeden z mężczyzn zaatakował go uderzając w twarz i powodując upadek na ziemię. Do bijącego po chwili dołączył drugi napastnik. 59-latek był bity i kopany po całym ciele. Dopiero interwencja postronnych osób przerwała tę sytuację - relacjonował w sierp-

niu Grzegorz Kwit z puławskiej Prokuratury Rejonowej.

Patryk P. został zatrzymany przez policję od razu. Badanie wykazało, że w chwili ataku na przechodnia był nietrzeźwy. Adamowi J. udało się uciec, jednak nie na długo. Policja zatrzymała go w miejscu zamieszkania dzień później. Trzeci z mężczyzn towarzyszący Patrykowi i Adamowi nie brał udziału w zajściu z 59-latką. Mężczyznom po zatrzymaniu przedstawiono zarzuty pokrywające się z późniejszym aktem oskarżenia. W wyniku pobicia poszkodowany doznał poważnych obrażeń ciała w obrębie twarzoczaszki, w postaci licznych złamań. 9 sierpnia Sąd Rejonowy w Puławach na wniosek prokuratury zastosował wobec sprawców środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na trzy miesiące.

Kamil Wąsik



**Znajdź pracę ze Wspólnotą**

| Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim             |                                                         |                |
|-----------------------------------------------------|---------------------------------------------------------|----------------|
| Stanowisko                                          | Miejsce pracy/Pracodawca                                | Płaca (brutto) |
| Logopeda                                            | Niezdów/Szkoła Podstawowa                               | od 870 zł      |
| Pozostali prawnicy wykonujący dorywcze prace proste | Godów                                                   | od 17 zł/h     |
| Sprzątaczk                                          | Poniatowa                                               | od 1 700 zł    |
| Ayistent rodziny                                    | Chodel/Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej                 | od 2 250 zł    |
| Pracownik produkcji                                 | Wólka Polanowska                                        | od 2 250 zł    |
| Automatyk-elektryk                                  | Poniatowa                                               | od 2 250 zł    |
| Sprzedawca po stażu                                 | Lublin                                                  | od 2 250 zł    |
| Sprzedawca                                          | Chrusłina/Kazimierz Gałka Sklep spożywczo - przemysłowy | od 2 250 zł    |

| Powiatowy Urząd Pracy w Puławach           |                                                                     |                      |
|--------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------|----------------------|
| Stanowisko                                 | Miejsce pracy/Pracodawca                                            | Płaca (brutto)       |
| Doradca klienta                            | Końskowola                                                          | od 2 250 zł          |
| Opiekun osób starszych i niepełnosprawnych | Puławy                                                              | od 14,7 zł/h         |
| Kierowca kat.D                             | Puławy/Przewóz osób Robert Nabrzecki                                | od 2 250 zł          |
| Sprzedawca magazynier                      | Puławy/Domator Dorota Jarecka                                       | od 2 250 zł          |
| Sprzedawca                                 | Puławy/Delikatesy Artur Przewłoka                                   | od 2 250 zł          |
| Pomoc kuchenna                             | Oblasy/ANDY MAX Sp. z o.o. (Hotel Spa & Wellness Kazimierski Zdrój) | od 2 250 zł          |
| Kucharz                                    | Oblasy/ANDY MAX Sp. z o.o. (Hotel Spa & Wellness Kazimierski Zdrój) | od 3 000 zł          |
| Operator koparki                           | Puławy/PTHU Transkrusz                                              | od 3 000 do 5 000 zł |
| Psycholog                                  | Puławy/ Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza im. Marii Konopnickiej      | od 2 250 zł          |
| Kelner sprzedawca                          | Kazimierz Dolny/Herbaciarnia Galeria u Dziwisza                     | od 2 250 zł          |



## NEKROLOGI

### PUŁAWY

**Stanisława Kuta, 80 l.**  
Klementowice, zm. 30.10.  
**Zbigniew Jedliczko, 92 l.**  
Puławy, zm. 01.11.  
**Jan Zielonka, 81 l.**  
Puławy, zm. 02.11.  
**Janina Kuta, 79 l.**  
Końskowola, zm. 04.11.  
**Józefa Matysiak, 90 l.**  
Gołęb, zm. 04.11.  
**Barbara Chmurzyńska, 89 l.**  
Puławy, zm. 05.11.  
**Zygmunt Jańczak, 74 l.**  
Puławy, zm. 05.11.  
**Kamil Makuch, 33 l.**  
Zarzecze, zm. 07.11.

Zakład Pogrzebowy „ACHERON I”  
Miroslaw Kuflewski  
ul. Bema 8, 24-100 Puławy  
tel. 81 887 99 18, 606 119 721

### PONIATOWA

**Marian Miotła, 73 l**  
Poniatowa, zm. 1.11.  
**Stefan Radkowiak, 68 l**  
Poniatowa, zm. 3.11.  
**Mieczysław Mieśniak, 93 l**  
Poniatowa, zm. 4.11.  
**Waldemar Czurski, 62 l**  
Poniatowa, zm. 4.11.

**Tadeusz Sadowski, 89 l**  
Poniatowa, zm. 5.11.  
**Antoni Kuś, 79 l**  
Poniatowa, zm. 3.11.

Przedsiębiorstwo Gospodarki  
Komunalnej w Poniatowej – Usługi  
Pogrzebowe, ul. Młodzieżowa 4,  
tel. 502 625 687

### OPOLE LUBELSKIE

**Marianna Kurowska, 87 l**  
Poniatowa, zm. 31.10  
**Genowefa Knap, 80 l**  
Godów, zm. 31.10.  
**Alina Zyska, 69 l**  
Wrzeliwiec, zm. 3.11.  
**Krystyna Sierpińska, 78 l**  
Wólka Polanowska, zm. 3.11.  
**Alina Morek, 82 l**  
Poniatowa zm. 4.11.  
**Barbara Kozuszek, 66 l**  
Opole Lubelskie, zm. 5.11.  
**Stanisław Dziaduch, 83 l**  
Wronów, zm. 6.11.

Zakład pogrzebowy Onyx  
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,  
tel. 81 827 21 20, 502 210 880



R E K L A M A

**apteka Codzienna**

**Apteka Codzienna w Radomiu**

zatrudni

**MAGISTRA FARMACJI**

**604-272-594**

Jeden z kandydatów wycofał się w czasie przesłuchań

# Konkurs na dyrektora MOSiR. Kandydaci przesłuchani

Finanse publiczne, bezpieczeństwo na imprezach masowych, wizja zagospodarowania nowej i starej hali sportowej – z tymi i i wieloma innymi tematami musieli zmierzyć się kandydaci na dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Puławach. Konkurs przeprowadzono w czwartek 7 listopada. Wyniki lada dzień.

## Wymagający konkurs

Tak jak informowaliśmy w poprzednim numerze „Wspólnoty” do drugiego konkursu na dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji wpłynęło siedem kandydatur, z czego pięć osób zaproszono do drugiego etapu. Ten drugi etap odbył się w miniony czwartek. Najpierw piątka kandydatów wypełniła testy psychologiczne. Później rozwiązali krótkie testy wiedzy, a na końcu każdy z nich odbył indywidualne rozmowy z komisją konkursową, której przewodniczył wiceprezydent Paweł Szablowski. Kandydaci musieli wykazać się m.in. znajomością języka angielskiego w krótkim small talku oraz odpowiedzieć na kilka pytań miejskiej skarbnik Elżbiety Grzędy z dziedziny finansów publicznych. Wszyscy kandydaci czekali na swoją kolej na korytarzu przed salą. Atmosfera była luźna i nie wyczuwało się konkurencji, ani napięcia. Panowie, w większości od lat związani z puławskim sportem, znali się już wcześniej, a teraz chętnie wymieniali między sobą uwagi do funkcjonowania MOSiR-u oraz do przebiegu samego konkursu. Zaskoczył ich m.in. test psychologiczny.

## „Niewykorzystany potencjał”

Komisja konkursowa przeprowadziła rozmowy z kandydatami według kolejności alfabetycznej. Na pierwszy ogień poszedł Robert Krzysztofik – puławianin z prawniczym i ekonomicznym wykształceniem. Były prezes Puławskiej Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej, obecnie prowadzi własne biuro rachunkowe. W 2014 roku startował z listy Platformy Obywatelskiej do rady miasta, jednak bez powodzenia. Wtedy wybory były jednomandatowe i co ciekawe, Krzysztofik przegrał z dzisiejszym prezydentem – Pawłem Majem. Z kandydatem rozmawialiśmy po przesłuchaniu.

– Sprawy miejskie i samorządowe cały czas są mi bliskie, mimo chwilowej przerwy w zajmowaniu się nimi zawodowo.



Przy wielkim optymizmie z jakim miejski samorząd patrzy na zbliżające się oddanie od użytku nowej hali sportowo-widowiskowej rodzi się pytanie, co ze starą halą. Kandydaci podczas konkursu zgłaszali pewne pomysły, nawet ciekawe. Jakie będą dalsze losy obiektu przy Al. Partyzantów? O to będziemy już pytać nowego dyrektora

W poprzednich latach nadzorowałem miejskie spółki komunalne i kierowałem puławską spółdzielnią. Po sprawdzeniu warunków stawianych kandydatom w tym konkursie stwierdziłem, że spełniam wymagania i chciałem podjąć pracę na rzecz samorządu. Mieszkam obecnie na Osiedlu Górna-Kolejowa i nowa hala sportowo-widowiskowa powstaje na moich oczach. Budzi to moje duże zainteresowanie. Interesuję się sportem w Puławach, także piłką ręczną. Z zaciekawieniem śledzę karierę Malwiny Kopron. Mam też uprawnienia motorowodne i myślę, że znam się na tej dziedzinie rekreacji. Puławy mają bardzo dobrą bazę sportową – jak na takie miasto mamy szereg atrakcji. Nie wiem jednak, czy na pewno są w pełni wykorzystane i część moich pomysłów, o których mówiłem w rozmowie z komisją konkursową, dotyczyło właśnie tego, jak ten potencjał wykorzystać. Jeśli chodzi o nową halę, to uważam, że powinny być w niej prowadzone rozgrywki na poziomie ogólnopolskim – pierwsza liga piłki ręcznej, krajowe turnieje, a nawet mecze reprezentacji Polski. Oprócz tego powinien odbywać się tu szereg imprez kulturalnych – od koncertów znanych zespołów, po targi i wystawy. Myślę, że nawet główny sponsor – Grupa Azoty Puławy – mogłaby mieć własną imprezę związaną z branżą chemiczną – stwierdza Robert Krzysztofik.

## XXI wiek na pływalni

Drugi z kandydatów to Piotr Samojłowicz, mieszkaniec Lublina. Z wykształcenia jest pedagogiem, właścicielem ogólnopolskiego portalu [www.swiadekwypadku.pl](http://www.swiadekwypadku.pl), stowarzyszenia oraz przedsiębiorcą z ponad pięcioletnim stażem. Obecnie jest pracownikiem cywilnym w Komendzie Miejskiej Policji w Lublinie. W roku 2015 startował w wyborach na posła z listy Ruchu Społecznego RP. Obecnie nie przynależy do żadnej partii politycznej ponieważ pełni funkcję urzędnika wyborczego.

– Zdecydowałem się na udział w konkursie, bo chciałem zmienić coś w swoim życiu. Mam zmysł marketingowy oraz mnóstwo fajnych i ciekawych pomysłów, a nade wszystko uwielbiam sport. Nienawidzę stać w miejscu, lubię zarządzać zasobami ludzkimi i mam wrażenie, że spełniłbym się na tym stanowisku. Stawiam na progres oraz permanentną innowację. Rozwój cywilizacyjny to ciągle zmieniająca się technologia. Powinniśmy za nią nadążyć, ci co pozostają w tyle, odpadają. Wśród pomysłów zgłaszanych komisji poruszyłem temat basenu krytego, który w moim odczuciu powinien być bardziej atrakcyjny dla puławian i nie tylko. Do puławskiej pływalni trzeba wprowadzić jak najszybciej XXI wiek – na pewno powinno się przeprowadzić remont elewacji i wprowadzić elektroniczny pomiar czasu korzystania z pływalni. Na to oczywiście potrzebny jest określony budżet, a zacząć można od prozaicznych zmian nie wymagających żadnego nakładu finansowego, czyli: miła obsługa klienta itp. MOSiR powinien zadbać również o bardziej czytelne informacje, zwłaszcza jeśli chodzi o godziny otwarcia obiektów. Konkurs nie był wcale łatwy, to prawdziwa „burza mózgów”, rozmowa dotyczyła głównie teorii. Pytania dotyczące finansów publicznych, sprawiły mi największe trudności (cóż, nie jestem ekspertem w tej dziedzinie). Sam konkurs pod kątem logistycznym oraz organizacyjnym przeprowadzony był perfekcyjnie i profesjonalnie, dużo się nauczyłem, to kolejne życiowe doświadczenie i nie żałuję udziału w konkursie. Niech wygra najlepszy – podsumowuje Piotr Samojłowicz.

## Były reprezentant Polski zna MOSiR jak własną kieszeń

Zgodnie z kolejnością alfabetyczną jako ostatni z komisją porozmawiał Arkadiusz Urbaniak. Kandydat od lat związany z puławskim sportem i MOSiR-em, był

reprezentant Polski w piłce ręcznej. Jest absolwentem warszawskiego AWF-u, a dodatkowo ukończył studia z zakresu zarządzania sportem.

– Jestem związany z MOSiR-em od 23 lat. Byłem czynnym sportowcem. Teraz jestem już na sportowej emeryturze, ale zdarza mi się czasami wybiec na parkiet i rozegrać mecz z „Oldbojami”, jak również z młodszymi czynnymi zawodnikami. Jeżdżąc po kraju

i za granicą bywałem na różnych obiektach sportowych, widziałem różne rozwiązania organizacyjne, techniczne i funkcjonalne w podobnych ośrodkach, część z nich można wykorzystać w MOSiR. Mam dobry kontakt ze związkami, klubami i stowarzyszeniami sportowymi różnych dyscyplin, współpraca układa nam się całkiem nieźle. W konkursie zgłaszałem swoje spostrzeżenia dotyczące

funkcjonowania MOSiR. Powstaje nowa hala, część obiektów wymaga modernizacji, zasilenia z zewnątrz i poszukiwania nowych rozwiązań i kontrahentów. Wierzę, że wspólnymi siłami ośrodkowi i miejskiemu samorządowi uda się to zrobić – mówi Arkadiusz Urbaniak.

## Wkrótce wyniki

Tuż przed rozmową z komisją z konkursu wycofał się Wojciech Szmyła, kandydat związany z Zakładami Azotowymi (Agrochem, Kolzap), stwierdzając, że jest człowiekiem biznesu i to jednak nie jest stanowisko dla niego.

Ostatni z przesłuchanych kandydatów – Andrzej Śliwa – po raz drugi startuje w konkursie na dyrektora MOSiR. Dotychczas był wicedyrektorem SP1, radnym miejskim z PiS, a w latach 2007-2010 prezesem KS Wisła Puławy. Przed zakończeniem procedury konkursowej nie chciał wypowiadać się do mediów.

Rozstrzygnięcie konkursu powinno zostać podane do publicznej wiadomości w najbliższym czasie.

Kamil Wąsik

REKLAMA

## Oni już są na swoim TY TEŻ MOŻESZ...

**żabka**

# 15 000 zł

podstawowego przychodu  
przez pierwsze pół roku

**+ PEŁNE WSPARCIE**  
Zatowarowany i gotowy  
do prowadzenia sklepu

**+ ŁATWY START**  
Wystarczy 5000 zł wkładu  
własnego na początek

tel.: 800 207 208  
799 014 108

[www.franczyza.zabka.pl](http://www.franczyza.zabka.pl)

Oferta ograniczona czasowo. Dotyczy franczyzobiorców, którzy rozpoczną współpracę z Żabka Polska sp. z o.o. od 1.10.2019 do 31.03.2020. Wskazana kwota przychodu obowiązuje przez pierwsze 6 miesięcy współpracy i jest uzależniona od spełnienia określonych warunków. Szczegółowe warunki oferty na: [www.franczyza.zabka.pl](http://www.franczyza.zabka.pl)

Nowa trasa pełna punktów spornych

# Projektant kończy prace nad ekspresówką do Radomia. Gminy zgłaszają uwagi

**Prawdopodobnie na początku przyszłego roku GDDKiA wybierze wariant przebiegu trasy S 12 Puławy - Radom. Samorządowcy z gminy Puławy, przez którą biegnie ekspresówka mają uwagi do projektu i walczą m.in. o zachowanie ciągłości przejazdu dróg lokalnych w Polesiu i dodatkowy węzeł zlokalizowany w rejonie Anielina.**

## Władze gminy postulują zmiany

Pod koniec października władze gminy Puławy oraz inni samorządowcy z miejscowości leżących na trasie projektowanej nowej drogi S 12 wzięli udział w kolejnym spotkaniu z projektantem i przedstawicielami GDDKiA. Projektant przedstawił docelowe po konsultacjach proponowane trasy. Warianty A, B i C, plus mieszany wariant A i B. Na terenie gminy Puławy

koncepty te niewiele się różnią, jednak nie brakuje spornych punktów. Władze puławskiej gminy negocjują z generalną dyrekcją w trzech kluczowych kwestiach.

Pierwsza dotyczy istniejącego już węzła Bronowice, który przy budowie nowego odcinka trasy ma zostać rozbudowany, by mógł przyjąć większą ilość pojazdów.

- Jeśli chodzi o węzeł Bronowice to widzimy taką potrzebę, by na nowo projektowanym węźle Bronowice zbiorniki retencyjne były większej pojemności dlatego, że zmieniała się tam zlewnia. Zmieniły się rzedne terenu i z większej powierzchni będzie większa ilość wody, którą należy zebrać - mówi Norbert Staszak, zastępca wójta gminy Puławy.

Samorządowcy obawiają się, że ruch skierowany na gminę przez węzeł Bronowice bardzo mocno obciąży ulicę Kozienicką i skrzyżowanie w Górze Puławskiej. Dlatego według nich najlepszym rozwiązaniem byłoby powstanie drugiego alternatywnego węzła na terenie gminy Puławy.

- Podczas rozmów z projektantem i inwestorem wskazy-

waliśmy tereny, na których bezkolizyjnie i bez uszczerbku dla mieszkańców mogłoby być zlokalizowany w okolicach istniejącego skrzyżowania w Anielinie jeszcze jeden węzeł. Projektant jednak nie wziął pod uwagę naszych sugestii i został zaprojektowany węzeł Polesie - tłumaczy Staszak.

Węzeł ten według projektu został zlokalizowany na skrzyżowaniu z drogą powiatową prowadzącą do Czarnolasu.

- Trzecią kontrowersyjną sprawą jest przecięcie miejscowości Polesie. Tam jest jedyny przypadek na terenie naszej gminy, że miejscowość i droga gminna zostaje przecięta przez ekspresówkę i projektant nie chce zaprojektować połączenia tej drogi gminnej. Sprawa jest dla nas o tyle niezrozumiała, że w roku 2018, kiedy w toku były rozmowy i konsultacje przebiegu trasy S 12 wiedząc że będziemy wykonywać inwestycje na drodze gminnej w Polesiu wystąpiliśmy z zapytaniem do GDDKiA, czy zostanie uwzględniony nasz wniosek i zostanie zachowany przejazd przez Polesie. Otrzymaaliśmy odpowiedź pisemną z po-

zytywnym rozstrzygnięciem. W związku z powyższym poczyniliśmy inwestycje w wiaty przystankowe i perony przystankowe w tej miejscowości - opowiada wicewójt gminy i dodaje:

- Na ostatnim spotkaniu w Warszawie otrzymaliśmy jednak informację, że nasz wniosek nie został uwzględniony. Czyli krótko mówiąc zostaliśmy wprowadzeni w błąd. Z całą stanowczością broniłem mieszkańców Polesia i wyraziłem nasz sprzeciw jako samorządu gminnego, co do takiego rozwiązania prosząc o ponowne rozpatrzenie tej uwagi.

Co to oznacza dla lokalnych mieszkańców? - nic innego, jak utrudnienia. Będą musieli jechać przez Leokadiów, na chwilę obecną nie ma tam drogi asfaltowej tylko szutrowa lub zawrócić do drogi powiatowej, na której projektowany jest węzeł, by następnie włączyć się do dawnego przebiegu drogi krajowej nr 12. Utrudnienia z tego tytułu będzie miała także gmina. Konieczna będzie zmiana przebiegu komunikacji publicznej. Trasa będzie znacznie dłuższa i kosztowniejsza.

## Co na to GDDKiA ?

Jak tłumaczy rzeczniczka oddziału warszawskiego podczas ostatniego posiedzenia władze samorządowe miały możliwość zgłaszania uwag do dokumentacji. Tak też robiły. Część z nich została zaakceptowana, a część jest do przeanalizowania przez projektanta. Gdy projektant będzie gotowy na ponowne przedstawienie projektu odbędzie się komisja oceny przedsięwzięcia inwestycyjnych i dopiero po tym posiedzeniu zostanie wskazany przez GDDKiA preferowany wariant przebiegu trasy, który pojawi się we wniosku o decyzję środowiskową. Wniosek taki generalna dyrekcja zamierza złożyć na początku przyszłego roku. Jeśli chodzi natomiast o postulaty władz z gminy Puławy pierwszy z nich, dotyczący dodatkowego węzła został już na wstępnym etapie odrzucony.

- Nie planujemy wprowadzenia dodatkowego węzła. W projekcie zawarto dwa węzły: Bronowice i Czarnolas. Generalna Dyrekcja Dróg i Autostrad projektując drogę ekspresową patrzy szerzej na siatkę dróg i ma na celu przede wszystkim

skomunikowanie istotnych połączeń w skali kraju - wyjaśnia Małgorzata Tarnowska, rzeczniczka prasowa warszawskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Problem Polesia też jest przez drogowców odmiennie rozumiany i nie wiadomo, czy uda się aktualne ustalenia jeszcze zmienić.

- W tym przypadku rozwiązanie o które apeluje gmina nie jest konieczne - odpowiada Małgorzata Tarnowska i kontynuuje:

- Budowa takiego przejazdu była poddawana analizom, ale nie znalazła się wcześniej w projekcie. Z analiz nie wynika potrzeba przejazdu drogą gminną, a to dlatego, że ciągłość jest zapewniona poprzez pobliskie drogi budowane w ramach inwestycji.

Jak twierdzi rzeczniczka mieszkańcy nie muszą się obawiać, że nie będą mieli przejazdu będzie on bowiem zapewniony drogami serwisowymi wzdłuż budowanej eski.

Monika Głos-Oszatowska

Nie Hail Hitler, tylko Ave Wisła

# Antyrasistowski ośrodek donosi na puławskich kibiców

**Kibice Wisły Puławy znaleźli się ostatnio na celowniku aktywnego w internecie Ośrodka Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych. Poszło o zdjęcie z meczu, na którym kibice na trybunach wykonują gest kojarzony z Hitlerem. Sprawa „hajlowania” w Puławach trafi do prokuratury.**

## Ośrodek tępi język nienawiści

Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych to organizacja walcząca z przejawami rasizmu i nawoływania do nienawiści na tle rasowym, etnicznym, religijnym czy ze względu na orientację seksualną. Na swojej stronie na FB ośrodek np. publikuje zdjęcia osób zamieszczających niewybredne, agresywne komentarze, potępiając takie zachowania i przypominając o odpowiedzialności za słowo. Czasami działania ośrodka skutkują skierowaniem sprawy do sądu. Czy w przypadku kibiców Wisły Puławy faktycznie potrzebna była interwencja ośrodka?



To właśnie ten gest Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych uznał za tzw. „hajlowanie”

## „Kibole chwalą się zdjęciem”

W ostatnim tygodniu niechlubnymi bohaterami wpisu na stronie OMZRiK stali się kibice Wisły Puławy. Ośrodek opublikował zdjęcie z trybun podczas jednego z meczów. Widać na nim około pięćdziesięciu osób z wyciągniętą przed siebie otwartą prawicą, w geście znanym choćby z wojennych filmów. Trybuna udekorowana była klubowymi barwami, wizerunkiem pitbul-ła wpisanego w celtycki krzyż i antykomunistycznym znakiem przekreślonego sierpa i młota.

- Takim zdjęciem chwalą się kibole Wisły Puławy. Rzecz jasna w śledztwie będą zapewne twier-

dzić, że pokazywali gdzie mają kopać piłkę, albo jak wysoko skakać. Neonaziści natychmiast okazują się „niesłusznie posądzanymi patriotami”, jak tylko rozpoczyna się śledztwo. Sprawę zgłaszamy prokuraturze wraz z wnioskiem o ściganie i ukaranie osób, które wykonywały publicznie nazistowskie gesty - zapowiada ośrodek w swoim wpisie. W prywatnej wiadomości dopytujemy, a ośrodek potwierdza, że odpowiedni wniosek został już wysłany do Prokuratury Rejonowej w Puławach.

## Można różnie interpretować

O to, czy zgłoszenie wpłynęło już do puławskiej prokuratury,

dopytujemy jej szefa Grzegorza Kwita. Prokurator przyznaje, że miał już wiele telefonów z pytaniem o zgłoszenie, jednak oficjalnie nic jeszcze nie wpłynęło (stan na piątek 8.11). Dopytujemy, czy zgłoszenie ośrodka może być zasadne i czy za gest ze zdjęcia kibicom mogą grozić jakieś konsekwencje.

- Do tej sprawy odniesienie może mieć artykuł 256 KK, w którym mowa o publicznym propagowaniu ustroju totalitarnego - komunistycznego bądź hitlerowskiego. Ten gest może być jednak różnie interpretowany - stwierdza Kwit i dodaje, że jeżeli nawet zgłoszenie trafi do Puław, zostanie od razu przekazane do Prokuratury Rejonowej Lublin-

-Południe, która zwykle zajmuje się sprawami przestępstw na tle narodowościowym, rasowym, wyznaniowym itp.

Gest potocznie określany jako „hajlowanie” od Heil Hitler to nazistowskie pozdrowienie, powszechne w III Rzeszy, a obecnie wciąż używane w środowisku neonazistów. W przełożeniu na polski oznacza „cześć Hitlerowi”. Jak jednak mówi jego definicja, Heil Hitler to połączenie gestu wyciągniętej ręki z okrzykiem. Sama czynność widoczna na zdjęciu kibiców Wisły Puławy to salut rzymski. Nie musi mieć nazistowskich czy rasistowskich konotacji.

## „ Nasze pozdrowienie funkcjonowało od lat, bez nazistowskich skojarzeń”

Stowarzyszenie Kibiców Wisły Puławy „Chwała Wielkiej Dumie Powiśla” we własnym oświadczeniu sprzeciwia się skierowanej przeciw niemu kampanii pomówień i wskazuje, że szefem antyrasistowskiego ośrodka jest osoba skazana za oszustwa, wyłudzenia, podrabianie dokumentów i poświadczanie nieprawdy.

- Wykonywany gest jest nawiązaniem do pozdrowienia rzymskich Legionów, przy jednoczesnym okrzyku „Ave Wisła”, które od lat funkcjonuje w sektorze zajmowanym przez

fanatyków Wisły. Do tej pory nie było to rozpatrywane w kategoriach nazistowskiego po zdrowienia, dopóki ktoś celowo nie nadał mu takiej łatki - piszą kibice podkreślając, że stowarzyszenie włącza się w szereg patriotycznych wydarzeń, m.in. co roku w obchody rocznicy Powstania Warszawskiego. Władze stowarzyszenia zapowiadają też podjęcie kroków prawnych wobec treści naruszających dobra osobiste członków.

Do sprawy odniósł się również Zarząd Klubu Sportowego Wisła Puławy, stanowczo odcinając się i potępiając wszelkie zachowania rasistowskie, ksenofobiczne i propagujące faszyzm.

- Oświadczamy, że dotychczas nie odnotowaliśmy zgłoszeń tego typu zachowań na naszym stadionie ze strony delegatów meczowych, obserwatorów, sędziów czy kibiców. Opowiadamy się za zwalczaniem przejawów nietolerancji w sporcie, a w swojej codziennej pracy szkoleniowej oraz działalności Klubu promujemy wartości fair-play. W ramach posiadanych możliwości i środków zawsze będziemy podejmować działania mające na celu przeciwstawianie się postawom rasistowskim i ksenofobicznym - stwierdzają władze klubu w oświadczeniu.

Kamil Wąsik

## KLASA O

## WYNIKI 15. KOLEJKI

Garbarnia - Avia II 1:0  
Niemce - Wisła II 1:4  
Polesie - Orion 1:1  
Ruch - Sokół 1:2  
Mazowsze - Opolanin 0:13  
Stróża - Stal 0:1  
Janów - Świdnic 2:3  
POM Iskra - Tęcza 5:1

| Lp. | Nazwa zespołu         | M. | Pkt. | Bramki |
|-----|-----------------------|----|------|--------|
| 1   | Świdniczanek Świdnik  | 15 | 42   | 75:18  |
| 2   | Opolanin Opole Lub.   | 15 | 40   | 77:22  |
| 3   | POM Iskra Piotrowice  | 15 | 29   | 38:14  |
| 4   | Tęcza Bełżyce         | 15 | 27   | 32:30  |
| 5   | Stal Poniatowa        | 15 | 27   | 30:24  |
| 6   | Wisła II Puławy       | 15 | 23   | 37:32  |
| 7   | Garbarnia Kurów       | 15 | 22   | 26:23  |
| 8   | Polesie Kock          | 15 | 22   | 26:28  |
| 9   | Orion Niedrzwica      | 15 | 19   | 17:31  |
| 10  | Janowianka Janów Lub. | 15 | 18   | 34:31  |
| 11  | Sokół Konopnica       | 15 | 18   | 21:27  |
| 12  | Ruch Ryki             | 15 | 15   | 25:48  |
| 13  | GKS Niemce            | 15 | 15   | 19:27  |
| 14  | Avia II Świdnik       | 15 | 13   | 25:47  |
| 15  | LKS Stróża            | 15 | 4    | 15:42  |
| 16  | Mazowsze Stężyca      | 15 | 4    | 12:65  |

## NASTĘPNA KOLEJKA

(17.11., godz. 13:00):

Garbarnia - Wisła II, Orion - Avia II, GKS Niemce - Świdniczanek, Janowianka - Stal, LKS Stróża - Opolanin, Mazowsze - Sokół, Ruch - POM Iskra, Tęcza - Polesie.

M.P.

## Zgłoś zespół i zagraj



Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Parczewie zaprasza do udziału w turnieju piłki siatkowej w ramach Otwartych Mistrzostw Parczewa Zakładów Pracy, Instytucji i Szkół.

Zmagania odbędą się 17 listopada od godz. 11 w hali Szkoły Podstawowej nr 1 w Parczewie przy ul. 11-Listopada. Zgłoszenia do turnieju będą przyjmowane do 15 listopada telefonicznie pod nr (83) 355 12 51 lub mejlowo mo-sir\_parczew@op.pl. Dla czterech najlepszych zespołów przygotowane są dyplomy oraz trofea sportowe.

M.P.

PIŁKA NOŻNA Czwarta porażka w sezonie. W tym roku już nie zagrają

# Rewelacja ligi skuteczniejsza

Piłkarze Powiśla ulegli Włodawiance Włodawa, która w tej rundzie zdobyła więcej punktów niż w całym poprzednim sezonie.

Miejscowi wygrywali po dośrodkowaniu Piotra Packa, który idealnym podaniem obsłużył Piotr Chodziutko, a ten oszukał Jakuba Zolecha. Kropkę nad „i” postawił Jakub Kawalec. Zawodnik wprowadzony na boisko osiem minut wcześniej popisał się mocnym strzałem z dystansu.

W pierwszej połowie oba zespoły mogły pokusić się o gole. Świetną okazję miał Michał Budzyński. W odpowiedzi po uderzeniu Adriana Dudkowskiego odbiła się od dwóch słupków i w porę piłkę wybił jeden z obrońców.

Mimo bardzo kiepskich warunków atmosferycznych, grząskiego boiska, próbowaliśmy z uporem grać swoją piłkę. Budowaliśmy akcje bardzo spokojnie i cierpliwie. Rywalem była rewelacja ligi. Włodawianka dzielnie przeszkadzała nam w ataku. Byliśmy równorzędnym zespołem, lecz tego dnia miejscowi mieli więcej szczęścia pod bramką przeciwników - mówi Łukasz Giza.



W jednej z akcji faulowany w polu karnym był Jakub Pryliński (z prawej), zaś po strzale Adriana Dudkowskiego (obok) piłka odbiła się od dwóch słupków

Szkoleniowiec Powiśla nie umiał pogodzić się z decyzją sędziego z 44. minuty. - Ewidentnie faulowany był Jakub Pryliński, lecz arbiter podyktował faul w ataku, zamiast wskazać na „wapno”. Zostaliśmy skrzywdzeni, jednak to już historia - dodaje.

Koniec w tym roku Niemal wszystkie zespoły zagrają jeszcze po jednym meczu o punkty. Powiślak nie.

W weekend odbędzie się pierwsza kolejka z rundy wiosennej. Starcie ekipy z Końskowoli ze

Spartą Rejowiec Fabryczny zostało przełożone na 14 marca.

## Włodawianka Włodawa - Powiślak Końskowola 2:0 (0:0)

**Bramki:** Chodziutko 65', Kawalec 85'.

**Włodawianka:** Polak - Naumiuk (86' Kamiński), Gontarz (75' Gołąb), Nielipiuk, Błaszczuk, Kwiatkowski, Skrzypek, Pacek (85' Waszczyński),

## ZAWODNIK MA GŁOS



Mateusz Antoniak, Powiślak

## Karny, dwa słupki

Mieliśmy swoje sytuacje. Myślę, że w pierwszej połowie prezentowaliśmy się lepiej. Należał nam się ewidentny rzut karny. W jednej akcji mieliśmy dwa słupki. Powinniśmy wywalczyć minimum punkt. Do tego boisko nie sprzyjało naszej grze. Było grząsko. Szkoda tego meczu, ale przyjdzie runda wiosenna i jeszcze będzie okazja na komplety punktów

Chodziutko, Magdysz (75' Czarnota), Budzyński (77' Kawalec). **Powiślak:** Zolech - Pyda, Łakomy, Antoniak (79' Krzyszto-szek), Pięta, Dudkowski, Wankiewicz (71' Banaszek), Kobus (46' Litwiniuk) - Pryliński (79' Radzikowski), Koprucha (71' Sobolewski), Gil.

**Żółte kartki:** Gontarz, Błaszczuk, Kwiatkowski - Gil.

**Sędziował:** Rowiński (Lublin).

M.P.

## IV LIGA

## WYNIKI 15. KOLEJKI

**Lewart - Orleń 5:0****Bramki:** Sadowski 2' (s), Najda 51', 55', Aftyka 72', 87'.**Huragan - Tomasovia 2:2****Bramki:** Zozulia 31' (s), Paczuski 32' - Vincent Cain 14', Smoła 59'.**Włodaw. - Powiślakb 2:0****Bramki:** Chodziutko 65', Kawalec 85'.**Huczwa - Victoria 1:4****Bramki:** Stańczykowski 9' (s) - Sobiech 25', Mroczek 37', 68', Sawa 78'.**Sparta - Unia 4:3****Bramki:** Martyn 29', Głowacki 35', 45', Osoba 61' - Greniuk 5', Podgórski 64', Drapsa 75'.**Kłos - Lublinianka 0:2****Bramki:** Rybak 23', Wrzesiński 74'.**Kryształ - Górnik II 2:0****Bramki:** Alokhin 14', Reszczyński 84'.**Granit - Łada 1:1****Bramki:** Wierzbicki 85' - Kuliński 71'.

| Lp. | Nazwa zespołu         | M. | Pkt. | Bramki |
|-----|-----------------------|----|------|--------|
| 1.  | Lewart Lubartów       | 15 | 35   | 34:11  |
| 2.  | Włodawianka Włodawa   | 15 | 33   | 29:19  |
| 3.  | Huragan Między. Podl. | 15 | 33   | 46:13  |
| 4.  | Tomasovia Tom. Lub.   | 15 | 30   | 30:15  |
| 5.  | Powiślak Końskowola   | 15 | 27   | 24:17  |
| 6.  | Granit Bychawa        | 15 | 26   | 27:15  |
| 7.  | Lublinianka Lublin    | 15 | 23   | 20:23  |
| 8.  | Łada Biłgoraj         | 15 | 20   | 21:19  |
| 9.  | Orleń Łuków           | 15 | 18   | 15:22  |
| 10. | Sparta Rejowiec Fabr. | 15 | 18   | 19:32  |
| 11. | Victoria Żmudź        | 15 | 17   | 19:29  |
| 12. | Kryształ Wierbikowice | 15 | 26   | 17:23  |
| 13. | Unia Hrubieszów       | 15 | 13   | 21:34  |
| 14. | Kłos Chełm            | 15 | 11   | 19:26  |
| 15. | Huczwa Tyszowce       | 15 | 10   | 28:56  |
| 16. | Górnik II Łęczna      | 15 | 9    | 19:34  |

## OSTATNIA KOLEJKA

(16/17.11): Lewart - Huczwa, Huragan - Unia, Włodawianka - Orleń, Victoria - Łada, Górnik II - Granit, Kryształ - Lublinianka, Kłos - Tomasovia, Sparta - Powiślak (przeł. 14.03., godz.

M.P.

## Pomógł kozuszek

Piątą w sezonie, ale dopiero drugą przed własną publicznością wygraną zanotowała Garbarnia. Kurowanie na półmetku rozgrywek zajmują siódme miejsce.

- Graliśmy z młodzieżą ze Świdnika. To nieobliczalny zespół. Mieliśmy kontrolę nad tym meczem, chociaż mogliśmy zostać pokarani. W ostatniej minucie kapitalną interwencję popisał się Jakub Baran. Chyba przynosi mu szczęście unikalny kozuch, w którym pojawia się w Kurowie przy okazji przyjazdów na mecze i treningi - mówi Robert Mirosław.



W ostatniej minucie komplet punktów Garbarni zapewnił Jakub Baran, broniąc „setkę”

Szkoleniowiec przyznaje, że ma dwóch bardzo dobrych bramkarzy. - Jest Kuba i Andrzej Wójcik. Ciężko któregoś posadzić na ławce. Kubaś to człowiek orkiestra. Jest golkeeperem, sędzią piłkarskim oraz rehabilitantem. Nie ma żadnego problemu, by zrobić masaż - dodaje.

- W pierwszym składzie pojawiło się kilku młodych zawodników i na tle Avii II wyglądaliśmy porównywalnie. To efekt urazów niektórych graczy. Co do przebiegu samego meczu to dużo walki, niecelnych podań i niewiele sytuacji klarownych do zdobycia bramki - dodaje Paweł Stasiak, defensor Garbarni.

Jedyny gol padł w 58. minucie. Wówczas dośrodkowanie Karola

Głowackiego dotarło na głowę Przemysław Figla, który trafił do siatki. - Zakończyliśmy rundę bardzo dobrym wynikiem. Postaramy się przedłużyć serię meczów bez porażki do trzynastu spotkań - mówi Mirosław.

## Garbarnia Kurów - Avia II Świdnik 1:0 (0:0)

**Bramka:** Figiel 58'.

**Garbarnia:** Baran - Dajos, Kusyk, S. Zlot, Promis, Michalski, Lubisz (70' Sieklicki), K. Rukasz (88' Stasiak), Wolszczak (55' M. Zlot), Bieniek (46' Głowacki), Figiel.

Żółta kartka: Stasiak.

M.P.

R E K L A M A

GRUPA  
AZOTY  
PUŁAWY

GRUPA AZOTY PUŁAWY  
SPONSOREM PUŁAWSKIEGO SPORTU

# Skórski: Nie będzie żadnego odpuszczania

Przed drużyną Azotów bardzo ważne dni. Piłkarzy ręcznych czeka maraton, który rozpoczął się właśnie w Zabrzu.



ROZMOWA Z Michałem Skórskim, trenerem Azotów Puławy

## Nie będzie żadnego odpuszczania

Już we środę puławianie podejmą Gwardię Opole w meczu o punkty. Z kolei w niedzielę nasi zagrają z tą ekipą w pierwszym starciu o awans do fazy grupowej Pucharu EHF. Rewanż odbędzie się tydzień później, zaś dwumecz o Europę rozdzieli walka o punkty z Vive Kielce. Dodatkowym smaczkiem starcia z Gwardią jest fakt, iż Michał Skórski i Antoni Łangowski jeszcze kilkanaście tygodni temu cieszyli się z opolanami z trzeciego miejsca w kraju.

M.P.

### Gwardia to przeznaczenie Azotów?

- Na to wychodzi. W losowaniu trzeciej rundy brało udział kilkanaście zespołów. Mogliśmy trafić na rywala z: Niemiec, Austrii, Portugalii, itd., a los chciał, że dojdzie do starcia polsko-polskiego.

### Myslał Pan, że może dojść właśnie do boju z Gwardią?

- Losowanie ma to do siebie, że jest nieprzewidywalne i może w nim stać się wszystko. W rozmowach w klubie mówiliśmy pół żartem i pół serio, że zapewne spotkamy się

z opolanami.

### Los okazał się łaskawy?

- Nie zastanawiałem się nad tym. Okaże się, gdy skończymy dwumecz. Wtedy będziemy mogli to ocenić.

### Podróż do Opola będzie wyjazdem sentymentalnym?

- Spędziłem tam kilka dobrych sezonów. W poprzednim sezonie wywalczyliśmy brązowy medal, chociaż mało kto na nas stawiał. Zawsze do Opola czy do Płocka skąd jestem, będę wracał inaczej niż przykładowo do Piotrkowa Trybunalskiego czy Tarnowa. Poznałem mnó-

stwo fajnych ludzi, przeżyłem niezapomniane emocje.

### Tak się złożyło, że najpierw zmierzycie się o punkty, a później o otwarcie bram Europy. Jest mecz, który będzie ważniejszy?

- Nikt z nas nie będzie kalkulował. Chcemy triumfować w lidze, a później w pucharze. Nie będzie żadnego odpuszczania.

### Gwardia jest jeszcze naznaczona Pana wskazówkami czy uwagami do zawodników?

- Nie jestem w stanie odpowie-

dzieć na to pytanie. Wielokrotnie rozmawiałem z graczami, przekazywałem swoje zdanie. Najlepiej gdyby zawodnicy odpowiedzieli na takie pytanie.

### Czy do meczów z Gwardią musi Pan się przygotowywać tak jak do pozostałych przeciwników?

- Jestem w odwrotnej sytuacji niż jeszcze dosyć niedawno. Analizowaliśmy grę rywala, a teraz będę przyglądał się swoim byłym podopiecznym. Spotkania z opolanami to takie same przygotowania jak do pozostałych naszych oponentów.



# Węgrzyn: Nie szukam wymówek

11 najlepszych zawodników wzięło udział w V Turnieju Indywidualnego Pucharu Polski mężczyzn w podnoszeniu ciężarów. W tym gronie zaprezentował się Jakub Węgrzyn.

Zawodnik Wisły Puławy nie miał wielkich powodów do zadowolenia. 20-latek zajął dziesiątą pozycję. W rwaniu osiągnął 157 kg (spalił próby na 164 i 165 kg), zaś w podrzucie 187 kg (próba na 197 kg nie powiodła się). W sumie uzbierał 344 kg, co w punktacji Sinclair'a dało 353,44 pkt.



Jakub Węgrzyn liczył na dużo lepszy start w Nowym Tomyślu (fot. Szymon Konieczny, colorblindart.pl)

Najlepszym zawodnikiem w kraju został Bartłomiej Adamus. 19-latek z Zawiszy Bydgoszcz wyrwał 153 kg, zaś podrzucił 195 kg. 348 kg dały mu 401,03 pkt. Drugie miejsce zajął Krzysztof Zwarycz (Budowlani Opole) - 326 kg (144 kg w rwaniu i 182 kg w podrzucie) - 390,15 pkt., zaś trzecie Piotr Kudłazyk (Budowlani-Całus Nowy Tomyśl) - 303 kg (133 kg w rwaniu i 170 kg w podrzucie) - 388,96 pkt.

- To był bardzo słaby start. Zaliczyłem zaledwie dwa podejścia, po jednym w rwaniu i podrzucie. W pierwszym z boję dwukrotnie pochodziłem do rekordu Polski na ciężar 164 i 165 kg. Niestety, błąd techniczny spowodował, że sztanga spadła z tyłu. W podrzucie po-

zaliczeniu pierwszej próby dołożyliśmy z trenerem Robertem Boruckim aż 10 kilogramów, żeby zaatakować rekord kraju. Zakończyło się niepowodzeniem - mówi Węgrzyn.

20-latek przyznaje, że dała o sobie znać kontuzja pleców, której doznał przed trzema tygodniami. - Do rekordów życiowych zabrakło sporo, ale taki jest sport. Nie szukam wymówek tylko trenuję dalej. Przede mną start 7 grudnia w Polkowicach. Mam nadzieję na dużo lepszy start i poprawienie rekordów - dodaje zawodnik Wisły Puławy.

M.P.

# Ale przyspieszyli!

Po serii spotkań bez wygranej młodzi puławianie weszli na odpowiednie tory. Wygrana w Niemczech była czwartą w ostatnich pięciu starciach (do tego jeden remis).

- Spotkanie toczyło się pod nasze dyktando. Mielismy zdecydowanie więcej z gry. Mecz był otwarty i obie drużyny stworzyły sobie dużą ilość dogodnych sytuacji do zdobycia bramek. Gospodarze jak i my mogliśmy



Hat-trickiem w Niemczech popisał się Krystian Kusal

spokojnie dorzucić po trzy bramki do swojego dorobku - mówi Mateusz Hinz.

Asystent Roberta Złotnika podkreśla, że cieszy gra podopiecznych. - Dla nas trenerów, najważniejszy jest rozwój młodych chłopców. Gdy do tego dochodzą dobre wyniki, radość jest podwójna. Przed nami jeszcze mecz z Garbarnią. Chcemy udanie zakończyć jesień. Pamiętajmy, że zespół z Kurowa ma za sobą bardzo udaną rundę i nie będzie łatwo. Szanujemy ich osiągnięcia - dodaje.

### GKS Niemce - Wisła II Puławy 1:4 (1:3)

**Bramki:** 24' - Kusal 13', 40', 70', Starak 15'.

**Wisła II:** Owczarzak - Gołdyń (60' Plewka), Łuczowski, Konrad Pyska, Pacocha, Capała, Piotrowski, Starak (67' Koźlak), Kusal (70' Surmacz), Osiak (55' Sujka), Tosiak (55' Dike).

**Żółte kartki:** Piotrowski, Sujka.

M.P.

# Uwaga koszykarze!

Puławskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej ogłasza nabór do XL edycji Puławskiej Ligi Koszykówki w sezonie 2019/2020.

- Rejestracji zespołów dokonujemy na zamieszczonym na stronie [www.ptkpf.pulawy.pl](http://www.ptkpf.pulawy.pl) druku zgłoszenia - mówi Zbigniew Chojnacki, jedna z osób odpowiedzialnych za rozgrywki. Wysokość wpisowego w tym sezonie wynosi 800 zł od zespołu, które należy wpłacać na konto nr 57 1020 3219 0000 9502 0043 1007.



Start rozgrywek planowany jest na przełomie listopada/grudnia. Szczegółowych informacji można uzyskać pod nr tel. 605 430 839. - Na chętnych czekamy do 17 listopada - dodaje Chojnacki.

M.P.

REKLAMA

**GRUPA AZOTY PUŁAWY**  
**SPONSOREM PUŁAWSKIEGO SPORTU**

**GRUPA  
AZOTY**  
PUŁAWY

Równocześnie przeciwko komornikowi toczy się prokuratorskie postępowanie m.in. za spowodowanie niedoborów finansowych i przekroczenie uprawnień

# Inwalida z Puław walczy o mieszkanie sprzedane przez komornika

- Nie pozwolę sobie zabrać mieszkania - mówi Marian Choina. W Sądzie Rejonowym w Puławach złożył zażalenie na postanowienie sądu o przysądzeniu własności jego kawalerki nowemu właścicielowi, który nabył ją w komorniczej licytacji i zapowiada, że podejmie wszystkie przysługujące mu kroki prawne.

## Kredyt pozbawił go mieszkania

Po raz kolejny wracamy do sprawy niepełnosprawnego mieszkańca Puław. Marian Choina mieszka w bloku przy ul. Polej. Utrzymuje się z renty. 73-latek od 2008 roku jest osobą niepełnosprawną. Wskutek wypadku amputowano mu obie nogi. Teraz porusza się jedynie na wózku. W międzyczasie przeszedł zawał, udary, cierpi na tzw. bóle fantomowe. Ma także problemy z mową i bardzo ciężko jest go zrozumieć. Zajmuje 25 metrowe mieszkanie na parterze. Jednak nawet kilka schodków, które dzieli lokum od poziomu chodnika stanowiły dla niego duży problem przy wydostaniu się na zewnątrz i powrocie do domu. Dlatego postanowił wybudować przy swoim mieszkaniu podjazd. W 2012 roku zaciągnął kredyt konsolidacyjny w banku w wysokości 33 087,58 zł. Z dokumentów, które posiada wynika, że w sumie w 117 ratach miał oddawać co miesiąc po niecałe 500 zł. Pożyczkę miał skończyć spłacać w maju 2022 roku.

Niestety po pewnym czasie pojawiły się problemy ze spłatą długu. Bank przekazał sprawę do komornika, któremu udało się odzyskać jedynie część należności. Następnie w czerwcu 2016 roku bank sprzedał dług pana Mariana firmie Hoist Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z Krakowa, która zażądała na raz zwrotu całej należności.

W ubiegłym roku komornik zajął na poczet długu jego mieszkanie, którego wartość oszacował na nieco ponad 104 tys. zł. W tym roku wystawił je na licytację. Pierwsza nie doszła do skutku, bo nie zgłosił się żaden chętny. 30 maja odbyła się kolejna. Kawalerkę wystawiono do sprzedaży za 2/3 jej wartości. Tym razem do licytacji przystąpiła jedna osoba, która kupiła mieszkanie niepełnosprawnego puławianina za 69,5 tys. zł.

Po licytacji 73-latek otrzymał dokument, w którym puławski sąd poinformował go o tym, że jego mieszkanie zostało sprzedane, komu i za jaką kwotę. W piśmie została również wyznaczona data ostatecznej wpłaty za zakupioną nieruchomość. Nabywca uiszczył ją 19 lipca.

## Inwalida nie zawiesza broni

21 sierpnia Sąd Rejonowy w Puławach wydał postanowienie o przysądzeniu prawa własności zlicytowanego mieszkania niepełnosprawnego Mariana Choiny z Puław, nowemu właścicielowi. 73-latek w ciągu 7 dni od otrzymania tego dokumentu mógł złożyć zażalenie. Skorzystał z tego prawa.

- W ustawowym terminie złożył zażalenie, które wpłynęło do sądu 29 sierpnia - informuje Joanna Chimosz, prezes Sądu Rejonowego w Puławach i dodaje:

- Na razie postanowienie jest nieprawomocne. Został on wezwany do uzupełnienia braków formalnych zażalenia - dołączenia odpisu zażalenia, wskazania na piśmie w trzech egzemplarzach wartości przedmiotu zaskarżenia i uiszczenia opłaty od zażalenia w kwocie 30 zł lub złożenia wniosku o zwolnienie od opłaty. Wezwanie otrzymał 12 października.

Niepełnosprawny mieszkaniec Puław miał 7 dni na ich uzupełnienie. Niestety nie zrobił tego. To oznacza, że najprawdopodobniej jego zażalenie zostanie odrzucone.

- W aktach brak jest jakiegokolwiek pisma stanowiącego uzupeł-



Wszystko zaczęło się od tego, że niepełnosprawny mieszkaniec Puław zaciągnął kredyt, by wybudować sobie podjazd do swojego mieszkania. Teraz nie wyobraża sobie, że musiałby się wyprowadzić z dostosowanego do swoich potrzeb lokum



## Joanna Chimosz,

prezes Sądu Rejonowego w Puławach  
**Dopóki postanowienie o przysądzeniu prawa własności nie będzie prawomocne, właściciel nie może wejść w posiadanie tego mieszkania**

nienie braków formalnych zażalenia, a termin uzupełnienia braków już minął. Decyzja w sprawie zażalenia jeszcze nie zapadła. Po powrocie przewodniczącej wydziału będzie ona podejmowała dalsze czynności w sprawie zażalenia - podkreśla prezes Chimosz.

Gdyby złożone przez inwalidę zażalenie było pozbawione braków formalnych lub uzupełniłby je, do czego został przez sąd wezwany, sprawa trafiłaby do Sądu Okręgowego w Lublinie. Dopóki zażalenie nie zostałoby rozpatrzone przez sąd okręgowy postanowienie o przysądzeniu prawa własności nie mogłoby się uprawomocnić, ani być podstawą do zmiany wpisu w księdze wieczystej.

- Dopóki postanowienie o przysądzeniu prawa własności nie będzie prawomocne, właściciel nie może wejść w posiadanie tego mieszkania. W księdze może być jedynie ostrzeżenie o toczącym się postępowaniu egzekucyjnym. Natomiast jeśli chodzi o wpisy w dziale o właścicielach, to nie mogą być zmienione dopóki postanowienie o przysądzeniu prawa własności nie będzie prawomocne - tłumaczy sędzia Joanna Chimosz.

Wiele wskazuje na to, że zażalenie pana Mariana zostanie jednak odrzucone.

- Postanowienie o odrzuceniu zażalenia jest także zaskarżalne. Zażalenie składa się do sądu rejonowego, a rozpatruje sąd okręgowy - wyjaśnia prezes Sądu Rejonowego w Puławach.

Niepełnosprawny Marian Choina potwierdza, że otrzymał z sądu wezwanie do uzupełnienia braków formalnych zażalenia, ale pogubił się już wśród dokumentów, które dotyczą sprawy i był przekonany, że czas na dopełnienie formalności jeszcze nie minął. Podkreśla, że skorzysta ze wszystkich możliwych sposobów, aby powstrzymać całą procedurę, bo zależy mu na pozostaniu w swoim mieszkaniu. Tym bardziej, że jest dostosowane do jego potrzeb.

## Komornik od postępowania ma pod górę

Pikanterii całej sprawie dodaje jeszcze fakt, że postępowanie komornicze Mariana Choiny prowadził wydalony z zawodu puławski komornik Jacek Ch., wobec którego postępowanie prowadzi także Prokuratura Krajowa oraz Prokuratura



Niepełnosprawny mieszkaniec Puław podkreśla, że podejmie wszelkie przysługujące mu kroki, aby nie stracić mieszkania. Cieszy się również z faktu, że komornik, który prowadzi jego egzekucję został wzięty pod lupę

Rejonowa w Puławach. Ministerstwo Sprawiedliwości zarzuciło komornikowi z Puław spowodowanie niedoborów finansowych na ponad 700 tys. złotych, sprzeniewierzenie mienia znacznej wartości oraz przekroczenie uprawnień w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Jacek Ch. odwołał się od decyzji Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej, która 11 kwietnia tego roku zdecydowała, że zostanie on wydalony ze służby komorniczej.

- Sprawa nie została jeszcze merytorycznie rozpoznana, została odroczone - informuje Barbara du Chateau, Rzecznik Prasowy Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Pan Marian w rozmowie ze Wspólnotą wielokrotnie mówił o swoich wątpliwościach co prowadzonej przez Jacka Ch. egzekucji. W lipcu, jako osoba poszkodowana, odebrał zawiadomienie z prokuratury o wszczęciu postępowania przeciwko komornikowi.

- Na poczet długu wpłacał śmieszne sumy, po 2-3 zł - mówi niepełnosprawny Marian Choina. W śledztwie ma status poszkodowanego.

Niepełnosprawny mieszkaniec Puław nie ukrywa, że cieszy go fakt, iż ktoś w końcu dopatrzył się w działaniach komornika nieprawidłowości. Ma też nadzieję, że w jego staraniach o utrzymanie w posiadaniu zlicytowanego przez Jacka Ch. mieszkania sąd weźmie pod uwagę fakt o toczącym się przeciwko komornikowi postępowaniu.

Jak informuje Prokurator Rejonowy w Puławach postępowanie prowadzone przez tutejszych śledczych zmierza ku końcowi.

- W sprawie są wykonywane końcowe czynności. W tym tygodniu zapadnie decyzja o sposobie zakończenia sprawy - mówił nam w zeszły czwartek Grzegorz Kwit, szef puławskiej prokuratury.

Marta Pietroni

# Prof. Tadeusz Wijaszka nie żyje

Przez 10 lat kierował Państwowym Instytutem Weterynaryjnym w Puławach. Zmarł w wieku 79 lat.

Tadeusz Michał Wijaszka urodził się 15 czerwca 1940 w Klementowicach w gminie Kurów. Był wybitnym naukowcem, cennym lekarzem weterynarii, absolwentem Wydziału Weterynarii Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego (1963 r.). W 1972 roku doktoryzował się, a 6 lat później w 1979 habilitował się. W ramach stypendium swoją wiedzę poszerzał w laboratoriach amerykańskich i brytyjskich.



Prof. Tadeusz Wijaszka kierował PIWetem przez 10 lat

Na początku lat 80. Organizacja ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) oddelegowała go do Ranguny (Birma). Tam miał za zadanie utworzyć laboratorium, które prowadziłoby badania pryszczycy oraz specjalizowałoby się w pomocy w przygotowaniu produkcji szczepionek przeciwko pryszczycy i pomorowi świń.

Od 1998 r. reprezentował Polskę na arenie międzynarodowej w Przedstawicielstwie Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej w Brukseli, gdzie piastował funkcję radcy-kierownika Wydziału ds. Rolnictwa. Był odpowiedzialny m.in. za negocjacje w takich

dziedzinach jak weterynaria, ochrona roślin, żywność i żywienie. Nadzorował także prace całego Wydziału.

W 2001 roku został powołany na dyrektora Państwowego Instytutu Weterynaryjnego - Państwowego Instytutu Badawczego w Puławach. Instytutem kierował przez 10 lat - do 2011 r.

Profesor Wijaszka był członkiem wielu gremiów, m.in. Komisji ds. Produktów Leczniczych Weterynaryjnych przy Ministrze Zdrowia, Komisji Bezpieczeństwa Żywności przy Głównym Lekarzu Weterynarii, Komitetu Naukowego Światowego Kongresu Zakażeń Pokar-

nowych i Intoksykacji Zarządu Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) - od lipca 2012 roku.

Za swoją działalność i postawę był również doceniany przez władze państwowe i lokalne - w 1995 roku został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, w 2005 roku Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, a w 2011 roku otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta Puławy.

Pogrzeb profesora Tadeusza Wijaszki odbędzie się 16.11. o godz. 11.00 w

Kościele pw. Św. Brata Alberta w Puławach.

Marta Pietroni

PIŁKA RĘCZNA Z taką grą ciężko będzie awansować do fazy grupowej. Czekamy na lepsze Azoty

# Ostrzeżenie przed Gwardią

Piłkarze ręczni wysoko ulegli Górnikowi Zabrze. Przed zespołem Michała Skórskiego duży sprawdzian. We środę zmierzą się u siebie o punkty z Gwardią Opole, a w niedzielę z tym samym rywalem, ale na wyjeździe w pierwszym starciu trzeciej rundy Pucharu EHF.

Zaczął się od wymiany ciosów. Iso Sluijters doskonale dostrzegał luki w obronie i skutecznie je wykorzystywał. Przystój nastąpił po dziesięciu minutach, kiedy najpierw okazję z kontry wykorzystał Mateusz Seroka, a po chwili rzutem przez całe boisko do pustej bramki popisał się Dawid Dawydzik na 6:4. Prędko jednak, choć nieco fartownie, odpowiedział Adrian Kondratiuk, a po obronie Galii, przy piłce znów byli zabrzanie. Nie zdołali jej wykorzystać, a w odpowiedzi świetnie spisał się, po raz trzeci, Bartosz Kowalczyk (5:7).

Na kłopoty skrzydłowi! Choć Azoty zdołały wyjść na prowadzenie 8:5, to zabranie dzięki świetnemu wykończeniu Jana Czuwary i dwóch kontr – Sasy Buszkowa i znów Czuwary – wyrównali 8:8. To tylko dodało im skrzydeł. Coraz bardziej nakręcał się Jakub Skrzyniarz w bramce, zmieniając chwilę wcześniej Martina Galie. Napęd dawał Marek Dačko, który świetnie przepychał się wśród obrońców. Dzięki staraniom zespołu na trzy minuty przed końcem było już 15:11. Puławianom odcięto prąd. Nie byli w stanie odpowiedzieć na kolejne trafienia zabrzanie. Przełamał się na kilka sekund przed końcem połowy Kacper Adamczuk, ustalając wynik na 17:12... dla zabrzanie.

Kluczowa dla Azotów była zmiana bramkarza. Walentyn Koszowy od razu odbił kilka prób zabrzanie, które dały okazję gościom do kontr. Te zmniejszyły przewagę do 17:15. Gdy tablica wskazywała już 17:16, trener Lijewski natychmiast zażądał przerwy.

Przełamanie dał Krystian Bondzior, który trafił z trudnej pozycji, a po chwili świetnie obronił Skrzyniarz. Dwie bramki z rzędu dał Iso Sluijters, a tablica wskazywała wynik 20:17. „Oczko” dał Bartek Bis z wyją-

kowo trudnej pozycji, wykorzystując kontrę. Azoty oparły się na skuteczności Michała Szyby, który w drugiej połowie zanotował trzy trafienia z rzędu. Dwa trafienia z rzędu Bartłomieja Tomczaka, który niczym wąż wślizgiwał się za obronę gości, dały wynik 23:18 i spore nadzieje na pozytywne zakończenie meczu. Bramka Krzyszka Łyżwy z biodra, dwie kolejne Tomczaka i świetne wykończenie Dački dało wynik aż 27:19.

Twarze puławian nie wyrażały już żadnych nadziei, ale trener Skórski postanowił walczyć do końca, choć ostatki sił w swoich podopiecznych, prosząc o czas. Instrukcje nieco poprawiły grę puławian, bo znów udawało im się oddawać rzuty na bramkę. Ale tam czekał na nich niezawodny w niedzielne popołudnie Jakub Skrzyniarz. I pomimo kilku błędów w ataku, Trójkolorowi mieli przewagę aż 30:21 na pięć minut przed końcem!

Dziesięć bramek przewagi wywalczył indywidualnie Krzysztof Łyżwa! Za odrabianie strat wziął się Piotr Jarosiewicz, który próbował choć częściowo zamazać plamę przegranej Azotów w Twierdzy Zabrze. Mając solidną zaliczkę, trener Lijewski postanowił wprowadzić na boisko wracającego do gry po kontuzji Aleksa Tatarincewa i dawno niewidzianego Damiana Pawelca. Obaj może nie pokazali się z najlepszej strony, ale każda minuta na boisku była dla nich cennym doświadczeniem. Ostatecznie Trójkolorowi wygrali 32:25.

## Wielka flaga

Spotkanie miało poważniejszy wymiar, gdyż odbywało się pod mianem Mecz Niepodległości.

Dlatego wyjątkowo emocjonujące spotkanie rozpoczęło się od rozwinięcia flagi w barwach narodowych o ponad 500-metrowej powierzchni. Wraz z praktycznie pełną halą wspólnie odśpiewano hymn państwa, po czym przystąpiono do walki na boisku.

## GÓRNIK ZABRZE – AZOTY PUŁAWY 32:25 (17:12)

**Górniki:** Galia, Skrzyniarz – Bondzior 1, Dačko 6, Bis 1, Tomczak 6, Sičko 2, Łyżwa 3, Sluijters 6, Czuwara 4, Pawelec, Buszkow 1, Tatarincew, Gogola, Kondratiuk 2.

**Azoty:** Bogdanov, Koshovy



Antoni Łangowski i spółka nie tak wyobrażali sobie mecz w Zabrzu



Tylko pierwsze minuty starcia dawały nadzieje na korzystny wynik. Skończyło się wysoką przegraną puławian

## Zobacz wywiad

Rozmowa przed kolejnymi spotkaniami Azotów z Gwardią i Vive na stronie 11. Zapraszamy do lektury

– Skwierawski, Łangowski 3, Przybylski 1, Mchawrab, Adamczuk 1, Szyba 4, Rogulski 2, Grzelak, Moryń, Kowalczyk 3, Dawydzik 3, Seroka 3, Jarosiewicz 5.

**Upomnienia:** Bis, Sičko – Łangowski, Szyba, Dawydzik.

**Kary:** 10 min. (Sičko x2, Gogola, Bis, Dačko) – 8 min. (Szyba, Rogulski, Moryń, Dawydzik).

**Sędziowali:** Pelc, Pretzlaf (Rzeszów).

**Widzów:** 950.

M.P.



ROZMOWA Z Michałem Skórskim, trenerem Azotów Puławy

## Wszystko za szybko

### Założenia na starcie z Górnikiem były zapewne inne?

– Zdawaliśmy sobie sprawę, że czeka nas trudna przeprawa z miejscowymi. Byliśmy przygotowani na walkę z Markiem Daćko, ale sobie z tym nie poradziłyśmy. Nieudane akcje w obronie powodowały frustrację. Chyba za szybko chcieliśmy gonić wynik, czy tak jak na początku meczu, budować przewagę.

### Sami zgotowaliście sobie taki los...

– Ciągłe pracujemy nad tym, by nie oddawać piłek Górnikowi za darmo. Gospodarze



to wykorzystali. Zbudowali sobie solidną zaliczkę. Mimo wszystko po przerwie zaczęło nam się układać, lecz nie utrzymaliśmy tego.

## PGNIG SUPERLIGA

### WYNIKI 10. KOLEJKI

Górniki - Azoty 32:25  
Tarnów - Stal 27:23  
Pogoń - Piotrków 33:29  
Gwardia - Chrobry 27:23  
Vive - Zagłębie 36:24  
Kalisz - MMTS 27:23  
Orlen - Wybrzeże 34:20

|    | Nazwa zespołu     | M  | Pkt | Bramki  |
|----|-------------------|----|-----|---------|
| 1  | Orlen Wisła Płock | 10 | 30  | 297:212 |
| 2  | PGE Vive Kielce   | 10 | 27  | 356:226 |
| 3  | Górniki Zabrze    | 10 | 24  | 288:257 |
| 4  | Azoty Puławy      | 10 | 21  | 285:254 |
| 5  | Gwardia Opole     | 10 | 21  | 282:266 |
| 6  | MKS Kalisz        | 10 | 15  | 257:274 |
| 7  | Zagłębie Lubin    | 10 | 12  | 270:291 |
| 8  | Pogoń Szczecin    | 10 | 12  | 259:286 |
| 9  | Chrobry Głogów    | 10 | 10  | 259:269 |
| 10 | Piotrkówianin     | 10 | 9   | 273:281 |
| 11 | MMTS Kwidzyn      | 10 | 9   | 240:279 |
| 12 | Wybrzeże Gdańsk   | 10 | 9   | 247:300 |
| 13 | Azoty Tarnów      | 10 | 8   | 238:305 |
| 14 | Stal Mielec       | 10 | 3   | 241:292 |

### GÓRNIK : AZOTY 32:25 (17:12)

| MIN. | WYNIK   | STRZELCZ   |
|------|---------|------------|
| 2    | 0:1     | Kowalczyk  |
| 2    | 1:1     | Sičko      |
| 3    | 1:2     | Łangowski  |
| 4    | 2:2     | Sluijters  |
| 4    | 2:3     | Szyba      |
| 7    | 3:3     | Czuwara    |
| 8    | 3:4     | Kowalczyk  |
| 10   | 4:4     | Sluijters  |
| 11   | 4:5     | Seroka     |
| 11   | 4:6     | Dawydzik   |
| 12   | 5:6     | Kondratiuk |
| 14   | 5:7     | Kowalczyk  |
| 15   | 5:8     | Dawydzik   |
| 16   | 6:8     | Czuwara    |
| 17   | 7:8     | Buszkou    |
| 17   | 8:8     | Czuwara    |
| 18   | 9:8     | Sluijters  |
| 20   | 9:9     | Łangowski  |
| 21   | 10:9 K  | Tomczak    |
| 21   | 11:9    | Czuwara    |
| 23   | 11:10   | Łangowski  |
| 22   | 12:10 K | Tomczak    |
| 23   | 13:10   | Dačko      |
| 24   | 13:11   | Rogulski   |
| 25   | 14:11   | Dačko      |
| 28   | 15:11   | Dačko      |
| 29   | 16:11   | Sluijters  |
| 30   | 17:11   | Dačko      |
| 30   | 17:12   | Adamczuk   |

### KONIEC PIERWSZEJ POŁOWY

|    |         |             |
|----|---------|-------------|
| 31 | 17:13   | Dawydzik    |
| 32 | 17:14   | Jarosiewicz |
| 33 | 17:15   | Szyba       |
| 35 | 17:16   | Rogulski    |
| 36 | 18:16   | Bondzior    |
| 36 | 19:16   | Sluijters   |
| 37 | 19:17   | Szyba       |
| 37 | 20:17   | Sluijters   |
| 39 | 21:17   | Bis         |
| 41 | 21:18   | Szyba       |
| 41 | 22:18   | Tomczak     |
| 43 | 23:18   | Tomczak     |
| 44 | 24:18   | Łyżwa       |
| 45 | 24:19   | Seroka      |
| 46 | 25:19   | Tomczak     |
| 47 | 26:19   | Dačko       |
| 47 | 27:19   | Tomczak     |
| 48 | 28:19   | Łyżwa       |
| 49 | 28:20   | Przybylski  |
| 50 | 29:20   | Sičko       |
| 51 | 29:21 K | Jarosiewicz |
| 51 | 30:21   | Dačko       |
| 55 | 30:21 K | Jarosiewicz |
| 57 | 31:21   | Sičko       |
| 57 | 31:22   | Jarosiewicz |
| 58 | 31:23   | Jarosiewicz |
| 59 | 32:23   | Kondratiuk  |
| 60 | 32:24   | Jarosiewicz |
| 60 | 32:25   | Seroka      |

### KONIEC MECZU

R E K L A M A

GRUPA AZOTY PUŁAWY  
SPONSOREM PUŁAWSKIEGO SPORTU

GRUPA  
azoty  
PUŁAWY

PIŁKA NOŻNA Przełamanie u siebie. Kiczuk zadedykował gola swoim rodzicom

# Za tydzień też punkty?!

Puławianie odnieśli drugą wygraną w sezonie przed własną publicznością. Gracze Wisły pokonali ostatnie w tabeli Podlasie Biała Podlaska. Był to pierwszy mecz i od razu zwycięski w roli trenera Mariusza Pawlaka.

Już w pierwszej akcji mogło być 1:0 dla Wisły, ale Maciej Wojczuk zbyt długo czekał z oddaniem strzału i zagrożenie zażegnali obrońcy. Trzy minuty później z dystansu uderzył Krystian Puton, futbolówkę złapał Maciej Wrzosek. Po upływie kwadransa Pawła Sochę sprawdził Olaf Martynek. W 22. minucie po rzucie rżnym do piłki doszedł Krystian Żelisko, ale w dobrej sytuacji przeniósł piłkę nad poprzeczką. Dwie minuty później ponownie po rzucie rżnym było blisko zdobycia gola, jednak Mateusz Pielach trafił tylko w poprzeczkę. Po upływie pół godziny na bramkę Wisły strzelali Michailo Kaznokha i Dominik Marcuk, bez efektu.

W drugiej połowie rozpoczęło się od minimalnie przestrzelonego uderzenia Kaznokhy. W 54. minucie po centrze z rzutu rżnego Michała Kobiałki celną główką popisał się Rafał Kiczuk i wiślacy



Tuż po przerwie wynik otworzył Rafał Kiczuk. Kropkę nad „i” postawił Krystian Puton

objęli prowadzenie. W 60. minucie doskonałą szansę miał wprowadzony chwilę wcześniej Damian Bernat, ale nie zdołał dobrze uderzyć piłki. Siedem minut później było 2:0. Z lewej strony centrował Piotr Zmorzyński, a bramkarza uprzedził Krystian Puton, trafiając do siatki.

Kwadrans przed końcem dwukrotnie goście uderzali z rzutów wolnych, ale strzały Pawła Komara i Jarosława Kosieradzkiego lądowały w rękawicach Pawła Sochy. Tuż przed końcem meczu z bliska strzelał jeszcze Kiczuk, jednak Wrzosek instynktownie odbił piłkę.

**Wisła Puławy - Podlasie Biała Podlaska 2:0 (0:0)**

**Bramki:** Kiczuk 54', K. Puton 67'.

**Wisła:** Socha - Wolanin, Kiczuk, Pielach, Barański (79' Pigiel), Kobiałka (73' Szczotka), K. Puton, Żelisko (56' Bernat), Zmorzyński (86' Chudyba), Wojczuk, Stanisławki (46' Zuber).

**Podlasie:** Wrzosek - Jastrzębski, Konaszewski, Kosieradzki, Marcuk, Andrzejuk, Kaznokha, Dmowski, Martynek, Buzun (71' Komar), Zabielski (84' Nieścieruk).

**Żółte kartki:** Kiczuk, Wolanin - Andrzejuk, Kaznokha.



**Władimir Geworkian**  
Podlasie

## Mamy swoje problemy i czas

W pierwszej połowie graliśmy dobrze. Po przerwie było nieźle do straty bramki. Później chłopcy chcieli ruszyć i odrobić straty. Nie udało się, a straciliśmy drugiego gola, który zamknął mecz. Mamy swoje problemy, ale spokojnie. Mamy czas. Będziemy pracować i idziemy dalej. Przed nami Siarka Tarnobrzeg. Podlasie ma zupełnie inne zadania na ten sezon niż Wisła. Gratuluję wygranej

**Sędziował:** Burak (Zamość).  
**Widzów:** 250.

## Radość i przesłanie

Po końcowym gwizdku piłkarze spotkali się ze swoimi kibicami.



**Mariusz Pawlak**  
Wisła

## Moja w tym głowa

Dla mojego zespołu celem numerem było wygranie. Poza tym stawialiśmy sobie pewne zadania na starcie z Podlasiem. Spotkanie mogło się podobać. Było prowadzone w niezłym tempie. Oba zespoły stwarzały się o sytuację. Kontrolę straciliśmy po 30 minutach gry. Moja w tym głowa, by było lepiej. Gratuluję chłopakom, bo zostawili na boisku dużo zdrowia. Od pierwszego dnia pracują aż miło. Zrobiliśmy krok. Kroczkami będziemy iść dalej i wyżej w tabeli

mi i wreszcie mogli wykrzyczeć: kto wygrał mecz?

Podobnie było w szatni. Jeden z graczy głośno zakomunikował: dzisiaj się cieszymy i za tydzień w Sandomierzu też. Trzymamy za słowo.

M.P.

ROZMOWA Z Rafałem Kiczukiem, obrońcą Wisły Puławy

## Mojej Urszuli i Wojciechowi

### Jak podsumujesz spotkanie?

- Chyba każdy się zgodzi z tym, że byliśmy lepszym zespołem i wygraliśmy zasłużenie. W pierwszej połowie brakowało nam chłodnej głowy w ostatniej strefie przed bramką. Na szczęście po przerwie udało się strzelić dwie bramki i wreszcie mogliśmy się cieszyć z wygranej.

### Czyżyb triumf z Podlasiem miał być przełamaniem?

- Każdy by tego chciał. Zwycięstwo nas podbuduje, ale chłodna głowa i ciężka praca powinna pozwolić nam pojechać do Sandomierza po kolejne punkty. Niestety, ale nie będę mógł pomóc drużynie, gdyż dostałem czwartą żółtą kartkę. Jestem dobrej myśli i drużyna zrobi wszystko, by triumfować.

### Od kilku dni szkoleniowcem Wisły jest Mariusz Pawlak...

- Zrobił na nas pozytywne wrażenie. Na samym początku przedstawił swoją wizję gry i funkcyj-



nowania tej drużyny. Widać po dzisiejszym meczu, że dobrze funkcjonowaliśmy. Ale to dopiero początek. Mam nadzieję, że od teraz co mecz będziemy cieszyli się zdobycia trzech punktów i pójdziemy w górę tabeli, gdzie jest nasze miejsce. Jak powiedziałem, tylko spokojnie, krok po kroczku i będzie dobrze. Jestem dobrej myśli.

### Zdobyłeś pierwszego gola w barwach Wisły. Komu go dedykujesz?

- Moim rodzicom: Urszuli i Wojciechowi. Mieszkają w Sokółce. Są ze mną na dobre i złe.

ROZMOWA Z Mateuszem Pielachem, kapitanem Wisły Puławy

## Kasia i Franek jadą do Sandomierza

### Czujecie ulgę?

- Tak trzeba to nazwać. Zeszło z nas ciśnienie po ostatnich słabszych występach i meczach bez kompletów punktów. Do wszystkiego podchodzimy z pokorą. W dniu meczu pocieszymy się trochę, ale od niedzieli rozpoczynamy „operację Sandomierz”. Przed nami dwa spotkania ligowe i jedno pucharowe. Mamy coś do udowodnienia sobie oraz naszym kibicom.

### Pierwsza połowa w waszym wykonaniu nie była wybitna...

- Zwalilibym to na „efekt nowej miotły”. Mamy nowego szkoleniowca. Każdy z nas grał za nerwowo. Nie można odmówić nam zaangażowania, ale ruchy i decyzje na boisku pokazały, że nie graliśmy wybitnie. Konstruktwna rozmowa w szatni dała efekt. Wyszliśmy na boisko spokojniejsi, co pomogło w strzeleniu goli i zwycięstwie.



### Dzisiaj spotkanie z wysokością trybun oglądały dwie bardzo ważne osoby w twoim życiu...

- Oczywiście. Mecz męża przyjechała obejrzeć Kasia oraz syn Franek. Od czasu do czasu pojawiają się na spotkaniach Wisły, ale jak dobrze kojarzę, za każdym razem wygrywamy. Jaki jest morał? Muszą być na każdym starciu Wisły.

### Pojadą do Sandomierza?

- Wsadzę ich w busa i niech jadą. Oby przynieśli szczęście (śmiech - przyp. red.).

M.P.

## Wykład Bartnickiego

Uzależnienie od hazardu to problem, z którym w dzisiejszych czasach boryka się coraz więcej ludzi. W czwartek Wisłę odwiedził były dziennikarz sportowy Szymon Bartnicki, który przeprowadził wykład w ramach profilaktyki dotyczącej uzależnienia od hazardu.

Spotkanie było przeznaczone dla zawodników pierwszego i drugiego zespołu, a Bartnicki opowiedział swoją historię związaną z uzależnieniem, przedstawił symptomy, fazy rozwoju uzależnienia, a także konsekwencje z tym związane. Szymon jest autorem bloga postawnasiebie.org, a podobne spotkania odbył m.in. w Lechu Poznań czy Jagiellonii Białystok.

M.P.

## III LIGA

### III LIGAWYNIKI 16. KO-LEJKI

**Wisła P. - Podlasie 2:0**

**Bramki:** Kiczuk 54', K. Puton 67'.

**Wisłoka - Orleńta 2:0**

**Bramki:** Łanucha 13', Siedlik 63'.

**Siarka - Wólczanka 2:3**

**Bramki:** Ropski 48', 53' - Bury 19', Wrona 50', Chorolskiy 90'.

**Korona II - Podhale 4:3**

**Bramki:** Górski 9', Jopkiewicz 11', Dziubek 38', Sowiński 43' - Palonek 15', Mizia 58', 60'.

**Hutnik - Avia 3:3**

**Bramki:** Antoniak 50', 90+1', Kołodziej 90+3' - Maluga 2', Białek 11', Prędota 60'.

**KSZO - Motor 0:1**

**Bramka:** Swędrowski 48'.

**Chełmianka - Jutrzenka 0:1**

**Bramka:** Michalec 24'.

**Hetman - Stal 1:1**

**Bramki:** Myśliwiecki 45' - Król 4'.

**Sokół - Wisła S. 0:0**

|    | Nazwa zespołu        | M  | Pkt | Bramki |
|----|----------------------|----|-----|--------|
| 1  | Korona II Kielce     | 16 | 30  | 35:23  |
| 2  | Hutnik Kraków        | 16 | 29  | 30:25  |
| 3  | Wólczanka            | 16 | 28  | 24:16  |
| 4  | Motor Lublin         | 16 | 27  | 23:14  |
| 5  | Wisłoka Dębica       | 16 | 27  | 21:10  |
| 6  | Stal Kraśnik         | 16 | 26  | 25:15  |
| 7  | Avia Świdnik         | 16 | 24  | 24:25  |
| 8  | Siarka Tarnobrzeg    | 16 | 24  | 26:20  |
| 9  | Podhale Nowy Targ    | 16 | 22  | 24:19  |
| 10 | Wisła Sandomierz     | 16 | 21  | 21:17  |
| 11 | Sokół Sieniawa       | 16 | 21  | 16:17  |
| 12 | Wisła Puławy         | 16 | 20  | 16:19  |
| 13 | Hetman Zamość        | 16 | 18  | 19:20  |
| 14 | KSZO Ostrowiec Św.   | 16 | 18  | 16:17  |
| 15 | Jutrzenka Giebułtów  | 16 | 16  | 13:23  |
| 16 | Orleńta Radzyń Podl. | 16 | 15  | 11:19  |
| 17 | Chełmianka Chełm     | 16 | 9   | 12:28  |
| 18 | Podlasie Biała P.    | 16 | 8   | 19:48  |

### OSTATNIE KOLEJKI

**(16/17.11):** Wisła S. - Wisła P. (niedz., godz. 13:00), Orleńta - KSZO, Podlasie - Siarka, Stal - Chełmianka, Motor - Hetman, Avia - Wisłoka, Podhale - Hutnik, Wólczanka - Korona II, Jutrzenka - Sokół.  
**(23/24.11):** Jutrzenka - Wisła P., Orleńta - Hetman, Podlasie - Korona II, Chełmianka - Sokół, Wisła S. - Siarka, Wólczanka - Hutnik, Podhale - Wisłoka, Avia - KSZO, Motor - Stal.

M.P.

R E K L A M A

# GRUPA AZOTY PUŁAWY

## SPONSOREM PUŁAWSKIEGO SPORTU

# Powiślak i Cisy na starcie

W najbliższy weekend rozgrywki ligowe rozpoczną siatkarze Powiśla Końskowola oraz Cisów. O nałęczowianach napiszemy już za tydzień.

Zespół z Końskowoli rozpoczął przygotowania we wrześniu. - Nie było lekko na początku, ponieważ z różnych względów mieliśmy niską frekwencję na treningach. Niektórych zatrzymały sprawy rodzinne, innych zawodowe. Odbiło się to trochę słabą dyspozycją w pierwszym meczu sezonu - przegranym Pucharze Polski ze Szkołą Mistrzostwa Sportowego PZPS. Trzeba oddać też przeciwnikom, że zagrali bardzo dobre spotkanie i generalnie tych chłopców pewnie niedługo będziemy oglądać na parkietach Plusligi - mówi Emil Kapelko.

Zawodnik Powiślaka przy-



- Chcemy miejsce na podium, a najlepiej jedno z dwóch pierwszych miejsc, które gwarantuje baraże o drugą ligę - mówi Emil Kapelko, zawodnik Powiślaka

znaje, że przed startem ligi udało się już więcej potrenować w pełnym składzie, zaliczyć sparingi z Cisami Nałęczów i PTS-em Pionki oraz uczestniczyć w turnieju o puchar burmistrza Bełżyc, gdzie poza gospodarzami - CKFiS Bełżycy byli też mistrzowie z zeszłego sezonu - UKS Arka Wojśławice. Wy-

niki meczów przedsezonowych nie powalały, ale zauważalny jest progres formy i jakości gry. To najbardziej cieszy - dodaje.

W drużynie nie wystąpi kilku zawodników. W porównaniu do poprzedniej kampanii nie ma z ekipą środkowego Krzysztofa Zięby, który zmienił miejsce zamieszkania, atakującego Ar-

kadiusza Mańko oraz przyjmującego Grzegorza Turbiasza, którzy przenieśli się do beniaminka III ligi - AKS Karol Lublin. Ponadto do zespołu z Bełżyc po jednym sezonie wrócił libero Bogdan Skrzyński. - Pozyskaliśmy za to pochodzącego z Końskowoli środkowego Wiktora Skwarka, który przeszedł do nas z drugoligowego KKS-u Kozienice. To cenne wzmocnienie, gdyż Wiktor jest dwukrotnym mistrzem Polski juniorów, a poza tym ma za sobą wiele lat grania na wyższym szczeblu rozgrywkowym - dodaje.

Kapelko nie ukrywa, że cel nie zmienia się od lat. - Chcemy miejsce na podium, a najlepiej jedno z dwóch pierwszych miejsc, które gwarantuje baraże o drugą ligę. Chcielibyśmy po raz kolejny obronić Puchar Polski na szczeblu województwa. Wierzę, że mimo węższej kadry, niż w zeszłym sezonie, te cele są w naszym zasięgu,

jeśli tylko utrzymamy wysoką dyspozycję w kolejnych spotkaniach. Nie napinamy się za bardzo i nie wybiegamy za daleko w przyszłość. Na razie przed nami pierwszy cel, domowy mecz z Tempem Chełm i na tym się koncentrujemy - kończy.

## Inauguracja u siebie

Już w sobotę siatkarze rozpoczną walkę o punkty przed własną publicznością. O godz. 16 powalczą z Tempem Chełm w hali ZS w Końskowoli (ul. Lubelska 81).

## III LIGA PROGRAM 1. KOLEJKI (16.11., sobota)

Bełżycy - AZS AWF  
Arka - KUL  
Powiślak - Tempo  
Cisy - pauza

M.P.

## Drzewce zgodnie z planem

Ekipa Dariusza Gajdy wygrała ostatni mecz w rundzie. Zadanie nie było trudne, bo rywalem był Wawel Wąwolnica.

Wynik otworzył Marcin Paprocki. „Kaktus” wykorzystał podanie od Szymona Kowalczyka i w sytuacji sam na sam zdobył swoją 17 bramkę w sezonie. Tuż przed przerwą podwyższył Wojciech Plewiński. „Mysza” zauważył wysuniętego z bramki Macieja Gajkosa i przełobował bramkarza. W 67. minucie wynik ustalił Kowalczyk. Defensor KS-u celnie główkował po centrze Woj-

ciecha Plewińskiego.

- To był nasz ostatni mecz w tym roku. Zagraliśmy swoje. Nie było rewelacji, ale też obyło się bez wpadki. Dobrze, że zagraliśmy na „zero z tyłu” - mówi Dariusz Gajda, trener KS-u Drzewce. Mimo kiepskiego wyniku powody do optymizmu miał Michał Pyśniak. - To był niezły mecz w naszym wykonaniu. Gospodarze wykorzystali swoje doświadczenie. Jak na naszą sytuację kadrową, nie było źle. Mamy ostatnie miejsce w tabeli, ale widzę światło w tunelu. Będziemy próbować walczyć - dodaje.

## KS Drzewce - Wawel Wąwolnica 3:0 (2:0)

**Bramki:** Paprocki 20', Plewiński 44', Kowalczyk 67'.

**KS Drzewce:** Bieniek - Kuzioła, Guz (75' T. Panasiewicz), Żak, Kowalczyk, Gawidziel (62' Kamiński), Knap, Plewiński, Czerniec (52' Banach), Paprocki, Durskalewych.

**Wawel:** Mac. Gajkoś - Siwiec, S. Rukasz (46' Łuka), D. Rukasz, Mar. Gajkoś, Krajewski, Kruk, Ligęza, Tusiński (60' Banaszek), Mrozek (80' Gąsiorowski), Banaszkiewicz (85' K. Rodzik).

M.P.

## Nie tak miało być

Piłkarze Żyrzyniaka nie mieli powodów do zadowolenia po ostatnim meczu w rundzie.

Gracze Mariusza Abramczyka ulegli Wodniakowi Piotrawin-Łaziska. Już do przerwy przegrywali różnicą dwóch goli. Straty w samej końcówce zmniejszył Damian Goluch.

## Żyrzyniak Żyrzyn - Wodniak Piotrawin 2:3 (1:3)

**Bramki:** Mikos 29, D. Goluch 90' - Nowaczek 11', 28', Książek 41'.

**Żyrzyniak:** Pecio - D. Goluch, Jastrzębski, K.Kamola, T. Kamola (65' Stępień), Ł. Kozak (72' K. Kozak), Mikos, Sułek, Wawer, Wiak (46' Czarnobil), Witosław (84' Opaliński).

**Czerwona kartka:** Korecki 90+2', za dwie żółte kartki.

M.P.

## Triumf Cezariusza



Cezariusz Kęsik pochodzący z Chrzachowa wygrał drugą walkę w KSW!

W Zagrzebiu pokonał w dru-

giej rundzie Alaksandara Ilicia poprzez duszenie. Rozmowa z Cezariuszem już za tydzień we Wspólnocie. Zapraszamy do lektury.

M.P.

## Wicelider

Hetman pewnie ograł zespół z Lisowa i przerwę zimową spędzi na drugim miejscu w tabeli.

- Mieliśmy pełną kontrolę. Do przerwy zbudowaliśmy sobie dużą przewagę, która pozwoliła nam grać dużo luźniej - mówi Jarosław Gowin, opiekun gołębian.

Wynik otworzył Paweł Przybysz. Niedługo później podwyższył Dawid Miazga,

który z woleja skończył centrę Sławomira Kłysa. Później już sam Sławomir pokonał bramkarza po rajdzie w środku pola i strzale po ziemi w lewy dolny róg. Tuż przed zmianą stron Karol Korczak chciał wrzucić w pole karne. Piłka odbiła się od obrońcy i bramkarz nie zdążył do piłki. Przyjezdni odpowiedzieli jednym golem.

Na 5:1 podwyższył wprowadzony chwilę wcześniej Maciej Grobel, wykorzystując na raty sytuację sam na sam, a kropkę nad „i” postawił Michał Chabros po uderzeniu głową.

## HETMAN GOŁĄB - KADET LISÓW 6:2 (4:1)

**Bramki:** Przybysz 21', Miazga 31', Kłys 40', br. samobójcza 45', Grobel 64', Chabros 72' - 45', 84'.

**Hetman:** Wiraszka - Banerz (80' Grzyb), Chabros, Przybysz, Zdunek, R. Warda, Ł. Cybula (46' Dzido), Kłys (70' B. Capała), Miazga (50' H. Cybula), Kamola (50' P. Warda), Korczak (60' Grobel).

M.P.

## KLASA A

### WYNIKI 15. KOLEJKI

Hetman - Kadet 6:2  
Drzewce - Wawel 3:0  
Żyrzyniak - Wodniak 2:3  
Gabaryty - Michów 6:0  
Skrobów - Motor II 1:3  
Draco - Wilki 6:3  
Amator - Błękitni 2:1  
KS Góra Puł. - pauza

|    | Nazwa zespołu     | M  | Pkt | Bramki |
|----|-------------------|----|-----|--------|
| 1  | Motor II Lublin   | 14 | 42  | 118:5  |
| 2  | Hetman Gołęb      | 14 | 30  | 40:20  |
| 3  | KS Drzewce        | 14 | 28  | 54:32  |
| 4  | Wodniak Piotrawin | 14 | 27  | 25:26  |
| 5  | Żyrzyniak Żyrzyn  | 14 | 24  | 29:25  |
| 6  | Gabaryty Dęblin   | 14 | 24  | 27:30  |
| 7  | Amator            | 14 | 24  | 40:28  |
| 8  | LKS Skrobów       | 14 | 17  | 31:35  |
| 9  | Błękitni Dys      | 14 | 16  | 30:44  |
| 10 | Wilki Wilków      | 14 | 14  | 31:46  |
| 11 | Draco Kowala      | 14 | 13  | 27:53  |
| 12 | GLKS Michów       | 14 | 13  | 16:46  |
| 13 | Kadet Lisów       | 14 | 12  | 22:48  |
| 14 | KS Góra Puławska  | 14 | 12  | 17:40  |
| 15 | Wawel Wąwolnica   | 14 | 4   | 11:40  |

Piłkarze Klasy A zakończyli zmagania w rundzie jesiennej.

## KLASA B

### WYNIKI 11. KOLEJKI

Leokadiów - Orły 3:4  
Jaworz. - Serokomla 2:10  
Stal II - Dąbrowiak 6:0  
Poraj - Cisy 4:0  
Zawisza - Puławiak 2:3  
Garbarnia II - pauza

|    | Nazwa zespołu      | M  | Pkt | Bramki |
|----|--------------------|----|-----|--------|
| 1  | Serokomla Janowiec | 10 | 28  | 49:12  |
| 2  | Stal II Poniatowa  | 10 | 24  | 43:17  |
| 3  | Orły Kazimierz     | 10 | 21  | 43:21  |
| 4  | Garbarnia II Kurów | 10 | 21  | 33:20  |
| 5  | Zawisza Garbów     | 10 | 18  | 30:25  |
| 6  | Poraj Kraczevice   | 10 | 12  | 20:30  |
| 7  | Puławiak Puławy    | 10 | 12  | 28:37  |
| 8  | Cisy Nałęczów      | 10 | 12  | 21:23  |
| 9  | SKS Leokadiów      | 10 | 11  | 21:28  |
| 10 | Dąbrowiak Dąbrowa  | 10 | 4   | 8:44   |
| 11 | Jaworzanka Rogów   | 10 | 0   | 15:54  |

Piłkarze Klasy B zakończyli zmagania w rundzie jesiennej.

## Opowiedz nam o sporcie

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we „Wspólnocie”. Zapraszamy do współpracy.

**MATEUSZ POŁYNKA**

polynka@24wspolnota.pl  
507 074 748, 516 019 184

R E K L A M A

GRUPA AZOTY PUŁAWY  
SPONSOREM PUŁAWSKIEGO SPORTU

GRUPA  
azoty  
PUŁAWY

# Mariusz Pawlak w Wiśle



**47-letni Mariusz Pawlak został nowym trenerem zespołu seniorów. Pochodzący z Gdańska szkoleniowiec zaliczył debiut na ławce w starciu z Podlasie Białą Podlaska.**

Pawlak jest wychowankiem Lechii Gdańsk, następnie reprezentował Polonię Warszawa, Dyskobolę Grodzisk Wielkopolski, po raz kolejny Lechię, Polonię, a karierę zawodniczą zakończył w Olimpii Grudziądz. W Ekstraklasie rozegrał 224 mecze strzelając w nich 14 goli. Występował na pozycji obrońcy lub pomocnika. Z drużyną Polonii Warszawa wywalczył Mistrzostwo Polski, Puchar Ligi, Puchar Polski oraz Superpuchar Polski. W 2000 roku wystąpił w Reprezentacji Polski w przegranym 1:3 meczu z Holandią rozegranym w Lozannie.

W 2011 roku został trenerem drugoligowego Znicza Pruszków, z którym zajął czwarte miejsce w lidze. W latach 2012-2016 był szkoleniowcem Chojniczanki Chojnice i już w pierwszym

roku pracy awansował do 1. Ligi. Sezon 2016/2017 rozpoczął w Gryfie Wejherowo skąd po rundzie jesiennej przeniósł się do GKS Bełchatów. W ubiegłym sezonie prowadził z kolei Olimpię Grudziądz, notując kolejny w swojej karierze trenerskiej awans do 1. Ligi.

**KARIERA ZAWODNICZA**  
1989 - 1995 - Lechia Gdańsk  
1995 - 1996 - Lechia/Olimpia Gdańsk

1996 - 2002 - Polonia Warszawa  
2002 - 2006 - Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski  
2006 - 2007 - Lechia Gdańsk  
2007 - 2008 - Polonia Warszawa  
2009 - 2011 - Olimpia Grudziądz

**KARIERA TRENERSKA**  
2011 - 2012 - Znicz Pruszków  
2012 - 2016 - Chojniczanka Chojnice (awans do I ligi)  
2016 - 2017 - Gryf Wejherowo  
2017 - 2018 - GKS Bełchatów  
2018 - 2019 - Olimpia Grudziądz (awans do I ligi)

M.P.



**ROZMOWA Z Mariuszem Pawlakiem, nowym trenerem Wisły Puław**

## Wierzę, że będę lekarstwem

**W Kiedy pojawił się pierwszy sygnał z Puław?**

- Jakież trzy czy cztery tygodnie temu. Wówczas pojawiło się pierwsze zapytanie. Nigdy nie prowadziłem zespołu na takim poziomie rozgrywkowym, ale cały czas monitorowałem trzecią ligę w poszukiwaniu piłkarzy.

**W Nie wierzę, że nie miał pan zapytań z klubów z wyższych lig...**

- Były. Zostawiam to za sobą. Podjąłem się wyzwania i pomysłu w Wiśle. Zaczynam nowy rozdział.

**W Co zdecydowało?**

- Został przedstawiony mi klub, baza i pomysł na piłkę w Wiśle. Zdecydowałem się. Wiadomo, pracuję w klubie trzecioligowym. Każdy chciałby prowadzić Ekstraklasę czy jej zaplecze. Ja mam trochę inne podejście.

**W Czyli jakie?**

- Jeśli mam prowadzić kluby z najwyższych lig, muszę wprowadzić swoich podopiecznych na salony.

**W To możliwe?**

- Jeszcze niedawno Wisła grał w pierwszej lidze. Będziemy chcieli uczynić coś więcej, niż gra na obecnym poziomie rozgrywkowym. Są wszystkie elementy, by z tej układanki wyszedł sukces. Wspólnie z prezesem czy dyrektorem sportowym patrzymy na długofalową współpracę.

**W Prawie dokładnie dwa lata temu gościł pan w Puławach...**

- Nie wspominam tej wizyty szczęśliwie. Spotkaliśmy się w drugiej lidze. Byłem trenerem GKS-u Bełchatów. Po nieco ponad pół godzinie prowadzi-

liśmy 2:0. Później Wisła strzeliła pięć goli.

**W Od tego czasu dużo się zmieniło...**

- GKS jest w pierwszej lidze, a Wisła w trzeciej. Z tamtego składu pozostało trzech graczy: Krystian Żelisko, Arkadiusz Maksymiuk i Mateusz Pielach. Podjąłem się wyzwania. Uważam, że słuszne. Mało klubów na tym poziomie ma takie warunki do treningu. Jestem pomysłodawcą i projekt. Jestem dobrej myśli.

**W Pomysł i projekt...**

- Jestem od dwóch dni w Puławach, a już rozmawiałem z trenerami starszych grup młodzieżowych. Wspólnie mamy wypracowany model gry i pracy. Liczy się wynik, ale nie tylko. Bardzo ważna jest przyszłość.

**W Wspomniał pan o meczu Wisły z GKS-em. Kibice tęsknią za takimi spotkaniami i stylem drużyny, która w tym momencie jest niezauważalna...**

- Nie chcę mówić o przyszłości. Nie było mnie tutaj. Przyczyn słabszych występów jest zapewne wiele. Wierzę, że będę lekarstwem dla Wisły. Chciałbym, byśmy jak najszybciej prezentowali jakość. Do końca grania w tym roku jest niewiele, jednak wiosną będę chciał zobaczyć drużynę, którą będą chcieli oglądać kibice w Puławach i nie tylko.

**W Przyjechał pan do Puław z rodziną?**

- Jestem sam. Koncentruję się na pracy. Piłka nożna to nie jest tylko wyjście na trening czy mecz. Niektórzy tak mogą sądzić. Dla mnie nie.

**W Jak wyglądały pierwsze zajęcia w nowym otoczeniu?**

- Jestem zadowolony z pracy, jaką wykonujemy. Najgorzej, że nie mogę korzystać ze wszystkich graczy z kadry. W meczu z Podlasie było trochę eksperymentów.

**W Jaka jest największa bolączka Wisły?**

- Nie chcę o tym mówić. Patrząc na ostatnie wyniki wiadac, że zespół nie strzelał dużo goli. Musimy to zmienić. Wcześniej prowadzone ekipy cechowały się tym, że dosyć często trafiały do siatki. Zrobimy tam, że i w Puławach kibice będą oglądać sporo trafień.

Mariusz Pawlak to były i dobry piłkarz?

- Życie piłkarskie skończyło się bezpowrotnie. Niektórzy mogą tylko pomarzyć, by tyle osiągnąć, co mi się udało. Grałem w dobrych klubach Polskich. Stabilnych organizacyjno-finansowych. Walczyliśmy o wysokie cele. Zdobyłem mistrzostwo Polski, puchar, zaliczyłem debiut w reprezentacji Polski. Mam za sobą przygodę z Pucharem UEFA. Nigdy nie płakałem z tego względu. Oczywiście, mogłem iść w jeszcze lepszym kierunku. Byłem podstawowym zawodnikiem, który rozegrał najwięcej minut w barwach Polonii Warszawa, kiedy wywalczyliśmy mistrzostwo. Wówczas dostałem powołanie do kadry. Niestety, miałem trochę pecha. Pojawiły się kontuzje.

Pamięta pan listopadowe mecze w 2003 roku?

- Nie da się tego zapomnieć. Walczyliśmy w Pucharze UEFA. Dwukrotnie mierzyliśmy się z Manchesterem City. Zremisowaliśmy, co dało nam awans z fazy grupowej. Walczyłem z takimi graczami jak: David Seaman, Shaun Wright-

Philips, Claudio Reyna, Steve McManaman, Nicolas Anelka, Robbie Fowler. Najgorzej było, gdy na boisko wszedł Paulo Wanchope. Kostarykańczyk miał niemal dwa metry.

**W Dlaczego?**

- Spojrzeliśmy na siebie z Iwicą Križanacem. Co mamy z nim zrobić? Odpowiedziałem: skakać na plecy. Przecież nie wygramy z nimi piłki w górze. Udało się.

**W Czy możemy spodziewać się solidnej i powtarzalnej Wisły? Takiej jaką formę prezentował Mariusz Pawlak w meczach Ekstraklasy?**

- Do tego będziemy dążyć, ale teraz trudno o tym mówić. Po raz pierwszy w życiu przejąłem zespół w trakcie rundy. Zawsze miałem czas na przygotowania. Teraz jest trochę inaczej. Wierzę, że Wisła pod moją wodzą będzie w stanie odzyskać blask i wróci na należne jej miejsce.

**W Ma pan hobby?**

- Rodzinę. Wiadomo, jakie jest życie trenerskie. Łatwiej było, gdy przez pięć miesięcy pracowałem w Wejherowie. Dojeżdżałem. Praca szkoleniowca to ciężki kawałek chleba. Bycie gościem w domu to normalność, ale albo się pracuje, albo mieszka. Zdaję sobie sprawę, że dużo straciłem w relacjach ze swoimi dziećmi. Co któryś weekend bywałem w domu. Może kiedyś to nadrobię.

**W A w wolnym czasie?**

- Lubię sport kontaktowy. Przykładowo siatkówkę nie oglądam. Jestem człowiekiem z Gdańska. Zaczynałem w szkółce hokeja na lodzie w Stoczniewcu. Zakończyłem w tym sporcie.

## Chciał zarobić na kradzionych zdrapkach

**Nawet 5 lat za kratkami może spędzić 30-letni mieszkaniec gminy Kurów. Mężczyzna w jednej z puławskich kolektur ukradł zdrapki, a w drugiej chciał odebrać rzekomą wygraną.**

Wszystko działo się na terenie Puław. Do jednej z kolektur przyszedł mężczyzna, który chciał kupić popularne zdrapki. Niestety nie miał pieniędzy i do transakcji nie doszło. Wkrótce okazało się, że zdrapki zniknęły. Pracownica punktu powiadomiła o wszystkim właściciela kolektury. Wartość skradzionych

przedmiotów oszacowano na 200 zł. Niedługo później do innej z kolektur na terenie miasta, tyle że w jednej z galerii handlowych zgłosił się mężczyzna, który oświadczył, że chce odebrać wygraną ze zdrapki. Pracownica wypłaciła mu 300 zł. W niedługim czasie i tu dotarł właściciel kolektury i opowiedział o kradzieży dokonanej gdzie indziej. Na złodzieja nie trzeba było długo czekać. Tego samego dnia ponownie zawitał do galerii. Ale tym razem przeczorna kobieta pokrzyżowała plany złodzieja. Gdy tylko się pojawił, mając wiedzę o jego wcześniejszych poczynaniach natychmiast wezwała ochro-

nę. - Wezwani na miejsce policjanci zatrzymali mężczyznę. Okazał się nim być 30 - latek z gminy Kurów. Usłyszał zarzut kradzieży, za co grozi kara pozbawienia wolności do lat 5 - mówi podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach i dodaje:

- Mężczyzna musi się liczyć z wyższym wymiarem kary bowiem, jak się okazało, był już karany za przestępstwa przeciwko mieniu.

O jego losie zdecyduje teraz sąd.

Marta Pietroń

## Wypadła passatem z drogi wprost do lasu

**Kobieta kierująca osobowym volkswagenem straciła panowanie nad autem, wypadła z drogi i wylądowała w lesie.**

Chwile grozy przeżyła w ubiegłym tygodniu mieszkanka gminy Końskowola. Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło w minioną środę 6 listopada w Młynkach. - Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 50 - letnia kobieta kierująca volkswagenem, jadąc drogą w kierunku Puław, w pewnym momencie straciła panowanie nad pojazdem, zjechała na prawe pobocze, przejechała przez rów i wjechała do



**Osobowy volkswagen zjechał na prawe pobocze, przejechał przez rów i zatrzymał się w lesie**

lasu - opowiada podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Kobieta nie jechała sama. Po drodze z nią jej 14-letni syn. Uszkodzenia samochodu były na tyle duże, a karoseria tak pogięta, że kobieta nie była w stanie samodzielnie wyjść z auta. Uwolnili ją dopiero przybyli na miejsce wypadku strażacy, którzy użyli do tego specjalistycznego sprzętu. - Mieszkanka gminy Końskowola, z poważnymi obrażeniami ciała trafiła do szpitala w Puławach. Jej syn doznał ogólnych potłuczeń. Policjanci wyjaśniają przyczyny zdarzenia - dodaje rzeczniczka puławskiej policji.

Marta Pietroń



Rozwiązanie nie przypadło do gustu urzędnikom

# Radna: Wąwóz mógłby być terenem spacerowym

Sprawa zagospodarowania najslynniejszego kazimierskiego wąwozu – Korzeniowego Dołu – jest wciąż żywa na obradach gminnego samorządu. Pomysł na zarządzanie tą atrakcją turystyczną zgłaszała radna Renata Mokijewska, jednak odpowiedź ratusza jej nie satysfakcjonuje. Radna nie kryje rozczarowania.

## Wąwóz jako teren spacerowy z pasami ochronnymi

Jeszcze w marcu w interpelacji do burmistrza radna przedstawiła własną, jak stwierdza samofinansującą się, propozycję zarządzania Korzeniowym Wąwozem. Proponowała wówczas, by poprzez uchwałę ustanowić działkę drogową przez wąwóz terenem spacerowym, placem turystycznym lub inną formą, która mogłaby wydzielić wąwóz z zarządem drogowym, dzięki czemu miejsce zyska szczególną ochronę, a gmina zyska możliwość pobierania opłat. Radna proponuje też, by porozumieć się z właścicielami pól u zbiegu Korzeniowego Wąwozu w sprawie ustanowienia go



Nikt w Kazimierzu nie ma wątpliwości, że kwestię Korzeniowego Dołu trzeba rozwiązać jak najszybciej. Władze miasteczka odrzuciły propozycję radnej m.in. dlatego, że wąwóz stanowi drogę wewnętrzną i gmina bez odpowiednich przesłanek nie może pobierać za korzystanie z niego żadnych pieniędzy

Pomnikiem Przyrody. Proponuje też, by ustanowić 5 metrowe pasy ochronne wzdłuż zboczy, co ochroniłoby zbocza wraz z korzeniami i umożliwiłoby pielęgnację konarów drzew. Mokijewska uzasadniała, że jej propozycja jest samofinansująca się, umożliwia zarówno ochronę wąwozu, uprządkowanie ruchu turystycznego i uzyskanie przez gminę wpływów do budżetu. W odpowiedzi

w marcu zastępca burmistrza Dariusz Wróbel informował jednak, że wąwóz stanowi drogę wewnętrzną i gmina bez odpowiednich przesłanek nie może pobierać za korzystanie z niego żadnych pieniędzy.

## Trwa analiza, być może wprowadzą opłaty

Z marcowej odpowiedzi wice-

burmistrza radna nie była jednak zadowolona, bo stwierdziła, że zabrakło merytorycznego odniesienia do jej propozycji. Dlatego we wrześniu ponowiła interpelację, w której skrytykowała władze Kazimierza za brak ustosunkowania się do propozycji.

– Nie próbuje się szukać rozwiązań, tylko zastania przepisami – stwierdziła Mokijewska. W nowej interpelacji radna stwierdza,



## Renata Mokijewska

radna

To już nie są żarty. Jeżeli nie zadamy o Korzeniowy w przeciągu jednego roku, ulegnie on zniszczeniu



## Dariusz Wróbel

zastępca burmistrza Kazimierza Dolnego

Nietrafione jest stwierdzenie, iż burmistrz Kazimierza Dolnego nie szuka rozwiązań, zastania się przy tym przepisami prawa

że problem wąwozu jest naprawdę poważny i pilny.

– To już nie są żarty. Jeżeli nie zadamy o Korzeniowy w przeciągu jednego roku, ulegnie on zniszczeniu, a gmina straci atrakcję turystyczną oraz możliwe dochody, które mogłyby wzmocnić budżet – stwierdza radna.

Z kolei w odpowiedzi na kolejną interpelację Dariusz Wróbel nie zgadza się z zarzutami radnej i tym razem odnosi się konkretnie do jej propozycji. Jak tłumaczy, burmistrz Kazimierza nie znajduje podstaw do ustanowienia wąwozu terenem spacerowym, a urząd analizuje możliwość

przekształcenia biegnącej drogi w drogę wewnętrzną – jeżeli tak się stanie, gmina będzie mogła pobierać opłaty za udostępnienie wąwozu turystom. Burmistrz nie zgadza się z pomysłem wydzielenia 5-metrowych pasów ochronnych, bo to niepotrzebnie ograniczałoby własność prywatną właścicieli pól. Zastępca burmistrza sprzeciwia się też opinii, że burmistrz nie szuka rozwiązań i przypomina, że organy publiczne działają na podstawie i w granicach prawa.

Kamil Wąsik

## Barierki uchronią samochody przed wylatywaniem z drogi

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami Powiatowego Zarządu Dróg na niebezpiecznym odcinku w Bochojnicach zamontowano barierki. Dodatkowo po obu stronach łuku znajdują się ostrzegawcze pasy. To ma uchronić samochody przed wypadkami z drogi, jak to działo się do tej pory.

O czerwonych pasach, które po najejaniu wywołują wibracje w samochodzie już pisaliśmy we „Wspólnocie”. W minionym tygodniu wykonano kolejny element, który ma poprawić bezpieczeństwo na zakręcie drogi powiatowej w Bochojnicach – metalowa barierka oddziela jezdnię od chodnika, zabezpieczając pieszych w razie wypadku. Jak jednak już informowała Anna Nizioł, dyrektor PZD w Pu-



ławach, zarząd zwrócił się do Wojewódzkiej Inspekcji Transportu Drogowego z wnioskiem o ustawienie na zakręcie fotoradaru. Jak uzasadniała dyrektor, chodzi o to, że główną przyczyną wypadków w tym miejscu jest przekraczanie przez kierowców dopuszczalnej prędkości, przez co nie mogą się wyrobić na ostrym

łuku i wpadają w pobliże prywatnych posesji, przy okazji uszkadzając ogrodzenia. Teraz ma się to zmienić. Wniosek PZD poparła Komenda Powiatowa Policji w Puławach. Teraz wszystko zależy od tego, jak WITD rozpatrzy sprawę.

Kamil Wąsik

## Wspólnymi siłami mieszkańcy odnowili pomnik



Uroczyste odsłonięcie i poświęcenie pomnika zaplanowano na 16 listopada o godz. 11.00.

Wkrótce w Parchatce odbędzie się uroczystość związana z kolejnym projektem przeprowadzonym w ramach wolontariatu pracowniczego Zakładów Azotowych Puławy. Pracownicy firmy i mieszkańcy wsi wspólnymi siłami odnowili pomnik ofiar „Krwawej Środy” 1942 roku.

Odnowienie pomnika było możliwe dzięki zaangażowaniu wolontariuszy z Zakładów Azo-

towych, rady sołeckiej Parchatki i mieszkańców, a także dzięki sponsorom. Monument postawiony w 1950 roku dla uczczenia pamięci mieszkańców Parchatki, którzy stracili życie podczas „Krwawej Środy” 18 listopada 1942 roku. W Kazimierzu Dolnym i okolicznych miejscowościach rozstrzelano wówczas co najmniej 140 osób, a około 300 wywieziono do obozów koncentracyjnych, skąd wrócili nieliczni. Pamięć o tych tragicznych wydarzeniach jest w gminie wciąż żywa i co roku



## Ryszard Rybczyński

kazimierski radny, sołtys Parchatki

Pomnik został odnowiony przy zaangażowaniu wolontariatu ZAP, członków rady sołeckiej i wsparciu sponsorów

w listopadzie odbywają się uroczystości upamiętniające ofiary 1942 roku.

Odnowiony pomnik to nie jedyny efekt pracy wolontariuszy ZAP w Parchatce. Niedawno wykonano boisko do siatkówki plażowej przy świetlicy wiejskiej.

Na uroczyste odsłonięcie i poświęcenie pomnika zapraszamy 16 listopada b.r. o godz. 11.00.

Kamil Wąsik

# Pierwszaki z „Czwórki” i „Klasyka” we Wspólnocie

Już od kilku tygodni prezentujemy uczniów z pierwszych klas puławskich szkół podstawowych. Tym razem przedstawiamy grupę pierwszaków ze Szkoły Podstawowej nr 4 im. Mikołaja Kopernika oraz najmniejszą grupę z Niepublicznej Szkoły Podstawowej „Klasyk” w Puławach.

Dominik Kęsik



Klasa IA ze Szkoły Podstawowej nr 4 im. Mikołaja Kopernika. Wychowawca: Agata Saran-Kurek. Uczniowie: Wiktoria Bartuzi, Jakub Boryń, Jan Czopek, Wiktor Kalbarczyk, Damian Karaś, Julia Kowalik, Lena Kubiś, Elliot Kulik, Nikola Mikos, Julia Saj, Oliwia Warda, Dorota Wydra



Klasa IA z Niepublicznej Szkoły Podstawowej „Klasyk” Wychowawca: Anna Gałus  
Uczniowie: Antonina Dados, Kacper Swarczewski

## W Puławach otworzyli 14 supermarket



Pierwszym klientem, który przekroczył próg sklepu był Andrzej Młotkowski. Otwarcie sklepu cieszyło się dużym zainteresowaniem mieszkańców Włostowic



Na pierwszych klientów czekał poczęstunek w postaci tortu



Andrzej oraz Elżbieta Młotkowsy  
- Pojawiliśmy się tu pierwszy raz i jesteśmy bardzo zadowoleni. Głównie w markecie są podstawowe rzeczy. Mieszkamy niedaleko, więc będziemy odwiedzać Stokrotkę - opowiada pan Andrzej  
- Jest bardzo ładnie i czysto. Asortyment mi pasuje, to co mi jest potrzebne to od razu mogę kupić np. wędlinę czy sery. Jestem bardzo zadowolona, ponieważ mieszkam kilka kroków od Stokrotki i będę na pewno codziennym klientem - przyznaje pani Elżbieta

Jest Carrefour, Kaufland, Tesco, 4 Biedronki, jeden Lidl, a wkrótce ma być otwarty drugi oraz 5 Stokrotek. Szósta została otwarta w ubiegły czwartek 7 listopada przy ul. Włostowickiej. Na mieszkańców okolicy czekało mnóstwo promocji.

Włostowickiej niedaleko cmentarza.  
- Każde otwarcie to ponad pół roku ciężkiej pracy całego zespołu. Cieszymy się, że powstała kolejna lokalizacja w Puławach. Jestem przekonany, że spełni oczekiwania mieszkańców - opowiada Piotr Kutyla, dyrektor makroregionu w sieci Stokrotka.

### Wielkie otwarcie

Pierwsi klienci zaczęli się pojawiać już 40 minut przed czasem, a z każdą kolejną minutą przychodziło ich coraz więcej. Również o godzinie 9:00 wszyscy mogli wejść do sklepu, a na pierwszych klientów czekał drobny poczęstunek. Z okazji otwarcia sklepu zorganizowano liczne promocje. Największa kolejka była w dziale mięsnym.

- Pojawiliśmy się tu pierwszy raz i jesteśmy bardzo zadowoleni. Głównie w markecie są podstawowe



Tak wyglądała kolejka do działu mięsnego. Pierwszego dnia w Stokrotce odbyły się liczne promocje

rzeczy. Mieszkamy niedaleko, więc będziemy odwiedzać Stokrotkę - mówił Andrzej Młotkowski, który zjawił się na otwarciu wraz ze swoją żoną Elżbietą.

### Na ul. Centralnej zmiany

Kilkanaście dni temu rozpoczął się remont Stokrotki przy ul. Centralnej. Jak udało się nam do-

wiedzieć sklep zostanie ponownie otwarty w ciągu kilkunastu tygodni.  
- Zgadza się, pracujemy na zmianami sklepu przy ul. Centralnej. Jeszcze w tym roku do dyspozycji klientów oddany zostanie sklep w najwyższym standardzie z poszerzonym asortymentem - tłumaczy Kutyla.

Dominik Kęsik

### „Stokrotka” znanym marketem w naszym powiecie

Stokrotka w Puławach cieszy się ogromną popularnością. Obecnie w mieście jest najwięcej supermarketów tej marki, które są zlokalizowane na ul.: Grota-Roweckiego, Centralnej, Piaskowej, Gdańskiej oraz Słowackiego. Do tego grona dołączyła szósta Stokrotka przy ul.



Maciej Bielawski

Postanowiłem się wybrać na otwarcie marketu, ponieważ mieszkam na Włostowicach. Sklep jest duży, a ceny są dobre. Bliżej mam do Stokrotki niż do Biedronki



Teresa Kobiółka

Nowa Stokrotka bardzo mi się podoba. Podczas otwarcia kupiłam jedynie pomidory. Asortyment sklepu jest bardzo duży

Kolejna mieszkanka gminy Puławy świętuje 100 urodziny

# 200 lat pani Józefo !



Podczas oficjalnej wizyty wójta Krzysztofa Brzezińskiego u dostojnej jubilatki nie zabrakło ciepłych życzeń i symbolicznego bukietu kwiatów.

Pani Józefa Woszczyk z Łęki skończyła 100 lat. Z tej okazji odwiedził ją wójt gminy, z której pochodzi Krzysztof Brzeziński. Były życzenia, kwiaty i symboliczna lampka szampa.

## Dostojni goście u dostojnej jubilatki

4 listopada pani Józefa Woszczyk z Łęki świętowała swoje setne urodziny. W tych wyjątkowych chwilach, dostojnej jubilatce towarzyszyła rodzina. Pani Józefa w tak uroczystym dniu otrzymała kwiaty i okolicznościowe listy gratulacyjne m.in. od Prezesa Rady

Ministrów RP. Oficjalną wizytę złożył także wójt Krzysztof Brzeziński przekazując życzenia od lokalnego samorządu.

- Gratuluję osiągnięcia tak pięknego, a przy tym rzadkiego w ludzkim życiu wieku. Ciesząc się z Panią i Rodziną tymi pięknymi urodzinami, życzę jeszcze wielu długich lat życia w dobrym zdrowiu, oraz otoczeniu najbliższych – napisał do jubilatki wójt gminy.

## Tu zawsze był jej dom

Pani Józefa od zawsze związana była z Łęką. Tu się urodziła, a później wraz z mężem prowadziła go-



Pani Józefa Woszczyk cieszy się nadal świetnym zdrowiem. Jej sekretem długowieczności jest jak sama twierdzi wstrzemięźliwość od wszelkiego alkoholu

spodarstwo i wychowała czworo dzieci, trzech synów i córkę. Dostojna jubilatka mimo sędziwego wieku cieszy się dobrym zdrowiem. Przez wiele lat zajmowała się różnego typu rękodziełem. Spod jej rąk wyszło wiele pięknie utkanych chodników. Aktualnie pani Józefa mieszka w Puławach

u swojej córki, która pomaga jej w codziennych obowiązkach. W odwiedziny do dostojnej jubilatki wpada często liczna rodzina, bo pani Józefa może poszczycić się piętnastoosobowym gronem wnuków i prawnuków.

Monika Głos-Oszatowska

## Uczniowie z Puław piszą listy do powstańców



Kartki własnoręcznie przygotowane przez uczniów ZSO nr 1 trafiają do powstańców warszawskich

To jeden z elementów ogólnopolskiej akcji, do której włączyli się uczniowie Zespołu Szkół nr 1 im. KEN w Puławach. W ten sposób chcą im podziękować za ich walkę za wolność ojczyzny.

Popularna „Dziwiątka” już od kilku lat bierze udział w akcji „Bohater - On”, której podstawowym celem jest upamiętnienie i uhonorowanie wszystkich osób, które nie zważając na nic stanęły w obronie wolnej Polski włączając się w walkę podczas Powstania Warszawskiego. Tym razem nie było inaczej. Jeszcze w październiku uczniowie szkoły zabrali się do pracy. Własnoręcznie napisali

karki do powstańców, w których nie zabrakło ciepłych słów podziękowań za ich czyny. To m.in. dzięki nim mogą teraz żyć w wolnym kraju. Wszystkie kartki zostały wysłane do żyjących jeszcze bohaterów 1944 r.

- Tym małym, ale jakże ważnym, gestem mogliśmy pokazać, jak bardzo doceniamy to, czego dokonały te osoby, które wcale nie chciały zostać bohaterami i wcale się za nich nie uważają, ale narażając swoje zdrowie i życie, stały się dla nas wspaniałymi wzorami do naśladowania - mówi Karolina Witkowska, uczennica KEN-u.

Co ciekawe są także efekty poprzednich akcji. Uczniowie otrzymali odpowiedź na swoje listy.

Marta Pietroni

## Sprostowanie

W numerze „Wspólnoty Puławskiej” z dnia 29 października w artykule pt. „Muzyczny wieczór z nastrojowymi piosenkami” podałem błędną informację na temat recitalu Anny Filipiak-Matras.

Autorem muzyki i aranżacji do wszystkich tekstów był Michał Matras, znany puławski muzyk. Za pomyłkę chciałbym przeprosić.

Dominik Kęsik

Co? Gdzie? Kiedy?

## Listopad pod znakiem wielu wydarzeń

### Pamięć Chopina

13 listopada o godz. 15.30 w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Kębie odbędzie się spotkanie słowno - muzyczne z okazji 170. rocznicy śmierci F. Chopina. Wstęp wolny.

### Krajobrazowe zdjęcia

Od 16 do 30 listopada br. w Gminnym Ośrodku Kultury w Gołębiu zostanie zorganizowana wystawa fotograficzna pt. „Cztery pory roku”. Na miejscu będzie można zobaczyć zbiór fotografii pejzażowych oraz

makrofotografii wykonanych w gminie Puławy. Wstęp wolny.

### „Strefa Eksperta” w Bibliotece Miejskiej

Tym razem placówkę odwiedzi Zbigniew Kolba absolwent rekreacji ruchowej i rehabilitacji na krakowskim AWF oraz autor książki „Krioterapia. To warto wiedzieć”. Gość opowie min. o leczniczych działaniach niskich temperatur, sposobach leczenia bezsenności, czy pomocy w leczeniu stawów. Spotkanie rozpocznie się 19 listopada o godz. 17.00

R E K L A M A

**PRZYJĘCIA • WESELA • URODZINY • BANKIETY • CHRZCINY ORAZ INNE IMPREZY**

**Restauracja „POD DĘBAMI”**

[www.poddebami.pulawy.pl](http://www.poddebami.pulawy.pl)

Dwie klimatyzowane sale:

- Sala główna, która jest w stanie pomieścić do 250 osób.
- Sala na bardziej kameralne uroczystości do 50 osób.
- Posiadamy parking przy lokalu.

**tel. (81) 886 37 92**  
**kom. 691 024 470**

**Dental-Med**  
Narodowy Fundusz Zdrowia

**Gabinet stomatologiczny**

- stomatologia (ogólna, estetyczna)
- PROTETYKA
- chirurgia
- wybielanie
- RTG
- IMPLANTY
- medycyna estetyczna

**Gabinet stomatologii dziecięcej**

- leczenie w podtlenku azotu (gaz rozwesalający)
- bezbolesne, komputerowe znieczulanie
- bezwzględne leczenie próchnicy – ICON
- ortodoncja
- przegląd stomatologiczny z użyciem kamery wewnątrzustnej

**leczymy dzieci**

**Dental-Med**  
Centrum Stomatologii

**Wykonujemy**  
**Bezpłatne protezy zębowe w ramach NFZ**

zapisy/rejestracja

**Puławy, al. Partyzantów 48/L7 (w bloku obok Szkoły Muzycznej)**

**tel. 696 080 999**  
[www.dentalmed.pulawy.pl](http://www.dentalmed.pulawy.pl)

Gmina  
NałęczówGmina  
Wąwolnica

O wsparcie renowacji zabytkowych nagrobków prosili m.in. burmistrz i przewodniczący rady miejskiej

# Nałęczów: Rekordowa kwesta na cmentarzu

14 tys. 806 zł 12 gr - tyle udało się zebrać podczas dwudniowej kwesty na nałęczowskim cmentarzu parafialnym. To ponad 2 tysiące więcej, niż w ubiegłym roku - mówi Bogusław Gałęzowski, prezes Towarzystwa Przyjaciół Nałęczowa, współorganizatora akcji.

## Kwesta to tradycja

Tegoroczna kwesta była już 9. z kolei. Przedsięwzięcie od 2011 roku jest organizowane przez Parafię p.w. Świętego Jana Chrzciciela przy wsparciu Towarzystwa Przyjaciół Nałęczowa oraz gminy Nałęczów.

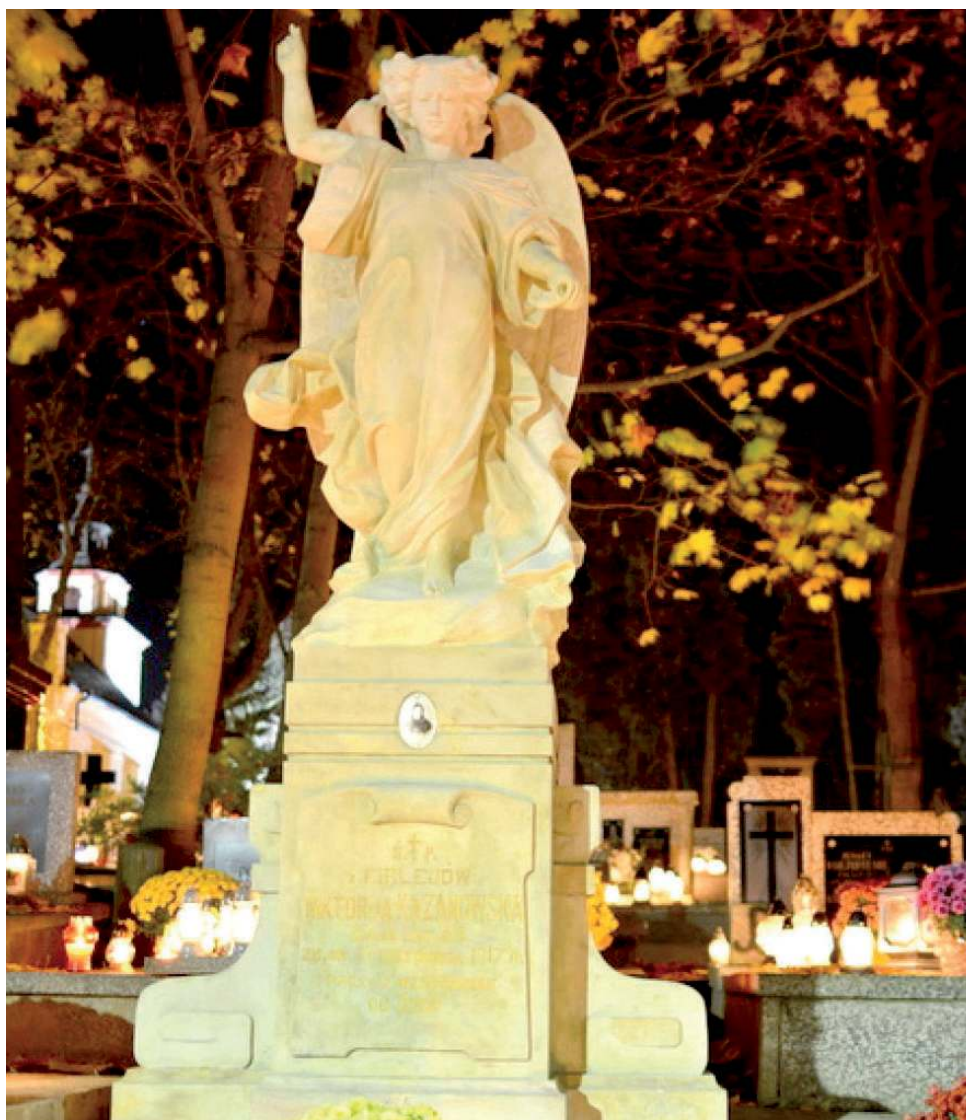
- Wcześniej były organizowane kwesty, ale na mniejszą skalę. Od 2011 roku co roku było zbierane ponad 8 tysięcy - opowiada Bogusław Gałęzowski, prezes TPN.

Corocznie zebrane w ten sposób pieniądze są przeznaczane na odnowienie kolejnych nagrobków osób związanych z Nałęczowem i zasłużonych dla miasta oraz kulturze polskiej, zlokalizowanych na tutejszym cmentarzu.

- Które już nie są pod niczyją opieką, nie ma już spadkobierców, rodzin. My opiekujemy się tymi grobami - tłumaczy prezes TPN.

Przez ten czas dzięki zebranym środkom udało się odnowić kilka zabytkowych nagrobków na tutejszej nekropolii: grób Wernickich, Henryka Piskorskiego, Juliana Morzyckiego, Anatoli Michalskiej, Oktavii Żeromskiej i Michała Elviro Andriollego. Jednak wciąż są kolejne, które nadgrzywać zębem czasu wymagają odnowienia.

Podczas ubiegłorocznej kwesty udało się zebrać rekordową sumę 12 tys. 470 zł 68 gr, którą przeznaczono na renowację grobu Kazanowskich.



Podczas ubiegłorocznej kwesty na cmentarzu parafialnym w Nałęczowie udało się zebrać ponad 14 tys. zł. Dzięki tym środkom blask odzyskał grób Kazanowskich

## Rekordowa zbiórka

W akcję co roku włączają się znane w uzdrowskim miasteczku osoby, które kwestując przy cmentarnych bramach proszą o wsparcie szczytnego celu. Wśród kwestujących w tym roku można wymienić m.in. burmistrza Nałęczowa Wiesława Pardykę oraz Krzysztofa Mućka, Przewodniczącą Rady Miejskiej w Nałęczowie.

W tym roku z puszkami kwestowało na zmianę około 70 osób,

w tym 25 członków Towarzystwa Przyjaciół Nałęczowa.

- W ciągu dwóch dni udało się zebrać 14 tys. 806 zł i 12 gr. To ponad 2 tysiące więcej niż w ubiegłym roku - informuje Bogusław Gałęzowski, prezes TPN.

Organizatorzy już wiedzą, na co przeznaczą zebrane podczas ostatniej zbiórki środki. Renowację przejdzie kolejny zabytkowy nagrobek na nałęczowskim cmentarzu - grób Fryderyki Hortensyi z Kościeniewiczów Wilfort.

Jak się okazuje środki na renowację zabytkowych nagrobków pochodzą nie tylko z dorocznej kwesty, jaka odbywa się w Nałęczowie tradycyjnie 1 i 2 listopada.

- Towarzystwo Przyjaciół Nałęczowa złożyło aplikację do Lokalnej Grupy Działania „Zielony Pierścień” i na renowację ośmiu pomników otrzymaliśmy 101 tys. zł. Umowa z wykonawcą jest już zawarta. Do lipca przyszłego roku będą odrestaurowane - dodaje prezes Gałęzowski.

Marta Pietroni

## Nagrobek zasłużonego żołnierza odzyskał blask



kpt. Maciej Sławęcki (1794-1882) był żołnierzem Wojska Polskiego, walczył pod wodzą Napoleona, brał udział w Powstaniu Listopadowym. Nie wiadomo, dlaczego został pochowany właśnie w Wąwolnicy. Oprócz niego spoczywają tu Ludwika i Stefcia Sławęckie oraz Marianna Sachaczewska

A wszystko dzięki staraniom Regionalnego Towarzystwa Przyjaciół Wąwolnicy, które zebrało środki na renowację grobu kpt. Macieja Sławęckiego na wąwolnickim cmentarzu.

Członkowie RTPW starania o to, by zabytkowemu nagrobkowi przywrócić dawny blask rozpoczęli kilka lat temu. Środki chcieli pozyskać m.in. za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania „Zielony Pierścień”. Choć się nie udało, nie spoczęli na laurach. Zorganizowali dwie kwesty na wąwolnickim cmentarzu, dzięki czemu zebrali ok. 1,7 tys. zł. Sporo udało się zebrać ze sprzedaży wydawnego przez Towarzystwo albumu pt. „Wąwolnica. 2 maja 1946”. 6 tys. zł pozyskano

w ramach konkursu na realizację zadań z zakresu kultury zleconych przez gminę Wąwolnica. Resztę potrzebnej kwoty RTPW dołożyło z własnych środków. Renowacja nagrobka rozpoczęła się jesienią ubiegłego roku i kosztowała 20 tys. zł. Jej efekty już można podziwiać na wąwolnickim cmentarzu. Grób odzyskał dawny blask.

- Jeszcze do końca listopada prace będą trwały. Ale generalnie konserwacja i częściowa rekonstrukcja nagrobka została zrobiona - tłumaczy Wiesław Dybała, prezes RTPW i podkreśla, że nagrobek ma dużą wartość zarówno artystyczną, jak i historyczną. Towarzystwo ma w planach odnowienie kolejnego nagrobka, m.in. ostatniego burmistrza Wąwolnicy (Wąwolnica kiedyś była miastem - przyp. redakcji).

Marta Pietroni

## Sześciu chętnych na dyrektora NOK-u

Tyłu kandydatów aplikowało na stanowisko dyrektora Nałęczowskiego Ośrodka Kultury. Niestety żaden z nich nie spełnił wymagań formalnych.

Konkurs na szefa nałęczowskiej kultury ratusz ogłosił pod koniec września. Osoby zainteresowane pracą miały miesiąc na przygotowanie i dostarczenie do urzędu kompletu dokumentów. Jak w ostatnim tygodniu października informował



**Wiesław Pardyka,**

burmistrz Nałęczowa

**Żaden kandydat nie spełnił wymogów formalnych**

nas burmistrz Nałęczowa, zainteresowanie konkursem było duże. Wiele osób dzwoniło w tej sprawie do urzędu dopytując o szczegóły. Kandydatom postawiono wysoko poprzeczkę. Musieli spełnić wiele wymagań, m.in. posiadać wyższe wykształcenie, a także 3-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym

w instytucjach kultury lub 5-letni staż pracy w instytucjach kultury.

W wymaganym terminie wpłynęło 6 aplikacji. O stanowisko dyrektora NOK-u starali się: Marek Wieczorek z Lublina, Łukasz Król z Poniatojew, Bogumiła Wartacz z Nałęczowa, Dominik Mielko z Nałęczowa, Bartosz Dąbrowski

z Niedrzwicy Dużej oraz Jadwiga Sawa-Bednarczyk, dotychczasowa szefowa tutejszego ośrodka kultury. Niestety konkurs trzeba było unieważnić i ogłosić od nowa. - Żaden kandydat nie spełnił wymogów formalnych, postawionych przez komisję konkursową. We wszystkich dokumentach były uchybienia formalne. Dokumenty były niekompletne - tłumaczy Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa.

Marta Pietroni



Końskowola robi ukłon w kierunku branży transportowej

# Obniżyli podatek od transportu do minimum

Minimalne stawki podatków od transportu mają zachęcić przedsiębiorców do prowadzenia tego typu działalności na terenie gminy Końskowola. Mieszkańcy rozumieją potrzebę wpływów do budżetu, ale widzą też zrujnowane przez tiry drogi.

## Wysokie podatki odstraszyły firmy

Wyrejestrowywanie firm transportowych działających na terenie gminy i ich przenosiny do samorządów, które oferują bardziej przyjazne opodatkowanie było główną przyczyną tak odważnej decyzji władz Końskowoli. Kierunek działania samorządowców został również poparty przez większość rady. Już podczas sesji jej przedstawiciele zabierając głos dostrzegali same korzyści z podejmowanej w takiej formie uchwały.

- Boimy się, że utracimy większość firm transportowych. Dlatego uważam, że to dobry ruch, który pomoże ściągnąć do nas przedsiębiorstwa leasingowe z innych regionów Polski. To z kolei może pozytywnie wpłynąć na wpływy do budżetu gminy – mówił radny Andrzej Szymajda.

Głos zabrał również przedstawiciel przedsiębiorców z branży transportowej, który w podejmowanych obniżkach lokował duże nadzieje.

- Uważam, że obniżenie tych stawek pozwoli znacznej części jak nie wszystkim przedsiębiorcom wrócić z płaceniem tych podatków na teren naszej gminy - tłumaczył Krzysztof Przygodzki i kontynuował:

- Opłaty, które funkcjonowały powodowały to, że nie mogliśmy

zdrowo konkurować z innymi przedsiębiorcami, bo wiadomo firmy transportowe mają zasięg krajowy bądź europejski i dochodziło do takich sytuacji, że firmy z Warszawy płaciły te podatki ponad dwukrotnie niższe. My staliśmy na pozycji straconej jeśli chodzi o rozstrzygnięcie jakichkolwiek kontraktów, ponieważ stawki, które chcieliśmy proponować musiały być automatycznie wyższe o te podatki. Doprowadziło to do tego, że aktualnie działamy w swoim oddziale pod Warszawą. Zostaliśmy do tego zmuszeni przez obowiązującą sytuację podatkową.

Przedsiębiorca deklarował, że chciałby płacić te podatki w swojej gminie, a ruch, który jest wykonywany uważa za dużą szansę dla urzędu gminy na ściągnięcie potencjalnych inwestorów w postaci firm leasingowych. Jak twierdzi na terenie województwa do tej pory nie było gminy, która zaproponowałaby najniższe stawki ustawowo.

- Każdy teraz szuka obniżenia kosztów, bo czasy nie są łatwe i jest to duża szansa dla Końskowoli - podkreślał Przygodzki.

## Na jakie ulgi mogą liczyć transportowcy?

Według podjętej na ostatniej sesji większością głosów uchwały opłaty za środki transportowe znacznie maleją.

Nowa stawka za pojazdy o masie całkowitej od 3,5 do 5,5 tony spada siedmiokrotnie, z 700 zł do 100 zł. Dla ciężarówek do 9 ton zostanie obniżona z 1000 zł do 120 zł. Za autobus w 2020 roku firmy przewoźne zarejestrowane na terenie gminy Końskowola zapłacą jedynie 500 zł rocznie (spadek z 2000 zł), a za busa 300 zł (spadek z 1700 zł). Nowe opłaty zaczną obowiązywać



**Marta Skruszeniec**  
sołtys Chrzążowa

U nas we wsi jest apogeum tirów. Ja rozumiem, że wszyscy chcą zarabiać i mieć zyski ale droga nasza jest już tak zniszczona przez tiry, że staje się dla nich nieprzejezdna. Najpierw trzeba stworzyć odpowiednią infrastrukturę drogową takim firmom, a później je zapraszać

od stycznia 2020 roku.

## Mieszkańcy nie są już tak optymistyczni

Najwięcej firm transportowych ma swoje siedziby na terenie miejscowości Chrzążów. Dlatego też mieszkańcy sołectwa do wprowadzanych rozwiązań nie są nastawieni tak optymistycznie. Obawiają się, że liczba poruszających się w ich okolicy samochodów może jeszcze wzrosnąć, a to nie tylko odbije się na stanie dróg, ale również na ich bezpieczeństwie.

- Nie mamy stuprocentowej gwarancji, że obniżając podatki te firmy tu przejdą. Ja już w tym momencie chciałam prosić wysoką radę o remont drogi na Chrzążowie - mówiła Marta Skruszeniec, sołtys Chrzążowa i ciągnęła dalej: - U nas we wsi jest apogeum tirów. Ja rozumiem, że wszyscy chcą



**Radosław Barzenc**  
przewodniczący Rady Gminy Końskowola

Ja odbieram ten ruch w taki sposób, że jego celem jest przekierowanie pieniędzy tam gdzie świadczona jest usługa. Niech taki cel nam przyświeca, żeby tych pieniędzy nie tracić na korzyść innych samorządów

zarabiać i mieć zyski, ale droga nasza jest już tak zniszczona przez tiry, że staje się dla nich nieprzejezdna. Najpierw trzeba stworzyć odpowiednią infrastrukturę drogową takim firmom, a później je zapraszać.

Obranego toru działania bronił wicewójt gminy.

- To, że obniżamy podatki wcale nie oznacza, że ruch samochodów ciężarowych na terenie naszej gminy się zwiększy, bo co innego jest miejsce prowadzenia działalności, a co innego miejsce świadczenia usług. Poza tym na terenie naszej gminy obowiązują określone ograniczenia tonażowe - wyjaśniał Mariusz Majkutewicz, zastępca wójta Końskowoli.

Mieszkańcy zwracali uwagę włodarzowi gminy, że mimo znaków i tak przepisy są łamane, a firmy transportowe mają prawo dojechać do swojej siedziby, a co za tym

| Środek transportu                                                                                                                                                                 | Stawka podatku rok 2018 | Stawka podatku rok 2019 |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------|-------------------------|
| <b>Od samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej :</b>                                                                                                                |                         |                         |
| powyżej 3,5 tony do 5,5 tony                                                                                                                                                      | 700 zł                  | 100 zł                  |
| powyżej 5,5 tony do 9 ton                                                                                                                                                         | 1000 zł                 | 120 zł                  |
| powyżej 9 ton i poniżej 12 ton                                                                                                                                                    | 1300 zł                 | 150 zł                  |
| od 12 ton do 15 ton ( dwie osie )                                                                                                                                                 | 2200 zł                 | 383,99 zł               |
| od 12 do 21 ton ( trzy osie )                                                                                                                                                     | 2500 zł                 | 495,77 zł               |
| od 12 do 27 ton ( cztery osie i więcej )                                                                                                                                          | 2500 zł                 | 652,76 zł               |
| od 27 ton do 29 ton                                                                                                                                                               | 3000 zł                 | 1 018,62 zł             |
| nie mniej niż 29 ton                                                                                                                                                              | 3000 zł                 | 1617,14 zł              |
| Od ciągnika siodłowego lub balastowego przystosowanego do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów od 3,5 tony i poniżej 12 ton | 1 878 zł                | 200 zł                  |
| od przyczepy lub naczepy, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą od 7 ton i poniżej 12 ton                                                     | 1 610 zł                | 250 zł                  |
| <b>Od autobusu, w zależności od liczby miejsc :</b>                                                                                                                               |                         |                         |
| mniejszej niż 22 miejsca                                                                                                                                                          | 1 700 zł                | 300 zł                  |
| równiej lub większej niż 22 miejsca                                                                                                                                               | 2 000 zł                | 500 zł                  |

## Krzysztof Przygodzki

przedstawiciel przedsiębiorców

**Uważam, że obniżenie tych stawek pozwoli znacznej części jak nie wszystkim przedsiębiorcom wrócić z płaceniem tych podatków na teren naszej gminy**

idzie drogi na Chrzążowie są cały czas rujnowane.

W obronie podejmowanej uchwały stanął również Radosław Barzenc.

- Ja odbieram ten ruch w taki sposób, że jego celem jest przekierowanie pieniędzy tam, gdzie świadczona jest usługa. Niech taki cel nam przyświeca, żeby tych pieniędzy nie tracić na korzyść innych

samorządów - kończąc dyskusję podsumował przewodniczący rady.

Uchwała ustanawiająca nowe minimalne stawki podatków od środków transportu została przyjęta większością głosów. Tylko radna Katarzyna Piękoś wstrzymała się od głosu, a Iwona Kaniewska zagłosowała przeciw nowym rozwiązaniom.

Monika Głos-Oszatowska

# Podwyżki za wywóz śmieci nieuniknione

Według władz gminy ceny za odbiór odpadów w przyszłym roku mogą poszybować w górę. Mieszkańcy mogą zapłacić nawet o kilkanaście złotych więcej na miesiąc.

Z podwyżkami za odbiór śmieci zmagają się wiele samorządów na terenie całego kraju. Samorządy podnoszą ceny od 40 do nawet 120 pro-

cent w stosunku do obecnych opłat. Prawdopodobnie ten sam problem już niedługo pojawi się w Końskowoli. Sygnalizował to podczas ostatniej sesji zastępca wójta Mariusz Majkutewicz.

- Przed państwem radnymi stanie niedługo ważne zadanie, a mianowicie dostosowanie opłat za odbiór odpadów komunalnych do tego, co się dzieje na rynku - mówił Mariusz Majkutewicz i kontynuował:

- Ogłosiliśmy postępowanie na odbiór śmieci i mieliśmy zabezpieczone w budżecie na to 2 miliony złotych. Wpły-



**Mariusz Majkutewicz**  
zastępca wójta gminy Końskowola

Musimy się liczyć z tym, że to będzie droższa oferta i wtedy państwo radni będą musieli zdecydować o jakiej wartości i dla jakich poszczególnych grup trzeba będzie tą opłatę za śmieci podnieść

nęły dwie oferty, z czego najtańsza wynosiła prawie 3 miliony, a ta droższa 3,8 miliona złotych. Czyli różnica nawet w tej tańszej ofercie wynosiła milion złotych.

Przetarg nie został rozstrzygnięty, jednak samorządowcy przeprowadzili symulację. Gdyby obowiązywały ceny z postępowania i wygrałaby droższa oferta przekładałoby to się na podwyżki dla jednego gospodarstwa domowego o 33 złote miesięcznie. W przypadku tańszej oferty mieszkańcy Końskowoli miesięcznie płaciliby za odbiór odpadów 17 złotych więcej.

4 listopada władze gminy ponownie ogłosiły postępowanie na odbiór śmieci. Po konsultacjach z przedsiębiorcami, którzy świadczą tego rodzaju usługi i by osiągnąć lepszą cenę zdecydowano, że przetarg będzie na rok. Wyłonienie wykonawcy, który zajmie się obiórem śmieci to kwestia przyszłego miesiąca, ponieważ termin składania ofert wyznaczono na 6 grudnia.

- Musimy się liczyć z tym, że to będzie droższa oferta i wtedy państwo radni będą musieli zdecydować, o jaką wartość i dla jakich poszczególnych grup trzeba będzie tą opłatę

za śmieci podnieść - wyjaśniał zastępca wójta Majkutewicz.

Firma, która wygra przetarg ma za zadanie zadbać kompleksowo o odbiór wszystkich śmieci z terenu gminy. Poza odbiorem odpadów od mieszkańców, będzie miała w obowiązku usunąć je również z z Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, jak również z terenu cmentarza parafialnego w Końskowoli.

Monika Głos-Oszatowska

Gmina  
BaranówGmina  
ŻyrzynGmina  
Puławy

Na sesjach atmosfera jest teraz gorąca

# Gm. Puławy : Konflikt w radzie. Radni wójta ganią przedstawicielki opozycji

Po krytycznych uwagach radnej Beaty Bochrę i Marioli Antoniak na sesji Rady Gminy Puławy zawrzało. - Nie zgadzamy się na publiczne obrzucanie nas błotem - mówią radni sympatyzujący z wójtem Brzezińskim.

## Wrześniowa sesja źródłem konfliktu

Podczas poprzedniej sesji Rady Gminy Puławy radni dowiedzieli się, że gmina nie dołoży się do remontu drogi powiatowej do Niebrzegowa, mimo że wcześniejsze plany zakładały udział samorządu w tym przedsięwzięciu. Co więcej władze gminy podjęły tę decyzję bez konsultacji z radą, co wywołało niezadowolenie wśród niektórych jej członków. Radna Beata Bochrę zarzuciła wójtowi autorytarny styl zarządzania gminą i jednoosobowe decyzje pomijające radę w bardzo istotnych kwestiach. Rykoszetem dostało się również radnym, którzy według Bochrę głosują ściśle pod dyktando wóldarza gminy. Podobnego zdania była radna Mariola Antoniak, która wytykała radnym często brak dyskusji nawet nad budżetem gminy.

Tych uwag grono radnych związanych z wójtem Brzezińskim nie pozostawiło bez komentarza i na następnej sesji



**Mariola Antoniak**  
radna Rady Gminy Puławy  
**Na sesji nie macie państwo co niektórzy możliwości zachowania się tak jak na komisji**

zawrzało. Siedmiu przedstawicieli rady przygotowało pismo atakujące Beatę Bochrę i Mariolę Antoniak.

- Stanowczo oświadczamy, że nie zgadzamy się na publiczne obrzucanie nas błotem i porównywanie do marnego tła i przede wszystkim nie czujemy się tak, jak to zostało przedstawione. Każdy z nas dokłada wszelkich starań, aby wypełniać obowiązki należycie poświęcając na to każdą wolną chwilę, swój wolny czas niejednokrotnie kosztem swojej pracy zawodowej i z uszczerbkiem dla życia rodzinnego - mówił radny Marek Maik odczytując przygotowany dokument i kontynuował:

- Sesje, komisje, spotkania, dziesiątki rozmów telefonicznych zarówno z mieszkańcami, jak i pracownikami urzędu gminy wszystko to ukierunkowane jest na osiągnięcie kolejnych celów, realizację następnych zadań związanych z gminą i jej mieszkańcami. Całokształt tej działalności okupionej wielkim poświęceniem służyć ma jednemu: dobru ogólnemu gminy Puławy i jej mieszkańców.

W trakcie tych wielu godzin wpieramy się, dyskutujemy i przekonujemy. Nie są to łatwe rozmowy bowiem niejednokrotnie pojawia się kilka koncepcji rozwiązania danej sprawy lub rozdysponowania puli środków finansowych, jednakże zawsze celem nadrzędnym jest osiągnięcie kompromisu. Wyniki tych ustaleń poddawane są następnie głosowaniu, w wyniku którego większością głosów wybrane zostaje najlepsze rozwiązanie. Powyższe działanie jest istotą demokracji. Negowanie takiego stanu rzeczy tym bardziej poprzez zarzucanie całej grupie radnych beznamiętności podporządkowywania się, zniewolenia w kwestii podejmowania samodzielnych decyzji i wyrażania swojego zdania zdaje się być niegodne mandatu radnego i świadczy o tym, że chyba nie rozumiecie panie nadal mechanizmów tym rządzących.

Dalej w przygotowanym piśmie radni zarzucają swojej koleżance Marioli Antoniak, że sama przyznała się do tego, że nie zabiera głosu podczas komisji. Twierdzi, że nie jest prawdą, że

rana Antoniak nie jest słuchana, ponieważ każdy radny ma prawo do zabrania głosu. Sugerują, że taki stan rzeczy ma miejsce ponieważ posiedzenia komisji nie są transmitowane, a na sesji jest odpowiednie audytorium, przy którym radna ich zdaniem bezkarnie może krytykować każdą propozycję wójta czy innych radnych.

- Niestety prezentowana przez panie krytyka rzadko kiedy bywa konstruktywna, a nastawiona jest prawdopodobnie jedynie na wywołanie niekorzystnych emocji i samokreację - można było usłyszeć w dalszej części odczytywanego dokumentu.

Pismo krytykujące koleżanki z opozycji podpisali: Marek Maik, Marek Woszczyk, Halina Osiak, Paweł Lisowski, Zdzisław Urbanek, Tomasz Mizak i Beata Nowicka.

## Radne odpierają zarzuty

- Rzeczywiście przyznałam się, że na poprzednich dwóch komisjach się nie odzywałam, ponieważ zostałam zmieszana z błotem, z podniesionym głosem pan przewodniczący komisji do mnie mówił. Ja też sobie na to nie pozwolę, żeby ktoś mnie obrażał, kiedy ja chcę zabrać głos, ale tu jest taka norma - mówiła podczas sesji radna Mariola Antoniak i kontynuowała:

- Na sesji nie macie państwo co niektórzy możliwości zachowania

się tak jak na komisji. Gdzie musiałam wyjść, bo mój stan zdrowia nie pozwalał mi na to, aby zostać, bo albo bym wybuchła, albo by się to dla mnie wysokim ciśnieniem skończyło. Więc dbając o swoje zdrowie wyszłam.

Według radnej Antoniak w radzie jest ogólne przyzwolenie na pobieżne traktowanie wielu istotnych tematów.

- Pan Maik powiedział tu o konstruktywnych rzetelnych pracach. Jeżeli jest praca nad projektem budżetu i nikt nic nie mówi to jest świetnie. O jakiej konstruktywnej rozmowie pan mówi. Ja tego nie rozumiem, bo nie ma wymiany informacji, dyskusji. Chociażby ostaną komisją, kiedy dostaliśmy informacje sms-em jest tego dowodem - mówiła radna Antoniak i kontynuowała:

- Ja dzwoniłam i pytałam w jakiej sprawie jest ta komisja, bo to nie pierwszy raz, kiedy dostajemy uchwały przed samą komisją na biurko. Przepraszam gdzie jest czas na przygotowanie się i sprawdzenie informacji.

Radna Antoniak przemawiając do reszty rady podkreślała, że ona również została wybrana przez swoich mieszkańców, żeby reprezentować ich interesy. Dysponuje takim samym mandatem zaufania, jak pozostali członkowie rady i nadal zamierza mówić głośno o sprawach, które inni woleliby przemilczeć.

W dyskusji zabrała głos jeszcze radna Halina Osiak, której

podpis również widniał pod przygotowanym pismem.

- W życiu trzeba się prosić państwa kierować przede wszystkim zasadami etycznym - moralnymi, zasadami, które głosi kościół i kulturą. Chodzi nam o to, że pani nam cały czas mówi, że my jesteśmy jakby bezwolni, jesteśmy tylko tłem i nic tu nie robimy. Wyraźnie to pani powiedziała na poprzednim posiedzeniu - odpowiadała Marioli Antoniak radna Osiak i ciągnęła dalej:

- Nie można tak mówić o innych. Kościół mówi kochaj drugiego człowieka. Nie atakuj. U pani wypowiedziach jest sporo agresji wobec konkretnych osób, a tu chodzi, żeby rozmawiać merytorycznie. Wójt unika konfrontacji

Do zdarzeń i zarzutów, które padły na wrześniowej sesji odniósł się również wójt Krzysztof Brzeziński. Nie zdecydował się jednak na bezpośrednią konfrontację, a przygotował pismo, które w jego imieniu odczytała radnym przewodnicząca rady. Włodarz gminy zarzuca dwóm radnym, że po raz kolejny niesłusznie go atakują i podważają podejmowane przez niego decyzje. Według wójta zarzuty, które padają w jego kierunku nie oparte są żadnymi merytorycznymi argumentami, a mają na celu jedynie zdyskredytowanie jego osoby.

Monika Głos-Oszatowska

## Seniorzy z Żyrzyna zasmakują puławskiej kuchni

Władze gminy Żyrzyn wybrały firmę, która dostarczy posiłki dla pensjonariuszy Dziennego Domu Pomocy w Żyrzynie. Stowarzyszenie z Puław będzie dbać o dietę 30 seniorów.

Trzeba było aż trzech przetargów, ale władze gminy mogły odetchnąć już z ulgą, bo udało się pozytywnie rozstrzygnąć postępowanie dotyczące dostarczania posiłków w trakcie reali-

zacji projektu pn. Rozwój zintegrowanych usług społecznych w gminach wiejskich powiatu puławskiego - Gmina Żyrzyn. Przypomnijmy, że pierwsze postępowanie ogłoszone w sierpniu trzeba było unieważnić, bo do przetargu nie stanęła ani jedna firma. 20 września okazało się, że drugi przetarg unieważniono z takiego samego powodu. Na rynku nie było zainteresowania wśród oferentów do świadczenia tego rodzaju usług. Na szczęście trzecie postępowanie przyniosło pozytyw-

ne rozstrzygnięcie. Przetarg wygrało Puławskie Stowarzyszenie Ochrony Zdrowia Psychicznego i to ono zadba o dietę i posiłki dla 30 pensjonariuszy, aktualnie ulokowanych w świetlicy w Żerdzi. Według dokumentacji przetargowej władze gminy zwiążą się umową z puławskim stowarzyszeniem na okres 12 miesięcy, a koszt świadczonych usług został wyceniony na 175,5 tysiąca złotych.

Monika Głos-Oszatowska

## W Śniadówce po raz 6. rządzi Anna Gołąbek

**Imię i nazwisko:** Anna Gołąbek  
**Wiek:** 59 lat  
**Wykształcenie:** średnie  
**Stan cywilny:** mężatka  
**Imię męża:** Mariusz  
**Imiona dzieci:** Aneta, Paweł  
**Praca zawodowa:** rencista  
**Kadencja sołtysa:** szósta  
**Wynik głosowania:** 68-wszyscy „za”  
**Bołaczki wsi:** W naszej wsi dużo dróg zostało wyremontowanych, ale nadal wielką bolączką jest zły stan dróg w stronę Dębina oraz tzw. Podlasie. Mieszkańcy od wielu lat czekają na remont i położenie nawierzchni asfaltowej. Następną bolączką

wsi jest brak oświetlenia na bocznych drogach, a szczególnie przy drodze powiatowej. Kolejnym problemem jest zarośnięty staw w środku wsi oraz brak jakiejkolwiek komunikacji, co jest wielkim utrudnieniem dla uczniów i wszystkich mieszkańców  
**Zamierzenia do realizacji w tej kadencji:** Remont w.w. dróg, wykonanie oświetlenia dla bezpieczeństwa mieszkańców, oczyszczenie stawu oraz zagospodarowanie terenu po byłym Kółku Rolniczym  
**Kontakt:** 695 615 409 e-mail: adgolabek@wp.pl  
**Skład Rady Sołeckiej:** Kamila



Mieszkańcy Śniadówki po raz kolejny zaufali Annie Gołąbek

Olszak, Tomasz Iwon, Zdzisław Nogalski, Kamil Romanowski  
Dominik Kęsik



Prace ruszą w przyszłym roku

# Gmina dostanie 1,7 miliona na termomodernizację



Szkoła Podstawowa im. Jana Pocka to jeden z publicznych gmachów w Markuszowie pozostawiających wiele do życzenia pod względem wydajności cieplnej

Gminie Markuszów udało się pozyskać dofinansowanie na termomodernizację budynków użyteczności publicznej. Dzięki inwestycji poprawi się wizerunek i wydajność energetyczna urzędu gminy, przedszkola i szkoły. Prace będą przeprowadzone w 2020 roku.

## Gruntowna termomodernizacja

Wójt gminy Markuszów umowę na termomodernizację podpisał 24 października. Całkowita wartość projektu to 2 mln 657 tys. złotych, z czego 1 mln 716 tys. zł wyniesie dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Za te pieniądze zmodernizowana będzie m.in. szkoła, w której zaplanowano docieplenie stro-

podachów głównego budynku i sali gimnastycznej, wymianę instalacji c.o. razem z kotłami i montaż instalacji fotowoltaicznej. Podobne roboty planowane są w budynku przedszkola: docieplenie elewacji i stropu, montaż instalacji fotowoltaicznej oraz wymiana instalacji c.o. Termomodernizacji poddany zostanie również budynek urzędu gminy, w którym zaplanowano docieplenie elewacji i stropodachu oraz fundamentów w części podpiwniczonej, montaż instalacji fotowoltaicznej oraz wymianę instalacji c.o. i montaż oświetlenia ledowego. We wszystkich trzech budynkach, w celu dostosowania ich dla potrzeb osób niepełnosprawnych, zostaną zamontowane schodofazy. Jak informuje Aneta Furdal z Urzędu Gminy Markuszów, teraz gmina będzie musiała przeprowadzić aktualizację kosztorysów. Całość prac termomodernizacyjnych ma zostać przeprowadzona w 2020 roku.

Leszek Łuczywek  
wójt gminy Markuszów

Mamy świadomość, że za 2-3 lata, jeżeli dojdzie do realizacji projektu, koszty mogą wzrosnąć, tym niemniej zakładane efekty energetyczne zachęcają do realizacji tego zadania

## Ostatnia szansa wykorzystana

Wniosek na dofinansowanie gmina złożyła w marcu tego roku, mimo krótkiego czasu na przygotowanie dokumentacji.

Jak tłumaczył wówczas wójt, zdecydowano się na to, bo prawdopodobnie to ostatni nabór w tym okresie programowania i nie wiadomo kiedy później pojawiłaby się kolejna szansa na dofinansowanie.

- Mamy świadomość, że za 2-3 lata, jeżeli dojdzie do realizacji projektu, koszty mogą wzrosnąć, tym niemniej zakładane efekty energetyczne zachęcają do realizacji tego zadania - mówił wówczas wójt Leszek Łuczywek.

Agnieszka Mroczek  
dyrektor SP w Markuszowie

To inwestycja bardzo potrzebna szkole. Nie tylko poprawi się wizerunek budynku, ale przede wszystkim obniżą się koszty, jakie ponosimy na ogrzewanie

## Tańsze utrzymanie szkoły

Na termo-remont bardzo liczy społeczność Szkoły Podstawowej im. Jana Pocka. Jak tłumaczy dyrektor, obecnie budynek pozostawia wiele do życzenia pod względem energetycznym.

- To inwestycja bardzo potrzebna szkole. Nie tylko poprawi się wizerunek budynku, ale przede wszystkim obniżą się koszty, jakie ponosimy na ogrzewanie. Jeśli dodatkowo będzie docieplony dach - to również nasza bolączka - to będzie w szkole po prostu cieplej. To pierwszy krok na drodze takich większych remontów w naszej szkole. Mam nadzieję, że zacznie to się zmieniać na lepsze - mówi dyrektor Agnieszka Mroczek.

Kamil Wąsik

## Kurów bierze kredyt na 5 lat

Prawie 4 miliony kredytu długoterminowego zaciągnie gmina Kurów. Pieniądze mają pokryć debet, który wytworzył się z powodu wielu prowadzonych przez kurowski samorząd inwestycji. Jak informują urzędnicy, finanse gminy są jednak pod kontrolą.

W Biuletynie Informacji Publicznej Gmina Kurów zamieściła ogłoszenie o przetargu na udzielenie długoterminowego kredytu bankowego w wysokości 3 milionów 990 tys. złotych. Jak wynika z treści ogłoszenia kredyt będzie spłacany w ratach przez kolejne 5 lat (do końca 2024 roku).

Zaciągnięcie takiego kredytu związane jest z potrzebą zbi-

lansowania budżetu i jak informuje skarbnik gminy Kurów, Aleksandra Podleśna, mieści się w zakładanym w budżecie na ten rok limicie pożyczek (maksymalna kwota zaplanowana na kredyty długoterminowe to 4 mln 600 tys. zł).

- Prowadzone ostatnio inwestycje, wytworzyły debet, który teraz będziemy musieli spłacić - tłumaczy skarbnik. Wydatki, o których mowa były związane z termomodernizacją budynków użyteczności publicznej (zwłaszcza szkoły podstawowej - około 2 mln), przebudową lokalnych dróg, pomocą finansową przy przebudowie drogi powiatowej na trasie Kurów-Karmanowice, inwestycjami ze środków krajowych.

Kamil Wąsik

## Gmina Kurów apeluje o czujność i empatię

Przed zbliżającą się zimą samorządowcy z Kurowa apelują do mieszkańców gminy o wrażliwość na trudny ludzki los i zgłaszanie służbom sytuacji wymagających pomocy.

Gmina Kurów prosi mieszkańców o zainteresowanie drugim człowiekiem. Przypomina, że zima dla wielu jest trudnym okresem roku.

- Dotyczy to zarówno osób bezdomnych, zagrożonych zamarznięciem, jak i innych osób zagrożonych z powodu wieku, samotności, proble-

mów w poruszaniu się, niepełnosprawności czy innych problemów zdrowotnych. Jeżeli widzicie Państwo w swoim otoczeniu osoby potrzebujące, pozbawione dachu nad głową, opału, czy w inny sposób zagrożone, prosimy sygnały te kierować do odpowiednich służb: Policja, Pogotowie, Ośrodek Pomocy Społecznej w Kurowie - ogłasza gmina na swojej stronie, podając dane kontaktowe OPS (ul. Lubelska 45, tel. 81 88 11 490 w godz. 7.00-15.00 od poniedziałku do piątku).

kw

## Ruszyły prace na markuszowskim boisku

Wykonawcy przebudowy boiska w Markuszowie już rozpoczęli prace. Obiekt zyska nową trawiastą nawierzchnię, bramki, piłkochwyty i ogrodzenie. Inwestycja kosztuje prawie 100 tys. złotych.

O dofinansowanie na przebudowę boiska przy skrzyżowaniu ulic Chopina i Polnej w Markuszowie władze gminy

starały się na wiosnę, a wniosek na to zadanie został złożony do LGD „Zielony Pierścień” wraz z wnioskiem na termomodernizację budynków użyteczności publicznej. Dofinansowanie na boisko udało się pozyskać i wyniesie 45 177 zł. Całkowity koszt projektu to 96 tys. zł. Projekt „Przebudowa boiska sportowego w m. Markuszów” realizowany jest w ramach PROW na lata 2014-2020.

Po rozstrzygnięciu przetargu, do którego przystąpili tylko dwaj oferenci, wójt Leszek Łuczywek 24 października

podpisał umowę z firmą Stalplast Adam Próchniak z Wólki Kątnej. Kilka dni później, 30 października, wykonawca przystąpił do prac na terenie boiska. W ramach projektu zaplanowano wymianę podłoża i ułożenie nawierzchni z trawy rolowanej, zamontowanie bramek i piłkochwyty oraz remont ogrodzenia.

Kamil Wąsik



W ramach projektu zaplanowano wymianę podłoża i ułożenie nawierzchni z trawy rolowanej, zamontowanie bramek i piłkochwyty oraz remont ogrodzenia

Mieszkańcy miasta uczcili 11 listopada na różne sposoby

# Puławy oddały hołd bohaterom



Kwiaty pod pomnikiem Odzyskania Niepodległości złożył także przedstawiciel społeczności rromskiej w Puławach - Roman Dytłow



W imieniu władz miasta kwiaty pod pomnikiem na Włostowicach złożyli Przewodnicząca Rady Miasta Puławy Bożena Krygier, Prezydent Puław Paweł Maj oraz Wiceprezydent Paweł Szablowski



W tym szczególnym dniu hołd bohaterom oddali również przedstawiciele służb mundurowych w naszym mieście - policji, straży pożarnej i straży leśnej



W puławskich obchodach 101. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości licznie wzięła udział młodzież z puławskich szkół. Znicz pod pomnikiem złożyli m.in. kadeci z Zespołu Szkół nr 3 im. M. Dąbrowskiej w Puławach, popularnych „Szpułek”



Na wczorajszych uroczystościach nie zabrakło władz powiatu. Hołd bohaterom złożyli Starosta Puławski Danuta Smaga, Wicestarosta Leszek Gorgol, Ireneusz Rzepkowski - Członek Zarządu Powiatu Puławskiego oraz Janusz Wawerski - Przewodniczący Rady Powiatu Puławskiego

Mieszkańcy miasta, samorządowcy oraz młodzież puławskich szkół wzięli udział w obchodach 101. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

## Świętowanie oficjalnie i na sportowo

Uroczystości tradycyjnie odbyły się na Włostowicach. Zainaugurowano je mszą świętą, odprawioną w tamtejszym kościele pod wezwaniem Św. Józefa. Wśród obecnych nie zabrakło władz miasta z prezydentem Pawłem Majem i jego zastępcą Pawłem Szablowskim na czele, radnych miejskich, przedstawicieli władz Powiatu Puławskiego - m.in. Starosty Danuty Smagi, Wicestarosty Leszka Gorgola i radnych powiatowych. Cześć walczącym za wolność ojczyzny oddała również młodzież puławskich szkół, środowiska kombatanckie czy harcerze. Po nabożeństwie uroczystości przeniosły się pod pobliski pomnik Odzyskania Niepodległości, gdzie kolejne reprezentacje instytucji, organizacji, czy placówek oświatowych składały kwiaty i znicze. Ciekawym punktem miejskich



Z kolei młodzież ZSo nr 1 im. KEN w Puławach w ramach świętowania kolejnej rocznicy odzyskania niepodległości przygotowała niepodległościowy pokaz mody, przywdzierając stroje z epoki

obchodów 101. rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości było wspólne odśpiewanie hymnu narodowego. Mieszkańcom Puław w samo południe na Placu Chopina towarzyszyła Puławska Orkiestra Dęta, która następnie dała krótki koncert. Wcześniej, o 9.00 w hali MOSiR rozegrano okolicznościowy Turniej Piłki Siatkowej. O 10.00 ze Skweru Niepodległości wystartowały XXX Ogólnopolskie Biegi Niepodległości, a godzinę później sprzed hali MOSiR wyruszyli rowerzyści, biorący udział

w Niepodległościowym Rajdzie Rowerowym.

## „Mazurek Dąbrowskiego” o godzinie 11:11

Choć główne obchody Święta Niepodległości zorganizowano w poniedziałek 11 listopada, to przed już długim weekendem puławskie szkoły zorganizowały własne obchody narodowego święta. Oprócz tradycyjnych akademii równo o godzinie 11:11 uczniowie oraz nauczyciele zaśpiewali „Mazurka Dąbrow-

skiego”. „Wspólnota” obserwowała szkolne uroczystości w Niepublicznej Szkole Podstawowej „Klasyk”.

- Wszyscy przyjęli z dumą propozycję, ponieważ bez zgody uczniów nie byłoby tego, co jest. W akcji wzięli udział jeszcze nauczyciele, którzy przygotowali kotyliony. W naszej szkole panuje miła i serdeczna atmosfera, a dodatkowo wszyscy pomagamy sobie nawzajem - mówiła Anna Gałus, nauczycielka oraz organizator akcji w „Klasyku”.

MP/KW/DK

## Anna Gałus

nauczycielka oraz organizator akcji w „Klasyku”

Wszyscy przyjęli z dumą propozycję, ponieważ bez zgody uczniów nie byłoby tego, co jest. W akcji wzięli udział jeszcze nauczyciele, którzy przygotowali kotyliony



Jakub Leśniak i Bianka Mazurek, uczniowie klasy 8A

- Nasza szkoła zawsze brała udział w takich inicjatywach i brać będzie w niej nadal, ponieważ szkoła uczy nas patriotycznych rzeczy - opowiada Kuba - Jest to bardzo fajna akcja. Myślę, że jesteśmy patriotyczni co do naszego państwa - dodaje Blanka



O godzinie 11:11 uczniowie oraz nauczyciele Niepublicznej Szkoły Podstawowej „Klasyk” odśpiewali hymn państwowy